



Internetowy Biuletyn BdPN 2018



W numerze:

100 lat ochrony przyrody
na obszarach dzisiejszej
południowo-wschodniej
Polski i zachodniej
Ukrainy



45-lecie utworzenia
Bieszczadzkiego Parku
Narodowego

Nowe projekty

Nowe wydawnictwa

Inne ważne wydarzenia
w 2018 roku



SPIS TREŚCI

Wstęp – Ryszard Prędki.....	4
Obchody 45-lecia Bieszczadzkiego Parku Narodowego – Ewa Bujalska, Stanisław Kucharzyk.....	5
Monitoring zwierząt drapieżnych zachodzących na obszar Bieszczadzkiego Parku Narodowego w latach 2014–2018 – Bartosz Pirga.....	8
Monitoring płazów w Bieszczadzkim Parku Narodowym w 2018 roku – Marek Holly.....	20
O Puszczy Bukowej na Moczarnem – Stanisław Kucharzyk.....	22
Ochrona przyrody świadectwem kultury społecznej i patriotyzmu – Tomasz Winnicki....	30
Zadania ochronne w BdPN dofinansowane przez Fundusz Leśny – Magdalena Suwała-Szydłowska.....	34
Frekwencja na szlakach i ścieżkach przyrodniczych Bieszczadzkiego Parku Narodowego w sezonie 2018 – Natalia Nawrocka.....	36
Przyczyna i skutek, a więc co będzie przedmiotem napraw i dlaczego – Renata Sidor..	38
Przebudowa schronu BdPN „Chatka Puchatka” – Stanisław Kucharzyk.....	42
TSEE w Suchych Rzekach w nowej odsłonie – Małgorzata Żmijewska.....	45
Zachowawcza Hodowla Konia Huculskiego BdPN w Wołosatem – Karolina Świdarska.....	47
Bieszczadzki Park Narodowy dzieciom – Barbara Ćwikowska.....	49
XXIII edycja programu edukacyjnego dla najmłodszych „Kolorowe rozmowy z mieszkańcami naszej Ziemi” – Magdalena Zawadzka.....	51
„Moje Bieszczady” – program edukacji ekologicznej dla szkół podstawowych – Beata Szary.....	53
„Zachowamy piękno i walory przyrodnicze Bieszczadów” – Cezary Ćwikowski.....	55
Warsztaty dla nauczycieli szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych – „Zima w przyrodzie” – Cezary Ćwikowski.....	58
Przyroda w sąsiedztwie – warsztaty polsko-słowackie – Grażyna Holly.....	60
Szkolenia dla przewodników beskidzkich – Beata Szary.....	63
„Razem możemy więcej” – wizyta w Lesie Bawarskim – Grażyna Holly.....	66
Międzynarodowy Rezerwat Biosfery „Karpaty Wschodnie” – lepiej poznać, by skuteczniej chronić” – Grażyna Holly.....	68

„Wakacyjne spotkania z przyrodą” – Beata Szary, Ewa Bujalska.....	70
VIII Ogólnopolski konkurs fotograficzny – Ewa Bujalska.....	75
Wolontariat w Bieszczadzkim Parku Narodowym – Magdalena Suwała-Szydłowska.....	78
Salka edukacyjna na parkingu w Wołosatem– nauka poprzez zabawę – Karolina Świdarska.....	79
O BdPN poza Parkiem – stoiska edukacyjne Parku podczas imprez plenerowych - Magdalena Zawadzka.....	82
Europejski Dzień Współpracy w Terchovej na Słowacji – Magdalena Zawadzka.....	83
Międzynarodowy Konkurs „Najlepsze wydawnictwa o górach” – Barbara Ćwikowska....	84
Po MRB „Karpaty Wschodnie” z mobilną aplikacją – Magdalena Zawadzka.....	85
Ścieżka przyrodniczo-historyczna „Wołosate-Tarnica” w formie audiobooka – Beata Szary.....	87
Mapa przyrodniczo-kulturowa z informatorem pt.: Międzynarodowy Rezerwat Biosfery „Karpaty Wschodnie” – Barbara Ćwikowska.....	88
Roczniki Bieszczadzkie – tom 26 – Barbara Ćwikowska.....	89
Poznaj dzikie królestwo rysia Pędzelka – Barbara Ćwikowska.....	90
Przez 365 dni w 2019 roku z nowymi kalendarzami parkowymi – Barbara Ćwikowska.....	92
Wystawy czasowe w roku 2018 – Ewa Bujalska.....	94

Autorzy fotografii: Ewa Bujalska, Barbara Ćwikowska, Cezary Ćwikowski, Tomasz Demko, Pavol Ďuris, Grażyna Holly, Małgorzata Kowalska, Stanisław Kucharzyk, Bartosz Pirga, Ryszard Prędkie, Renata Sidor, Magdalena Suwała-Szydłowska, Karolina Świdarska, Tomasz Winnicki, Magdalena Zawadzka.

Fotografie na okładce:

Wycieczka konferencyjna, zwiedzając dawne rezerваты na terenie Parku Narodowego „Dniestrzański Kanion”, odwiedziła Zaleszczyki.

Warsztaty polsko-słowackie - przejście ścieżką przyrodniczą „Połonina Wetlińska”.

Widok na Krzemień (Bieszczadzki Park Narodowy).

Internetowy Biuletyn Bieszczadzkiego Parku Narodowego

Adres redakcji:
Ośrodek Edukacji Ekologicznej
i Muzeum Przyrodnicze BdPN
ul. Bełska 7, 38-700 Ustrzyki Dolne
tel. (13) 461 10 91, fax (13) 461 30 62

Redakcja:
Grażyna Holly - redaktor naczelny
Barbara Ćwikowska, Ryszard Prędkie, Adam Leń
Skład i opracowanie graficzne - Halina Wolska-Leń

Bieszczadzki Park Narodowy pozostaje jednym z najchętniej odwiedzanych polskich parków narodowych. W roku 2018 na szlakach pieszych zanotowano ok. 589 tys. wejść w sezonie turystycznym (wiosna-lato-jesień). Park zimą jest także z roku na rok coraz bardziej popularny, ze względu na wyjątkowe warunki dla uprawiania narciarstwa skitowego czy obecność unikalnych plenerów dla amatorów fotografii.

Przed BdPN stoi szereg zadań do realizacji, wynikających z przyjętych w grudniu Zadań Ochronnych na lata 2019–2021. Najważniejszym wyzwaniem jest pogodzenie rosnącego ruchu turystycznego z ochroną zasobów przyrody i krajobrazu. Utrzymanie przyjętego kompromisu co do jego zakresu udostępniania turystycznego parku z powierzchnią bez ingerencji człowieka (70% obszaru) pozostaje celem strategicznym BdPN. Jak dotąd ta ocena wypada pozytywnie, co zostało potwierdzone m.in. przez przedłużenie w 2018 r. na kolejne lata unikalnego wyróżnienia, jakim jest Dyplom Rady Europy. Park aplikuje o przyznanie najcenniejszym bukowym kompleksom leśnym statusu Światowego Dziedzictwa Przyrodniczego.

Rok 2018 był szczególnym okresem w działalności Parku, jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków na inwestycje służące celom związanym z edukacją przyrodniczą oraz udostępnianiem turystycznym. Zakończona została budowa Stacji Edukacji Ekologicznej w Suchych Rzekach (środki UE poprzez NFOŚiGW). W roku 2019 będziemy ją wyposażać i oddawać w użytkowanie. Dzięki Środkom z Funduszu Leśnego poprawił się stan istniejących parkingów, a nowy tego typu obiekt zbudowano w Wołosatem. Również dzięki tym środkom powstała trzecia na terenie parku toaleta typu alpejskiego w Wetlinie Starym Siole. Dzięki Środkom z RPO Województwa Podkarpackiego w latach 2019–2021 przebudowany zostanie obiekt „Chatka Puchatka”, tak aby mógł spełniać współczesne wymogi sanitarne i bezpieczeństwa. Kontynuowaliśmy realizację projektu związanego z rewitalizacją i poprawą oznakowania szlaków pieszych (Fundusz Spójności UE poprzez CKPŚ). W grudniu 2018 roku złożony został także wniosek do NFOŚiGW o finansowanie przedsięwzięcia związanego z poprawą dostępności Muzeum Przyrodniczego dla osób niepełnosprawnych (winda, toalety), połączonego z modernizacją ekspozycji muzealnych. Łącznie realizujemy, bądź złożyliśmy wnioski o finansowanie projektów inwestycyjnych, na łączną kwotę ok. 17 mln PLN.

Większość inwestycji wpisuje się bardzo dobrze w rządowy „Program dla Bieszczad”, którego celem głównym jest poprawa infrastruktury technicznej regionu, przy jednoczesnym zachowaniu jego dziedzictwa przyrodniczego.

dr Ryszard Prędko
Dyrektor
Bieszczadzkiego Parku Narodowego

45-LECIE BDPN

Obchody 45-lecia Bieszczadzkiego Parku Narodowego

W sobotę, 4 sierpnia 2018 r., obchodziliśmy 45 rocznicę utworzenia Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Rocznica ta stała się okazją do przybliżenia walorów przyrodniczych i kulturowych Parku. W ramach obchodów, w Ośrodku Edukacji Ekologicznej i Muzeum Przyrodniczym BdPN w Ustrzykach Dolnych, zorganizowano „Dzień otwarty”, podczas którego można było zwiedzić ekspozycje oraz obejrzeć filmy i diaporamy przyrodnicze.



Dzień otwarty w Muzeum przyrodniczym BdPN.



Występ zespołu „Wołosatki”.

45-LECIE BDPN

Dla najmłodszych przygotowano różne gry i zabawy edukacyjne, z atrakcyjnymi nagrodami. Można było „stanać oko w oko” z niedźwiedziem i przekonać się, jakie ma miękkie futro oraz przybić „piątkę” z jego łapą. Największą atrakcją programu był koncert zespołu „Wołosatki”. Początki Zespołu są bardzo bliskie Parkowi, bo sięgają 1974 roku (czyli zespół jest o rok „młodszy” od BdPN) i związane są z miejscowością Wołosate, gdzie w przeszłości stacjonowała stacja kieleckiej Chorągwi ZHP. Swoją twórczością i akustycznym brzmieniem Wołosatki wpisują się w nurt piosenki turystycznej i poezji śpiewanej. Duże zainteresowanie programem przerosło oczekiwania organizatorów i zachęciło, aby takie spotkania kontynuować w przyszłości. Przy tej okazji warto poznać w skrócie historię ochrony przyrody w Bieszczadzkiem Parku Narodowym prze 45 lat jego istnienia.



Edukacja przez zabawę podczas dnia otwartego w Muzeum przyrodniczym BdPN.

Utworzenie BdPN i historia ochrony zasobów przyrodniczych

Starania o utworzenie BdPN rozpoczęły się w latach 50. XX wieku, kiedy to Bieszczady stały się obiektem zainteresowania przyrodników i naukowców. Pierwsze konkretne propozycje zawierały artykuły Władysława Grodzińskiego w „Wierchach” i Stanisława Lisowskiego w „Chrońmy przyrodę ojczystą”). Kolejne projekty różniły się w założeniach wielkością powierzchni i przebiegiem granic.

Starania o utworzenie w Bieszczadach parku narodowego zostały zapoczątkowane w połowie lat pięćdziesiątych XX w. Bieszczadzki Park Narodowy został utworzony rozporządzeniem Rady Ministrów (Dz.U. nr 31, poz. 179) w dniu 4 sierpnia 1973 r. W ówczesnych granicach objął wyż-



sze partie głównych masywów (Kińczyk Bukowski, Rozsypaniec, Halicz, Kopa Bukowska, Krzemień, Bukowe Berdo, Tarnica, Szeroki Wierch) oraz szczytowe partie odosobnionego pasma Połoniny Caryńskiej. Powierzchnia Parku wynosiła wtedy 5955,35 ha. Nie znalazła się w Parku charakterystyczna dla Bieszczadów „kraina dolin”, ani żadna z osobliwych dolin przełomowych. Poza Parkiem znalazły się też najwartościowsze ostoje zwierziny puszczańskiej.

W następnych latach Park dwukrotnie powiększono – w latach 1989 i 1991. Po raz pierwszy o tereny pasma granicznego, zlewnię górnego Halicza, obszar wokół Połoniny Caryńskiej oraz szczytowe partie Połoniny Wetlińskiej i Smereka, do powierzchni 15 710,22 ha (Rozporządzenie Rady Ministrów – Dz.U. nr 50, poz.288, z dnia 22.08.1989). Po raz drugi o tereny wsi Wołosate, lewobrzeżną zlewnię górnego Sanu, dolinę Górnej Solinki, północne i południowe zbo-

cza Połoniny Wetlińskiej i Smereka, do powierzchni 27 064,41 ha (Rozporządzenie Rady Ministrów Dz. U. nr 11, poz. 39, z dnia 25.01.1991).

W 1996 roku powierzchnia uległa nieznacznemu zwiększeniu (do 27 833,68) w efekcie przyłączenia obszarów dawnych wsi Beniowa, Bukowiec oraz Caryńskie. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 listopada 1996 roku (Dz.U. 1996 nr 144 poz. 664) po raz pierwszy określiło również obszar otuliny Parku o powierzchni 57 150 ha.

W ostatnim powiększeniu, w 1999 roku, włączone zostały nieleśne obszary dawnych wsi: Dźwiniacz Górny, Tarnawa Niżna, Tarnawa Wyżna, Sokoliki (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 listopada 1999 r. – Dz.U. 1999 nr 93, poz. 1068). Powierzchnia Bieszczadzkiego Parku Narodowego określona w rozporządzeniu wyniosła 29 201,06 ha.

Według obecnych danych geodezyjnych powierzchnia Parku wynosi 29 202,1642 ha. Ekosystemy leśne zajmują 24 434,2110 ha, ekosystemy nieleśne 3728,7949 ha, grunty pod wodami (rzeki i potoki) 77,6764 ha, grunty zabudowane, drogi i inne – 143,3320 ha. Ochroną ścisłą objętych jest 69,64%, ochroną czynną 30,08%, zaś ochroną krajobrazową 0,28% powierzchni Parku.

Ewa Bujalska, Stanisław Kucharzyk

MONITORING ZWIERZĄT DRAPIEŻNYCH ZACHODZĄCYCH NA OBSZAR BIESZCZADZKIEGO PARKU NARODOWEGO W LATACH 2014–2018

Publikowany materiał jest częścią Raportu z monitoringu zwierząt drapieżnych zachodzących na obszar Bieszczadzkiego Parku Narodowego w latach 2014–2018, który udostępniiony jest na stronie internetowej BdPN: www.bdpn.pl w zakładce Nauka.

W Raporcie przeanalizowano wyniki monitoringu drapieżników, takich jak: wilk, niedźwiedź, ryś i żbik, w obrębie ich areałów występowania. Autorem Raportu i koordynatorem monitoringu jest Bartosz Pirga. Materiał został zebrany z tropień zimowych, fotopułapek, poszukiwań/monitoringu miejsc gawrowania i rozrodu, z informacji punktowych i okazjonalnych przez Autora – Bartosza Pirgę i Tomasza Polakiewicza. W pracach telemetrycznych uczestniczyli Bartosz Pirga, Przemysław Wasiak Tomasz Polakiewicz i Wojciech Tokarz. Autorami informacji okazjonalnych (ustnych oraz danych punktowych z kart monitoringu zwierząt) są: Bąkowski Tomasz, Brojek Maksymilian, Czarnik Aleksander, Demko Tomasz, Gatzka Robert, Harkate Ilias, Holly Waldemar, Jackowski Rafał, Kapes Adam, Kopacz Paulina, Kopczak Bogusław, Kopczak Edward, Krawczyk Wojciech, Krawczyk Wojciech, Kucharczyk Zbigniew, Kucharzyk Stanisław, Kwolek Tadeusz, Nowak Daniel, Pietrasz Waldemar, Pochyła Aleksandra, Pochyła Hubert, Polechoński Witold, Styliński Mariusz, Schulz Tobiasz, Szpiech Stanisław, Tkacz Krzysztof, Wasiak Przemysław, Wojciechowski Maciej.

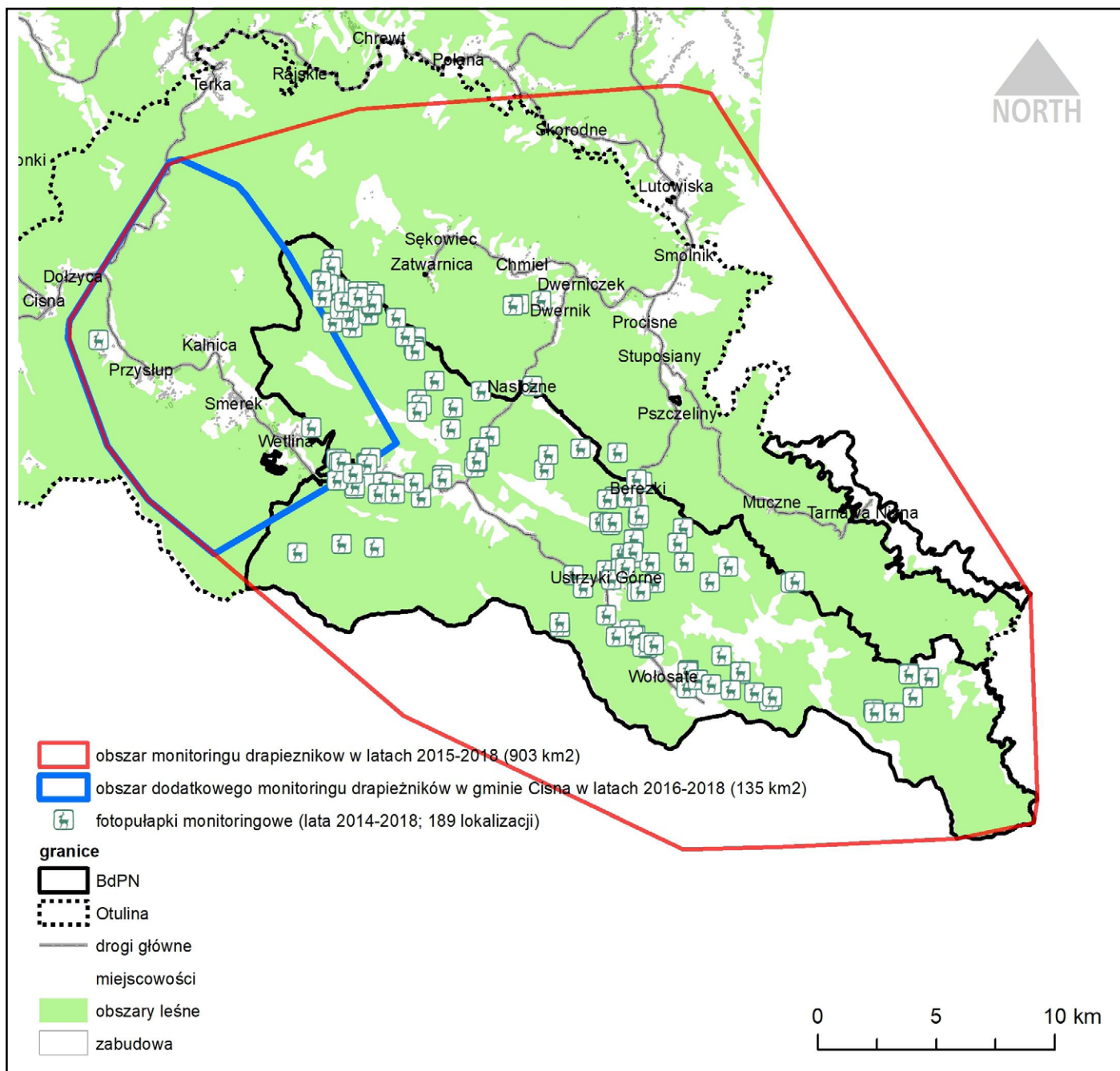
Przy zbiorze danych terenowych zastosowano następującą metodykę:

- a) zimowe tropienia długodystansowe z użyciem GPS;
- b) rutynowe akcje inwentaryzacyjne;
- c) monitoring przyrodniczy na stałych, comiesięcznych trasach przejść;
- d) zastosowanie fotopułapek;
- e) telemetrię;
- f) poszukiwanie miejsc rozrodu / gawrowania;
- g) zbiór wszelkich informacji okazjonalnych.

Przedmiotem raportu jest analiza wyników monitoringu drapieżników w obrębie ich areałów, obejmujących obszar parku narodowego i otuliny o wielkości 903 km² (Ryc. 1 – linia czerwona), ze szczególnym uwzględnieniem obszaru Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Dodatkowo w latach 2016–2018, we współpracy z WWF oraz Fundacją Dziedzictwo Przyrodnicze, realizowane były działania na terenie gminy Cisna – będące przedmiotem odrębnych opracowań publikowanych na stronie internetowej BdPN¹. Istotnym elementem prowadzonych działań jest zastosowanie fotopułapek (Ryc. 1). Urządzenia służą do bezinwazyjnych obserwacji naturalnego behawioru zwierząt w miejscach ich koncentracji, bądź w innych lokalizacjach czasowo związanych z wykorzystaniem przestrzeni przez zwierzęta. Uzyskiwane na bieżąco dane są bardzo istotne w interpretacji danych uzyskiwanych innymi metodami. W latach 2014–2018 fotopułapki zainstalowano w 189 lokalizacjach uzyskując 270 GB materiału filmowego i zdjęciowego, który zinterpretowano i zgromadzono w bazach danych.

¹Wyniki monitoringu dużych drapieżników na obszarze otuliny BdPN w gminie Cisna w latach 2016-2018. https://www.bdpn.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=2274&Itemid=183

MONITORING ZWIERZĄT DRAPIEŻNYCH



Ryc. 1. Obszary monitoringu zwierząt drapieżnych realizowanego przez BdPN.

MONITORING ZWIERZĄT DRAPIEŻNYCH

Niedźwiedź brunatny (*Ursus arctos*)



Ryc. 2. Niedźwiedź rozgrzebuje mrowisko; kadr z materiału multimedialnego².

² Materiał multimedialny pt. Niedźwiedź rozgrzebuje mrowisko, czyli jesienne ładowanie akumulatorów; <https://www.youtube.com/watch?v=GOPP9-ZpCmo>

W latach 2014–2018 zebrano 523 informacje dotyczące lokalizacji niedźwiedzi, zaś w sezonach 2015–2018 przeprowadzono 36 km tropień. Szacunkowe dane dotyczące liczebności w poszczególnych latach przedstawiono w Tabeli 1.

Tabela 1. Liczebności niedźwiedzi na obszarze BdPN i terenach w bezpośrednim sąsiedztwie, w latach 2015–2018.

	2015	2016	2017	2018
oszacowana całkowita liczebność niedźwiedzi	16–20	24	19	22
osobniki obserwowane na wiosnę (do końca kwietnia)	10	8	9	15
pozostałe osobniki	7–10	16	10	7
liczba osobników dorosłych (wraz z samicami prowadzącymi młode)	10	12	11	12
samotne osobniki młodociane (2–4 letnie)	min. 3	min. 5	min. 3	0
matki z tegorocznymi młodymi (wg. Wzoru 1+2;1+1=2+3)	1+2;1+1=2+3		1+3 (BdPN) 1+3 (otulina rejon Krzywego, Strzebowisk)	1+3;1+2=2+5

MONITORING ZWIERZĄT DRAPIEŻNYCH

Obszar monitoringu śladów bytowania niedźwiedzi objął 536 km² (Ryc. 3). Uśrednienie całkowitej liczebności niedźwiedzi na monitorowanym obszarze w latach 2015–2018 wskazuje na występowanie tam średnio 20,25–21,25 osobników. Wynik ten daje zagęszczenie rzędu 3,93–4,12 osobnika/100 km². Uzyskane wartości nie wskazują na istotny wzrost wielkości populacji w odniesieniu do danych z lat 1999–2014 (Tab. 2, Ryc. 4).

Tabela 2. Średnie zagęszczenia niedźwiedzi na obszarze BdPN i terenach w bezpośrednim sąsiedztwie w latach 1999–2018.

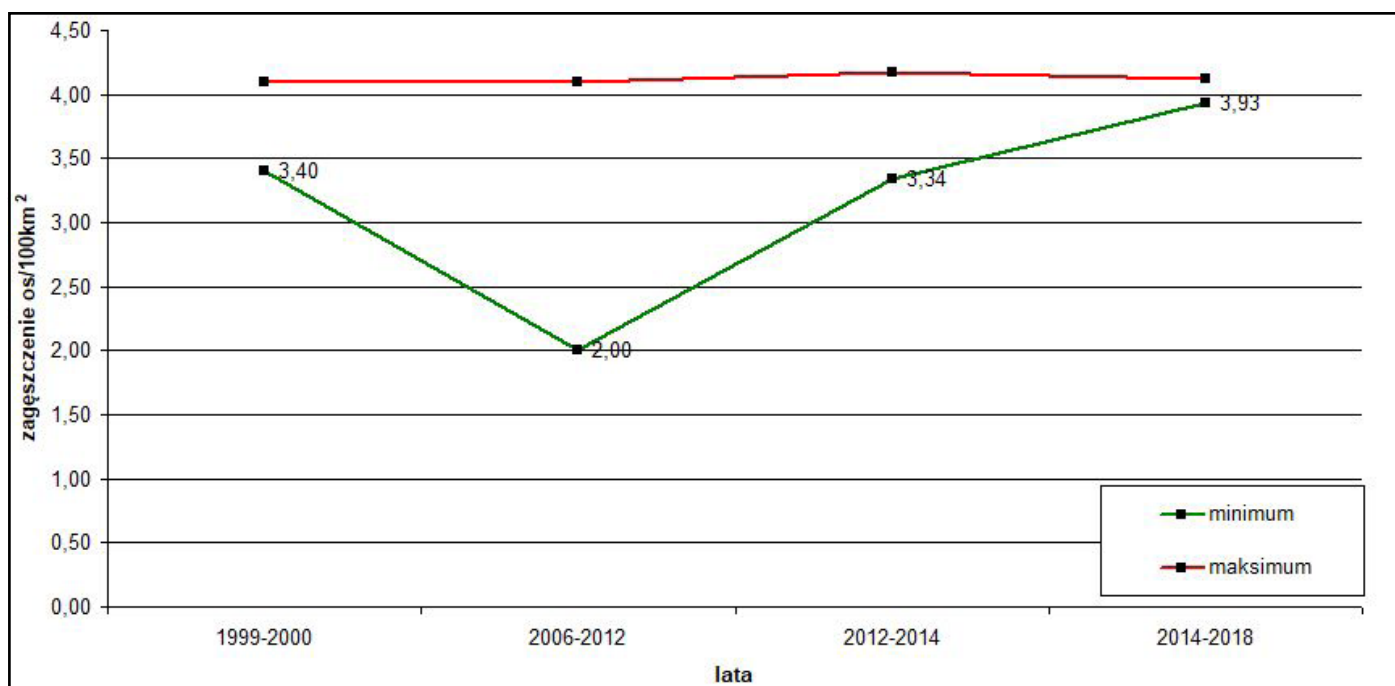
Lata	Średnie zagęszczenia niedźwiedzi [osobniki/100 km ²]
1999–2000	3.40 – 4.10 ¹
2006–2012	2.00 – 4.10 ^{2,3}
2012–2014	3.34 – 4.17 ⁴
2014–2018	3.93 – 4.12

¹Gula R., Frąckowiak W. 2000. Niedźwiedź brunatny w Bieszczadach. (In Polish with an English summary: The brown bear in the Bieszczady Mountains). W: Głowaciński, Z. (red.): Monografie Bieszczadzkie 9: 103-125.

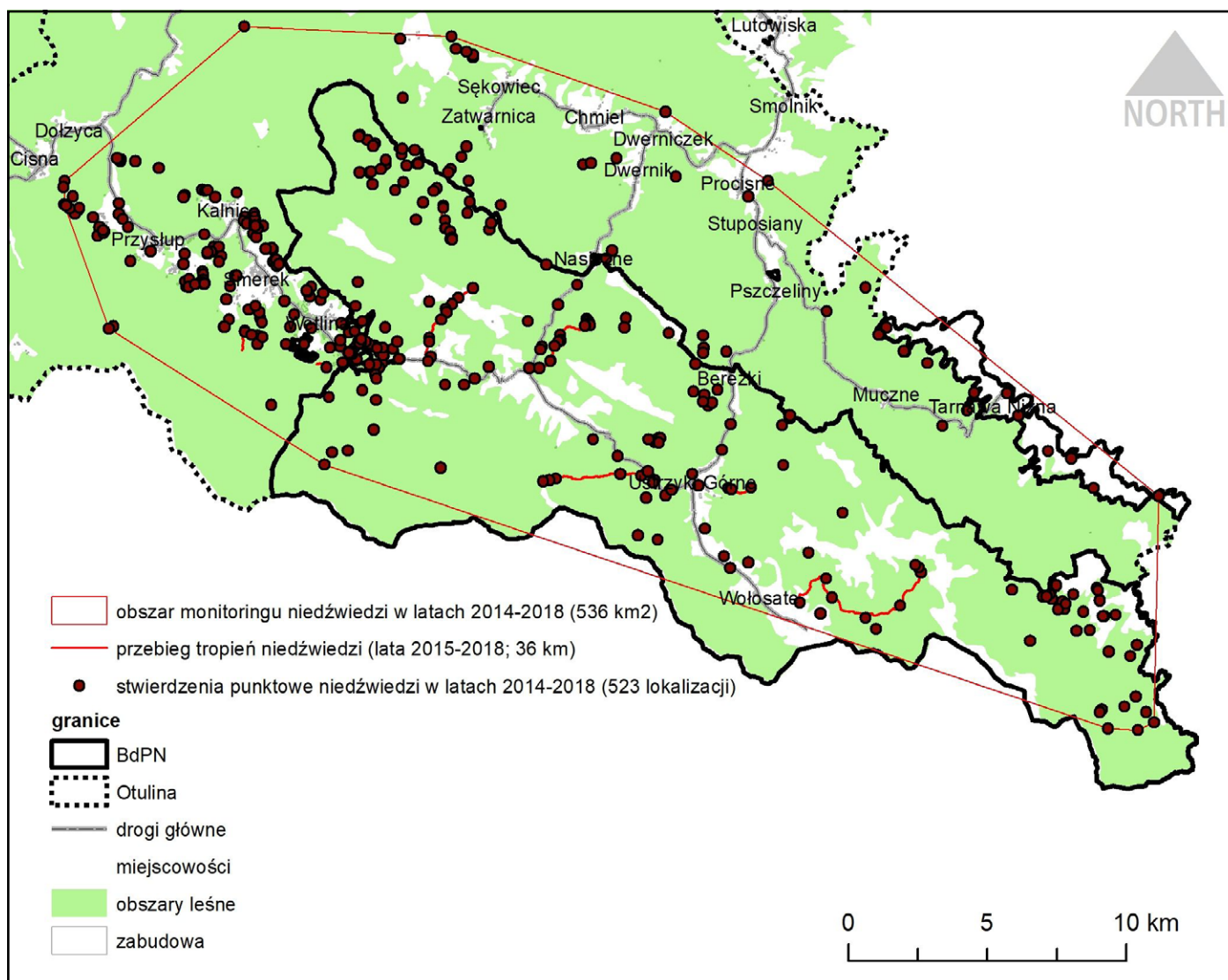
²Pirga B. 2010. Raport techniczny z monitoringu zwierząt drapieżnych zachodzących na obszar Bieszczadzkiego Parku Narodowego. (http://www.bdpn.pl/dokumenty/nauka/2010/monitoring/2010_monitoring_drapieznikow.pdf)

³Pirga B. 2011. Monitoring zwierząt drapieżnych zachodzących na obszar Bieszczadzkiego Parku Narodowego w sezonie 2010/2011. Raport techniczny. (http://www.bdpn.pl/dokumenty/nauka/2011/2011_monitoring_drapieznikow.pdf)

⁴Pirga B. 2014. Monitoring zwierząt drapieżnych zachodzących na obszar BdPN w sezonie 2012/2013 oraz 2013/2014. Raport techniczny. (https://www.bdpn.pl/dokumenty/nauka/2014/2014_monitoring%20drapie%20C5%BCnik%20C3%B3w.pdf?v=2)



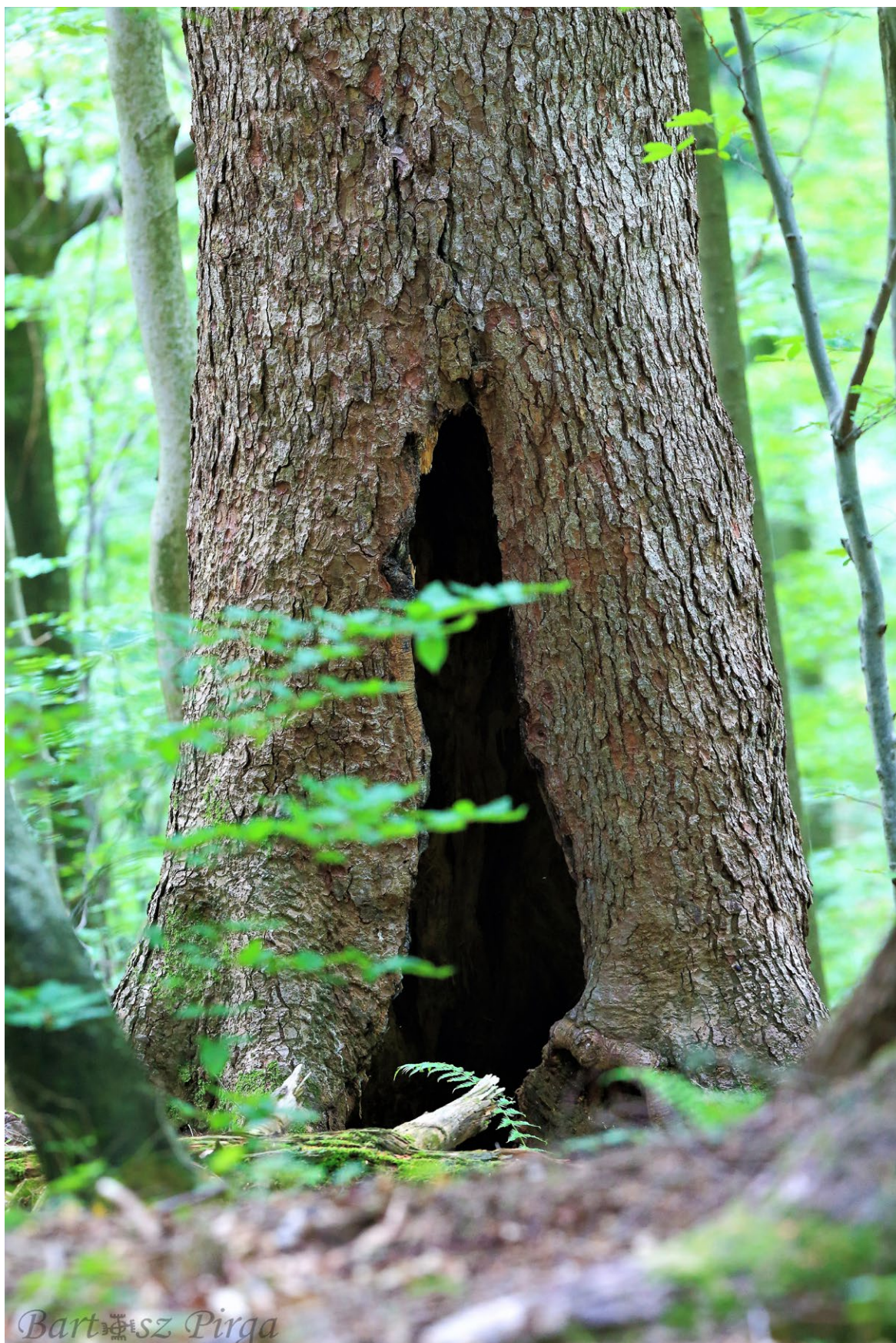
Ryc. 3. Średnie zagęszczenia niedźwiedzi na obszarze BdPN i terenach w bezpośrednim sąsiedztwie w latach 1999–2018.



Ryc. 4. Informacje punktowe, przebieg tropień oraz obszar monitoringu niedźwiedzi w latach 2014–2018.

Monitoring gawr

Od roku 2009 rozpoczęto zbieranie informacji dotyczących miejsc gawrowania niedźwiedzi. Prace terenowe polegają głównie na odszukiwaniu świeżych przejść niedźwiedzi z końcem zimy i prowadzenia długodystansowych tropień „pod trop” w poszukiwaniu miejsc gawrowania. W latach 2009–2018 odnaleziono w sumie 26 gawr oraz bezpośrednich rejonów gawrowania, jednak większość z tych miejsc odnaleziono podczas intensywnych działań monitoringowych realizowanych w latach 2017–2018 (Tab. 3).



Ryc. 5. Wiekowe jody – niedźwiedzie domy.

MONITORING ZWIERZĄT DRAPIEŻNYCH

Tabela 3. Charakterystyka miejsc gawrowania odnalezionych w latach 2013–2018 na obszarze BdPN oraz w bezpośrednim sąsiedztwie granic Parku. *kolorami oznaczono poszczególne zgrupowania gawr, określone jako gawrowiska

id	data	typ	obwód drzewa [m]	średnica drzewa [m]	wysokość [m n.p.m.]	ekspozycja stoku	ekspozycja wejścia	odległość od zabudowy [m]	odległość od drogi publicznej [m]	opis / użytkowanie
g01	2009-10-01	dziupła w jodle	4.65	1.60	621	NW	S	1899	2225	gawra w wypróchniałej martwej jodle, niskie wejście między korzeniami, starodrzew jodłowy, brak śladów zasiedlenia w sezonie 2017/2018
g02	2013-02-27	dziupła w jodle	3.70	1.52	870	NE	SW	2396	1852	gawra nieużytkowana / odwiedzana; potwierdzone użytkowanie 2013-02-25
g03	2016-04-13	wykrot ziemna	x	x	749	SW	W	384	402	bardzo gęsty młodnik bukowy, w 2016 użytkowana przez niedźwiedźcę, która wyprowadziła młode; w 2017/2018 odwiedzana, wykorzystywana też przez jelenie i dziki jako kryjówka i zacienione miejsce
g04	2017-06-22	dziupła w jodle	3.84	1.28	779	E	W	4530	4507	gawra w wypróchniałej jodle, wysokie wejście, starodrzew jodłowy, brak śladów zasiedlenia w sezonie 2017/2018
g05	2017-11-16	wykrot ziemna	x	x	603	SE	SE	818	898	gawra w jamie pod korzeniami rozłożystej leszczyny w bardzo gęstym młodniku bukowym (w sezonie 2016/2017 młoda niedźwiedźca wyprowadziła tam 1 młodego; sezon 2017/2018 - odwiedzona 11 maja przez matkę z 3 młodymi z g09)

MONITORING ZWIERZĄT DRAPIEŻNYCH

g06	2017-11-21	dziupła w jodle	4.56	1.45	848	W	W	3137	3196	wypróchniała jodła, wejście w korzeniach, jajowate okno, brak śladów zasiedlenia w sezonie 2017/2018
g07*	2017-11-22	dziupła w jodle	4.00	2.00	639	N	N/S	1121	1237	wypróchniała jodła na przestrzał (wejście i mała dziura przelotowa); w pobliżu liczne znakowania / drapanie pazurami; fragment starodrzewia jodłowego, gawra nieużywana/ odwiedzana w 2017/2018
g08	2017-11-22	dziupła w jodle	4.30	1.40	643	NW	SE	1238	1335	wypróchniała jodła, dość zniszczona i niewielka dziura, obecnie nieużywana; w pobliżu (40 m) używana g09; starodrzew jodłowy, wejście pod górę
g09	2017-11-22	dziupła w jodle	4.00	1.50	635	NW	NW	1186	1283	wypróchniała jodła głęboko w korzeniach 170x100 cm, niedźwiedzica: wejście do gawry 2017-12-26; wyjście z gawry 2018-03-11; 3 młode pokazują się po raz pierwszy 2018-03-14; opuszczenie gawry 2018-03-30
g18	2018-06-13	dziupła w jodle	4.70	1.60	628	N	S	1067	1181	gawra w ogromnej jodle z wąskim wejściem (25x74cm); 40 metrów od g07; prawdopodobnie nieużywana w 2017/2018
g10	2018-03-26	dziupła w jodle	3.90	1.30	848	E	NW	4735	4703	użytkowana w 2017/2018, świeżo opuszczona (1-2 dni) gawra ogromnego niedźwiedzia (sd=16.5-17 cm)
g11	2018-03-27	dziupła w jodle	2.45	1.10	803	N	SW	1350	1350	świeżo wygryziona (powiększona dziura)

MONITORING ZWIERZĄT DRAPIEŻNYCH

g12	2018-03-27	wykrot ziemna	x	x	806	N	NW	1402	1402	bardzo głęboka dziura pod zwałonym drzewem, w pobliżu obłamane gałęzie, ślady wspinania się na drzewa, używana (być może główna gawra) w sezonie 2017/2018
g13	2018-03-27	dziupla w jodle	2.50	0.85	793	NW	E	1247	1247	gawra w korzeniach jodły
g19	2018-07-10	wykrot ziemna	x	x	823	N	N	1442	1442	prawdopodobnie nieużywana w 2017/2018
g14	2018-04-05	dziupla w jodle	3.78	1.30	750	W	SE	2699	3190	prawdopodobnie używana w 2017/2018
g15	2018-04-05	dziupla w jodle	4.50	1.50	849	NW	S	3536	4024	nieużywana w 2017/2018 ale świeże tropy (wytopione) obok
g16	2018-04-05	dziupla w jodle	5 . 5 6 (!)	2.00	847	NW	SE	3552	4003	używana w 2017/2018, w pobliżu świeże tropy, w gawrze brak liści, głębokie gniazdo z próchną; największa jodła w Polsce
g17	2018-05-17	dziupla w jodle	4.00	2.00	801	NW	W	1144	932	gawra w ogromnej złamanej wysoko jodle, na skraju cieku wodnego, wkopana pod korzeniami jodły, użytkowana w sezonie 2017/2018
g20	2018-07-19	dziupla w jodle	3.13	1.10	874	SW	N	1891	1072	w spróchniałym martwym drzewie, prawdopodobnie nieużywana w 2017/2018
g21	2018-11-09	dziupla w jodle	3.70	1.20	655	N	N	818	1402	gawra możliwie użytkowana, wejście w dół stoku, enklawa starodrzewia jodłowego
g22	2018-11-09	dziupla w jodle	3.30	1.10	654	NE	E	898	1402	gawra możliwie użytkowana, wejście w dół stoku, enklawa starodrzewia jodłowego
g23	2018-11-23	dziupla w jodle	3.60	1.20	766	SE	N/S	4538	4403	gawra prawdopodobnie nieużywana w sezonie 2017/2018, jodła spróchniała, złamana, jeszcze żywa, główne wejście N

MONITORING ZWIERZĄT DRAPIEŻNYCH

Charakterystyka siedliskowa wskazuje na wyraźną preferencję dotyczącą lokalizacji miejsc gawrowania na obszarach porośniętych starodrzewiem jodłowym. Zdecydowana większość (83%) gawr była zlokalizowana w wypróchniałych, starych jodłach bądź w ich korzeniach. Obwód mierzonych drzew (n=19) zawierał się w granicach 245–565 cm (średnio 390 cm). Górna granica (565 cm) dotyczyła użytkowanej w sezonie 2017/2018 przez niedźwiedzia jodle, której rozmiary świadczą iż jest ona najgrubszą jodłą w Polsce, zlokalizowaną na obszarze BdPN i odnanioną podczas poszukiwania gawr niedźwiedzich³. Gawry zlokalizowane były w przedziale wysokości rzędu 603–874 m n.p.m. (średnio 751 m n.p.m.), na stokach o przeważnie północnej bądź północno-zachodniej ekspozycji (65% lokalizacji gawr). Odnosi się lokalizacji oraz ekspozycji wejść do gawr nie zauważono preferencji dotyczących stron świata, jednak większość otworów wejściowych zlokalizowana była „w dół” głównego stoku bądź sąsiadującego jaru potoku. Większość miejsc zimowania niedźwiedzi oddalona była od siedzib ludzkich (zakres 384–4735 metrów; średnio 2081 metrów) oraz dróg publicznych (zakres 402–4703 metrów; średnio 2114 metrów). Najbardziej zbliżone do siedzib ludzkich i dróg gawry (G03 oraz G05) znajdowały się w wykrotach ziemnych pod korzeniami drzew – w bardzo gęstych młodnikach, z bardzo trudnym do nich dostępem. Część z odnalezionych gawr była użytkowana w sezonie zimowym 2017/2018, wśród nich w jednym przypadku rejestrowano cały cykl związany z narodzinami oraz przebywaniem trzech młodych niedźwiadków z matką w bezpośrednim otoczeniu gawry G 13⁴. W tym przypadku ciężarna samica przygotowywała gawrę już w listopadzie 2017 roku. Wejście do gawry nastąpiło 27 grudnia 2017, zaś wyjście 11 marca 2018. Trzy młode niedźwiadki pokazały się po raz pierwszy 14 marca, aby ostatecznie opuścić schronienie 30 marca 2018.

Na obszarach sąsiadujących z BdPN nadleśnictw Stuposiany i Lutowiska – w bezpośrednim sąsiedztwie granic BdPN i dalszych rejonach otuliny – prowadzona jest bardzo intensywna gospodarka leśna, polegająca m.in. na wycince kluczowych dla bieszczadzkiej niedźwiedzi siedlisk – zlokalizowanych w starszych fragmentach lasów jodłowych oraz jodłowo-bukowych. Wydaje się, że postępująca degradacja takich obszarów leśnych może powodować postępujący wzrost zagęszczenia miejsc gawrowania na terenie BdPN. Głównym powodem przewidywanego trendu jest oczywisty ubytek dogodnych kryjówek oraz brak spokoju koniecznego w okresie gawrowania (wpływ wielkoskalowej penetracji lasu związanej z prowadzonymi pracami leśnymi i rozbudową dróg – szlaków zrywkowych oraz utwardzanych dróg leśnych).

Oddziaływanie urzędów łowieckich

Na obszarze BdPN nie prowadzi się gospodarki łowieckiej oraz dokarmiania zwierząt. Populacje drapieżników funkcjonujące w obrębie rozległych terytoriów (w szczególności niedźwiedzie) narażone są na ryzyko synantropizacji, wynikające m.in. z dostępności pokarmu pochodzenia antropogenicznego, dostępnego w dużych ilościach na nęciskach na obszarze otuliny BdPN, gdzie realizowana jest gospodarka łowiecka.

W trakcie badań populacji zwierząt drapieżnych na obszarach bezpośrednio przylegających do BdPN w gminie Cisna (współpraca z WWF oraz Fundacją Dziedzictwo Przyrodni-

³ Materiał multimedialny pt. „Ursa – matka jodeł”; https://www.youtube.com/watch?v=vdOhflq3_Lg

⁴ Materiał multimedialny pt. „Matka”; <https://www.youtube.com/watch?v=2Wg6gJm5O0Q>

MONITORING ZWIERZĄT DRAPIEŻNYCH

cze)⁵ odnaleziono 54 miejsca związane z wabieniem zwierzyny (ambony / karmiska / nęciska / lizawki), w kilku przypadkach w bezpośrednim sąsiedztwie (100–200m) granic BdPN. Śmietana (2015)⁶ wskazuje na zasięg oddziaływania przyciągającego karmisk łowieckich na niedźwiedzie w zakresie 0,1–1,3 km. Dla potrzeb niniejszych analiz uśredniono zakres podawany przez Śmietanę, wokół odnalezionych i zinwentaryzowanych miejsc dokarmiania założono bufor oddziaływania – 700 metrów (Ryc. 6). Analiza rozmieszczenia stwierdzeń punktowych niedźwiedzi w odniesieniu do założonych buforów wskazuje, że 77% z nich oraz 70% tropień gatunku zlokalizowana była w strefie wpływu przyciągającego urządzeń łowieckich (Tab. 4). Jednym z jaskrawych przykładów wpływu dokarmiania na populację jest historia niedźwiedzi z ryciny 7). Na skutek funkcjonowania nęcisk rozlokowanych w rejonie Kalnicy oraz Krzywego, na których w trakcie monitoringu dokumentowano matkę i niedźwiedzie jedzące m.in. buraki i kukurydzę, synantropizacja postąpiła tak mocno, że młode w maju 2018 roku zaczęły odwiedzać kurniki przydomowe z wykładaną dla kur kukurydzą. O opisanym fakcie chętnie informowały media, m.in. w charakterze sensacji, zagrożenia oraz przegęszczenia populacji niedźwiedzi w Bieszczadach. Ostatecznie dwa niedźwiedzie odłowiono, uśpiono i wyposażono w obroże telemetryczne. Wywiezienie w inny rejon oddaliło nieco problem...

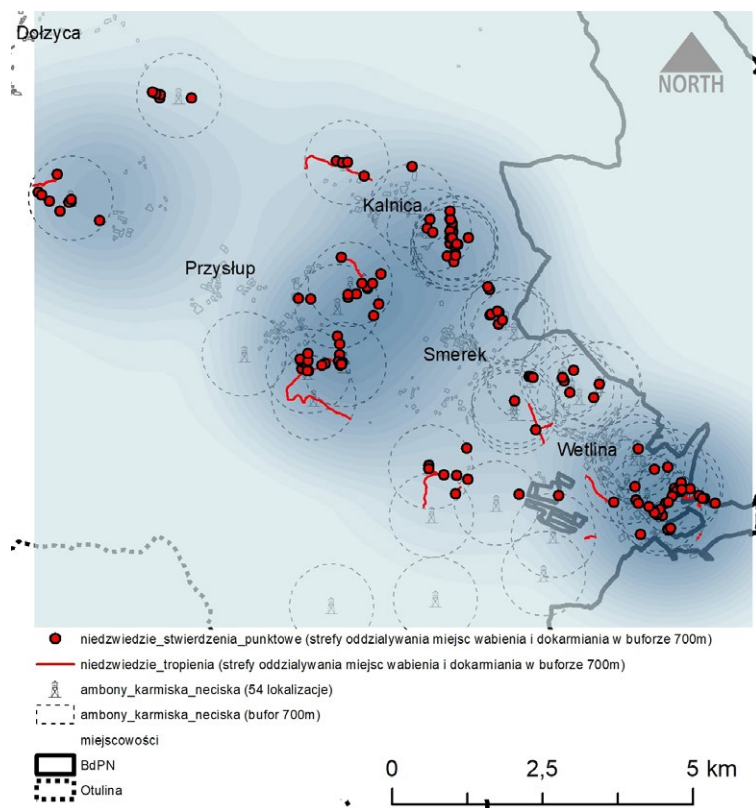
Tabela 4. Stwierdzenia punktowe i tropienia niedźwiedzi w strefach oddziaływania przyciągającego urządzeń łowieckich.

	stwierdzenia punktowe niedźwiedzi		tropienia niedźwiedzi	
	liczba	procentowy udział	liczba [km]	procentowy udział
wszystkie stwierdzenia/ tropienia	210	100	17.244	100
niedźwiedzie w 700 metrowych strefach oddziaływania miejsc wabienia i dokarmiania	162	77	12.000	70

⁵ Wyniki monitoringu dużych drapieżników na obszarze otuliny BdPN w gminie Cisna w latach 2016-2018. https://www.bdpn.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=2274&Itemid=183

⁶ Śmietana W. 2015. Analiza wykorzystania przestrzeni przez niedźwiedzie brunatne w Bieszczadach. Raport wykonany na zlecenie Fundacji WWF Polska w ramach projektu pt. "Ochrona niedźwiedzia brunatnego (*Ursus arctos*) w polskiej części Karpat.

MONITORING ZWIERZĄT DRAPIEŻNYCH



Ryc. 6. Stwierdzenia punktowe i tropienia niedźwiedzi w odniesieniu do rozpoznanych stref koncentracji gatunku (gradacja kolorów niebieska) oraz lokalizacji urządzeń łowieckich i zasięgu ich oddziaływania na populację.



Ryc. 7. Niedźwiedzica z rejonu Krzywego prowadząca trójkę młodych urodzonych w sezonie 2016/2017; rejestrowana 31 lipca i 7 listopada 2017 przy przekraczaniu rzeki przy drodze głównej (montaż fotopułapki Paulina Kopacz; fragment dokumentacji filmowej).

Bartosz Pirga

Skrótów dokonała Redakcja, całość materiału dostępna jest na stronie BdPN: www.bdpn.pl/Nauka

Monitoring płazów w Bieszczadzkim Parku Narodowym w 2018 roku

Wiosną 2018 roku przeprowadzono w BdPN kolejny etap monitoringu gatunków płazów objętych Dyrektywą Siedliskową. Na wyznaczonych do monitoringu 54 stanowiskach przeprowadzono ocenę występowania na terenie Parku dwóch gatunków płazów: kumaka górskiego i traszki karpackiej. Monitoring prowadzony jest w oparciu o naturalne i sztucznie tworzone zbiorniki wodne, stanowiące miejsce rozrodu płazów. Większość z nich zlokalizowana jest w dolinach rzek i potoków: Sanu, Wołosatki, Terebowca oraz Górnej Solinki. Istnieją również zbiorniki wyżej położone, np. oczka wodne w rejonie Przełęczy Wyżniańskiej, czy też wysoko położone stanowisko w górnym biegu Wołosatki, w pobliżu jej źródeł. Lokalizacja zbiorników ma duże znaczenie dla warunków rozwojowych, jakie w nich panują i w większości przekłada się na stopień ich zasiedlenia przez płazy. Ze względu na swój górski charakter oba monitorowane gatunki zasiedlają praktycznie wszystkie dostępne zbiorniki w całym zakresie wysokościowym na terenie Parku.



Kumak górski to płaz bezogonowy najczęściej notowany w dolinach rzek i potoków oraz w strefie lasów na wysokości 500–800 m n.p.m. Dorosły kumak górski osiąga do 5 cm długości. Jest krępy, spłaszczony. Wierzch ciała szary lub oliwkowo-brązowy z dużymi brodawkami. Spód ciała ubarwiony kontrastowo, niebiesko-szaro, niebiesko-czarno z żółtymi lub pomarańczowo-żółtymi plamami. Płaz ten jest niewybredny w wyborze środowiska i licznie zasiedla kałuże i koleiny na drogach leśnych oraz wszelkie zagłębienia z utrzymującą się wodą. Kumaki przystępują do rozrodu wielokrotnie w ciągu roku, najczęściej po ulewnych deszczach. Samce kumaków podczas godów przypadających w Parku na maj i czerwiec, zaznaczają swoją obecność wydając donośne głosy. Najwyżej położone miejsca rozrodu kumaków znajdują się na stoku Rawki (930 m), Działu (1000 m) i Tarnicy (1100 m).

Traszka karpacka, jako endemit karpacki w Bieszczadach polskich, jest pospolitym i najliczniejszym gatunkiem traszki. W dolinach rzecznych może stanowić aż ok. 1/3 całego stanu liczebnego wszystkich płazów. Stwierdzono jej występowanie do 1100 m n.p.m. Ten niewielki płaz ogoniasty osiąga długość około 8–10 cm, samice są nieco większe od samców. Szeroka głowa oliwkowo, zielonkawy lub brązowawy grzbiet z trzema podłużnymi bruzdami oraz masywny pokrój ciała to podstawowe cechy wyróżniające ten gatunek. Brzuch jest jed-

MONITORING PŁAZÓW

nobarwnie żółty lub pomarańczowy. Samce w szacie godowej wykształcają niski fałd grzbietowy z wyraźnymi bocznymi fałdkami grzbietowymi. Ogon u samców jest bocznie spłaszczony, otoczony błoną płetwową i zakończony cienką nitką.



Ze względu na znaczne różnice w wymaganiach siedliskowych metodyka oceny występowania obu gatunków uwzględniała obecność osobników dorosłych i wszystkich stadiów rozwojowych w punktach monitoringowych (wyznaczonych zbiornikach wodnych) oraz w ich bezpośrednim otoczeniu. Zadanie było realizowane w oparciu o metodykę prac terenowych, zawartą w przewodniku metodycznym pt. Monitoring gatunków zwierząt – część III GIOŚ, Warszawa. Opracowanie zbiorowe pod redakcją Małgorzaty Makomaskiej-Juchiewicz i Pauliny Baran, Warszawa 2012. Prace prowadzono od maja do połowy lipca 2018 roku, na każdym ze stanowisk wykonano trzy kontrolne oceny występowania wymienionych gatunków. W trakcie prac wykazano obecność traszki karpackiej i kumaka górskiego na licznych stanowiskach w BdPN. W sezonie 2018 zaobserwowano dość wczesne gody u traszki karpackiej, która była licznie reprezentowana w zbiornikach wodnych w maju. W późniejszym okresie, tj. do połowy czerwca, gatunek ten był odnotowywany na stanowiskach bardzo rzadko, pojedyncze osobniki. Kumak górski zasiedlał prawie wszystkie zbiorniki na całym badanym obszarze. Jego nieliczne występowanie odnotowano jedynie na stanowiskach zarosniętych i znacznie ocienionych. Ogółem odnotowano około 492 osobniki kumaka górskiego (dorosłe) i ponad 660 osobników traszki karpackiej (łącznie z larwami w końcowych fazach rozwoju). Obserwacje terenowe zostały udokumentowane w formie bazy danych oraz raportu z przeprowadzonego monitoringu wraz z bogatą dokumentacją fotograficzną. W trakcie oceny rejestrowano zmiany zachodzące w obrębie zbiornika wodnego z uwzględnieniem jego funkcjonalności dla rozrodu płazów. Oceniano stopień pokrycia roślinnością oraz wszelkie oznaki postępującej sukcesji zbiornika (zamulenie, wysychanie, istniejące zagrożenia i oddziaływania ze strony człowieka i czynników abiotycznych) przyczyniającej się do pogorszenia warunków bytowania płazów i ich rozrodu. Wyniki monitoringu stanowią istotny element oceny występowania gatunków na obszarze Karpat Polskich i posłużą do efektywnego planowania ich ochrony aktywnej w BdPN.

Marek Holly

O PUSZCZY BUKOWEJ NA MOCZARNEM

O Puszczy Bukowej na Moczarnem

Pierwszym przyrodnikiem, docierającym w powojenne Bieszczady, „Puszcza Bukowa” na Moczarnem jawiła się jako relikwiant pierwotnej Puszczy Karpackiej. W połowie wieku XX (1955–56) polski botanik, specjalista od mszaków Stanisław Lisowski pisał: *„Najpiękniejszym fragmentem leśnym w Bieszczadach Zachodnich jest Puszcza Bukowa. Należy ona niewątpliwie do najbardziej pierwotnych lasów tego typu u nas w kraju. Dlatego też jej ochrona leży w interesie nauki jak i gospodarki leśnej... Puszcza Bukowa nie jest na całym swoim obszarze lasem jednorodnym. Obok czystych buczyn spotykamy tutaj miejscami nieraz nawet znaczną domieszkę jaworu lub jodły. Jedno jest tylko wszędzie dla niej wspólne: porasta ją na całym terenie starodrzew. Potężne pnie rosnących buków, jodeł, i jaworów, porośnięte zwartym kożuchem epifitów, miejscami wprost trudne do przebycia zwały próchniejących pni i wykrotów, łącznie ze stromymi, obfitującymi w źródlika zboczami, nadają kompleksowi leśnemu pierwotny, puszczański charakter”* (Chrońmy Przyrodę Ojczyzną, tom XIII, zeszyt 1, 1957). Podobne opinie wyrażane były przez lichenologów – Zygmunta Tobolewskiego i Kazimierza Glanca zajmujących się w tym czasie porostami, którzy w *pięknej o pierwotnym charakterze Puszczy Bukowej koło Wetliny* odnaleźli najbogatsze zbiorowiska epifitycznych porostów, w tym dziś uznaną za wymarłą w Polsce brodaczkę najdłuższą *Usnea longissima*.

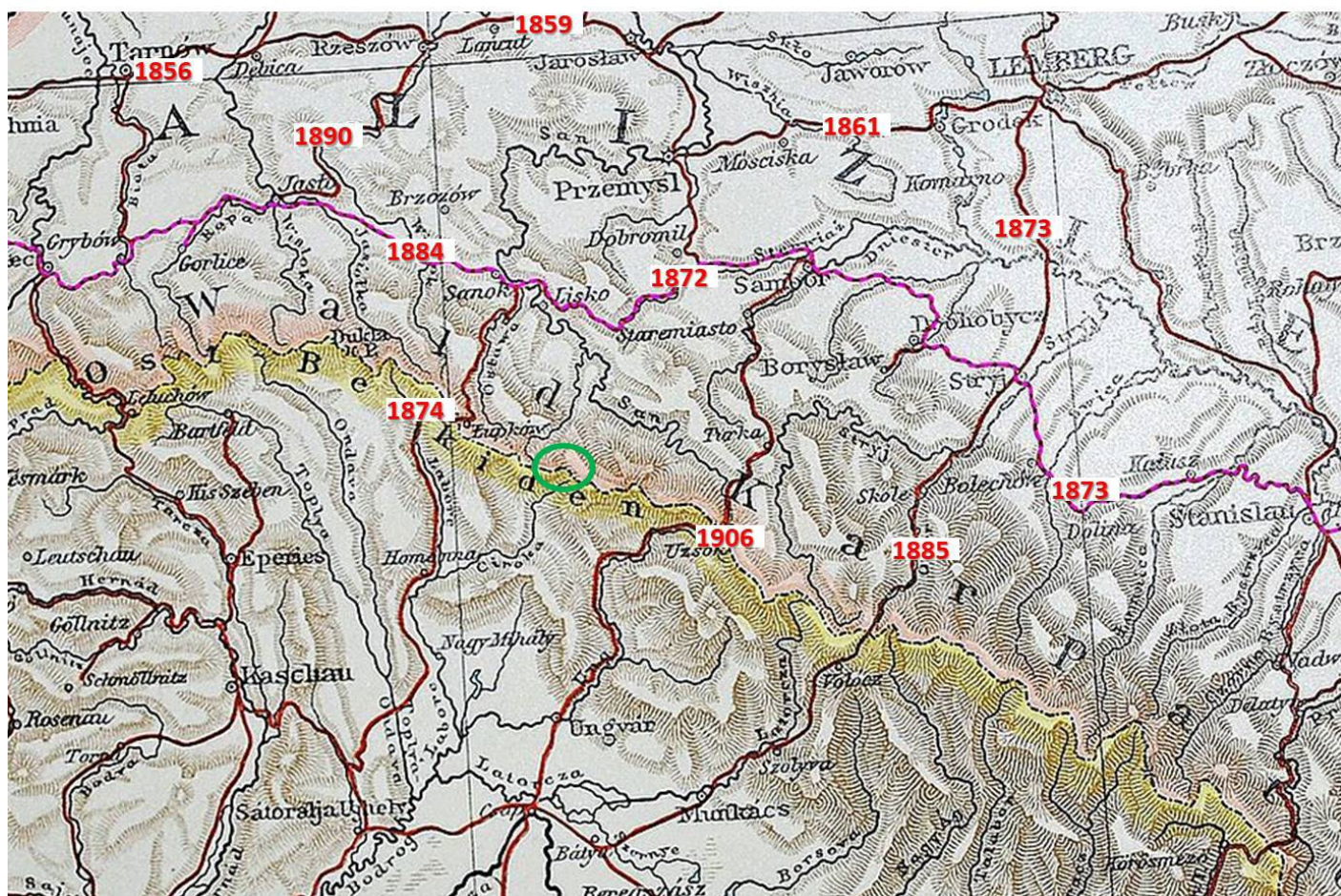


Las o charakterze pierwotnym w dawnym rezerwacie „U źródeł Solinki”.

O PUSZCZY BUKOWEJ NA MOCZARNEM

Jak to się stało, że ta leśna dolina o znacznej powierzchni prawie 4 tysięcy hektarów zachowała charakter pierwoboru do połowy XX wieku? Przecież człowiek dotarł tu już w neolicie, jak zaświadczały niedawne znaleziska archeologiczne. Popatrzmy na ciekawą historię tego miejsca i podumajmy nad przyczynami zachowania jednego z ostatnich refugium Puszczy w Bieszczadach.

Dolina Górnej Solinki, jako jedna z nielicznych większych dolin bieszczadzkich, nie stała się nigdy trwale zasiedlonym terenem. Pierwsza i ostatnia próba lokacji osady na gruntach królewskich należących do starostwa sanockiego miała tu miejsce dopiero w końcu XVI wieku i zakończyła się klęską po kilkudziesięciu latach. Podczas lustracji królewskich w 1629 r. nie pozostał *nec nuntius cladis*, a mieszkańcy sąsiedniej wsi relacjonowali: „my z poblizszy wsi Solinki, że wieś Moczarne jako przed tym w roku tysiąc sześćset dwudziestym wtorem przez powietrze od Pana Boga dopuszczone ludzie wymarli ostatek, co było zostało, od Węgrów i rozbójników są zniesieni i jednego człowieka w niej nie masz. Domy i sołtystwo spustoszone i budowania pozbierane i chałupy żadnej w niej nie masz. Pola pozarastali”. Po istniejącej tu niegdyś cerkwi pozostała jedynie nazwa potoku – Cerkownik.



Galiczyjskie linie kolejowe wraz z rocznymi datami otwarcia odcinka - dolinę Moczarnego oznaczono zielonym owalem, źródło: Wikipedia.

Chociaż tzw. „droga węgierska” zaznaczona jest już na mapie z 1772 roku autorstwa Giovanni Antonio Rizzi Zannoniego (część arkusza Woiewodztwo Ruskie, Część Krakowskiego, Sędmirskiego y Bełzkiego z granicami Węgier, y Polski, które gory Karpackie nakształt łań-

O PUSZCZY BUKOWEJ NA MOCZARNEM

cucha wyciągnięte, od góry Wolska aż do Talabry, wyznaczają), to nie była to trasa dostępna dla przewozu większych ładunków. Droga wspinała się bowiem na znaczną wysokość Przełęczy pod Czerteżem (906 m n.p.m.) aby spaść stromym zboczem do Nowej Sedlicy.

Teren położony był w dość znacznej odległości od linii kolejowych – zarówno od otwartej w 1874 roku Pierwszej Kolei Węgiersko-Galicyjskiej ponad 40 kilometrów i podobnie od ukończonej w 1906 kolei w dolinie Sanu. Kolej jednak powoli zbliżała się Moczarnemu, chociaż nie w pełnym szyn rozstawie, lecz jako kolejka wąskotorowa. W latach 1890–1895 przedsiębiorstwo „Kolej Lokalna Nowy Łupków – Cisna, spółka Akcyjna” wybudowało odcinek łączący Nowy Łupków z Cisną-Majdanem o długości 25,16 km, zaś w 1904 r powstało odgałęzienie Cisna – Beskid.

Trzeba przypomnieć, że mimo iż zaludnienie Bieszczadów przed II wojną światową było znacznie większe niż obecnie i tak należało do najmniejszych w Europie Środkowej. Zapotrzebowanie na drewno miejscowej ludności, chociaż spore, to dotyczyło niewielkiego procentu powierzchni tego rozległego kompleksu leśnego. Las gromadzki obejmował 219 morgów (około 126 ha). Maciej Augustyn – historyk analizujący rozwój przemysłu drzewnego w Bieszczadach podaje, że przeciętnie roczne zużycie drewna na jednego mieszkańca wynosiło 6 sążnia drewna (ok. 15 m³). Czyli 800 mieszkańców Wetliny mogło zużywać rocznie około nawet 10–15 tys. m³ co na całą dolinę jest liczbą nieznaczną (natomiast znacznie przewyższa możliwości produkcyjne lasu gromadzkiego). Poza tym samo zaludnienie wsi



Zaludnienie Bieszczadów Wysokich chociaż znacznie wyższe niż dzisiaj, ale i tak najniższe w II Rzeczypospolitej (źródło: Geograficzno-statystyczny atlas Polski - Eugeniusza Romera).

O PUSZCZY BUKOWEJ NA MOCZARNEM

słabo przekładało się na stopień eksploatacji lasów, gdyż ten zależał głównie od potrzeb, możliwości i przedsiębiorczości właściciela lasów dominialnych, stanowiących zwykle ponad 95% terenów leśnych.

Górna część doliny Moczarnego przynależała do innej wsi (Berehy Górne) niż dolne partie (Wetlina). W efekcie lasy powyżej potoku Głuchy były niejako „zabezpieczone” ze względów własnościowych.

Wszystkie te ludnościowe, transportowe i gospodarcze uwarunkowania powodowały, że dla kolejnych hrabiów Konarski herbu Gryf, właścicieli Wetliny w latach 1752–1914, te kilka tysięcy hektarów lasu miało głównie walor jako teren łowiecki. Jak donoszą ówczesne źródła pozyskiwano tu wspaniałe wieńce jeleni, a nawet skóry niedźwiedzie. Poczytajmy, co napisano na marginesie ciekawej chociaż tragicznej, sprawy sądowej w 1894 roku:

Lasy Wetlińskie leżą na nieprzystępnych stokach Beskidu, wzniesione wysoko nad poziom morza, w odległych i komunikacji ze światem pozbawionych górach. W tych lasach rosną tylko drzewa liściaste, przeważnie buki, przechodzące częściowo w strefę kosodrzewiny (autorowi chodziło tu raczej nie o górski gatunek sosny, lecz strefę karłowatej buczyny na wysokości ponad 1200 m n.p.m.). Drzewa budulcowego, ani jednej sosny tam nie znajdzie (były za to budulcowe jodły, ale to już skrzętnie przemilczano), i przeto obecnie tylko drzewa opałowego dostarczaćby mogły, w okolicy, gdzie wszędzie opału jest do zbytku. Piszący, jako były członek komisji powiatowej do regulacji podatku gruntowego ustanowionej, zwiedzał przed kilkoma laty lasy Wetlińskie i brał udział w ich oszacowaniu. Wszystkie lasy pod samym Beskidem, w powiecie Liskim położone – były. W prowizorycznym katastrze z r. 1821 do nieużytków policzonymi, a przeto aż do r. 1880 opodatkowanymi nie były. W komisji szacunkowej powiatu Liskiego, odbywały się także głosy, aby, gdy żadnego czystego dochodu z tych lasów wykazać się nie da, lasy takie do nieużytków policzone i jak dotąd, tak i nadal, do czasu nie były opodatkowanymi. Gdy wszakże ustawa z r. 1869 nie dozwalała zajęcia do nieużytków parceli, pokrytych jakąkolwiek roślinnością, komisje szacunkowe musiały przyjąć fikcyjny dochód tam, gdzie nie istniał, na 2 cnt. z morga. Cyfra ta przyjęta dla takich lasów powiatu Liskiego, została i przez centralną komisję w Wiedniu (która wszystkie inne cyfry taryfowe podnosiła) zatrzymaną.

Zupełnie inaczej do buczyn tych podchodzili włościanie z Wetliny, pozyskujący tu drewno na 219 morgach (około 126 ha). Początkowo odbywało się to na prawach serwitutu, po zniesieniu pańszczyzny (1848 r.) przekształconego we własność gromadzką. Dla ponad 800 włościan zamieszkujących wówczas Wetlinę te 219 morgów lasu było z pewnością bardzo ważne, gdyż zabezpieczało potrzeby opałowe i budulcowe. Jeszcze ważniejsze były jednak grunty orne i pastwiska, o które wszczęto spór z Ksawerym hrabią Konarskim, właścicielem Wetliny w latach 1851–1866. Spór o dawne pastwiska serwitutowe we wsi Wetlina zaczął się po zapoczątkowaniu ery konstytucyjnej i powołaniu galicyjskiego Sejmu Krajowego (1861–1918). Jak pisano – *Grupa posłów ruskich ... dla przyciągnięcia do siebie posłów włościan, przyjęła za hasło swojej partji : „Lisy i pasowyska”* to znaczy starała się o wywalczenie od wielkiej własności jak największych powierzchni dawnych serwitutowych, a nawet tabularnych lasów i pastwisk.

O PUSZCZY BUKOWEJ NA MOCZARNEM



Koło ruskich posłów I kadencji Sejmu Galicyjskiego w 1861 roku, włościanie z tyłu, inteligencja z przodu, źródło: Wikipedia.

Posłem II kadencji sejm (1867–1869) z okręgu Lisko-Baligród-Lutowiska został wójt gminy katastralnej Wetlina Dmytro Sycz (1822 — 8 stycznia 1890). *Posel Sycz stał się członkiem grupy posłów, złożonej z księży i urzędników ruskiego obrządku, żyjących z pensyj w kasach rządowych pobieranych, pod protekcją rządów centralistycznych do Sejmu wybranych.*

Ogień wybuchnął w momencie rządów Henryka Konarskiego w 1876 roku. Wtedy to w procesie sądowym trwającym 20 lat hrabia wygrał sprawę o pastwisko i uzyskał wyrok na zwrot kosztów procesowych. Były one niemałe bo wynosiły 144 zł (około 700 dniówek roboczych). Gmina zapłacić nie chciała, a więc hrabia sądowo zajął las gromadzki w dolinie Moczarnego (219 morgów), który według wycen miał mieć wartość ok. tysiąca zł. Hrabia zdawał sobie sprawę, że las ten nie ma wartości rynkowej, bo jest bukowy (wówczas jeszcze drewno mało poszukiwane) i daleko od rynków zbytu. Las dwa razy był na licytacji sądowej i nikt się nie zgłosił (nawet żydki z Leska, które każdy interes zwietrzą – jak to wówczas pisano). Za trzecim razem do licytacji stanął hr. Konarski i kupił ten las za 60 centów. Gmina została bez pastwiska, bez lasu i z jeszcze wyższymi kosztami sądowymi (dodatkowo 225,59 zł za koszty wyceny, licytacji itd.). Sytuacja po prostu beznadziejna.

O PUSZCZY BUKOWEJ NA MOCZARNEM

W tym momencie sprawa stała się głośna nie tylko na całą Galicję, ale na całą Europę. W sporze brało udział kilkanaście gazet wydawanych w języku polskim, zarówno konserwatywnych broniących hrabiego (Gazeta Narodowa, Dziennik Polski, Czas), jak i ludowych czy lewicujących broniących włościan (Kurier Lwowski, Strażnica Polska), ale także ukraińskie Diło i gazety austriackie niemieckojęzyczne (Fremdenblatt). Po stronie Wetlinian wypowiedział się nawet sam ukraiński wieszcz Iwan Jakowycz Franko w liście Нечувана, безпримірна річ!

W ówczesnych gazetach jak zawsze oprócz faktów, sporo jest także insynuacji i plotek (w zależności od sympatii politycznych), tak że niełatwo połapać się w sprawie. W niektórych pojawia się nawet informacja, że spór zaostrzył się do tego stopnia, że włościanie zabili dworskiego leśniczego Niemczewskiego, sprawującego pieczę nad lasem.

Wreszcie 19 X 1883 – do Sejmu Galicyjskiego wpłynęła interpelacja posła Antoniewicza następującej treści (ze względu na urzędowy charakter stenogram sejmowy należy uznać za najbardziej wiarygodne źródło):

Gmina Wietlina, powiatu Baligrodzkiego, prowadziła proces przeciw ś. p. Ksaweremu hr. Konarskiemu, a po jego śmierci przeciw jego spadkobiercom Stanisławowi i Henrykowi hr. Konarskim o oddanie gruntu rustykalnego w Wietlinie. Proces ten gmina przegrała i została zasądzoną wyrokiem Przemyskiego c. k. Sądu z dnia 30. Czerwca 1876 roku L. 6.483 oprócz tego na zwrot kosztów sporu w kwocie 143 zł. 45 ct. Na pokrycie tych kosztów dozwolił c. k. Sąd egzekucję na 219 morgach lasu na Wietlinie pod liczbą parceli 1690, a raczej 5032 gminie Wietlina jako ekwiwalent przyznanego, a ocenionego na 1324 zł. 44 ct. Ponieważ w pierwszych dwóch terminach w Baligrodzie żaden kupiec się nie zjawił, przeto na trzecim terminie licytacyjnym w Baligrodzie dnia 24. Czerwca 1880 roku kupił Henryk hr. Konarski ten las za 60 ct. w. a., która to sprzedaż na podstawie uchwały c. k. Sądu w Baligrodzie stała się prawomocną i pod L. 3558 do wiadomości c. k. Sądu przyjętą została i również prawomocną uchwałą powyższego c. k. Sądu z dnia 2. Września 1880 roku L. 4899 został hr. Henryk Konarski uznany właścicielem tego lasu i wprowadzony prawnie w posiadanie. Ponieważ jednak hr. Henryk Konarski zaspokojony z kosztami tylko na 60 ct. a pozostająca jeszcze kwota 143 zł. 15 ct. z powodu opisania, oszacowania i licytacji lasu w wysokości (7.97 + 8.87 + 35.99 + 159.65 + 7.96 + 5.15) ct. w. a., – przeto pozwalają sobie podpisani zapytać Wysoki Wydział krajowy: Jakie kroki on poczynił i poczynić zamierza, żeby gminę Wietlina przynajmniej od dalszych strat majątku gminnego zabezpieczyć, a to tembardziej, że tamtejszy Wydział powiatowy o wszystkich krokach sądowych był dokładnie uwiadomiony jako władza przełożona? Na tę interpelację mam zaszczyt odpowiedzieć, że w Wydziale krajowym znajduje się tylko jeden i jedyny akt, dotyczący tego lasu, a to akt z roku 1874, gdzie Namiestnictwo jako komisya serwitutowa do wiadomości podała Wydziałowi krajowemu, że w Wietlinie przestrzeń 219 morgów lasu jako ekwiwalent serwitutowy oddany został gminie, a Wydział krajowy po myśli par. 98. ustawy powiadomił o tym wydział powiatowy w Lisku. Od tego czasu żadnej a żadnej wzmianki już nie było o tym lesie i, a tem mniej o procesie, o którym wydział krajowy najmniejszej nie otrzymał żadnej wiadomości. Otóż załatwiono już dziś tę interpelację w ten sposób, że polecono Wydziałowi powiatowemu w Lisku, żeby jak najspieszniejszą wyczerpującą zdał relację o całej sprawie.

O PUSZCZY BUKOWEJ NA MOCZARNEM

15 XII 1883 za staraniem Wydziału krajowego i wysłanego do Wetliny delegata pana Michałczewskiego, za współudziałem Wydziału powiatowego w Lisku, doprowadzona została do skutku ugoda, w moc której:

1) Gmina Wetlina miała wypłacić dworowi wszystkie koszty prawne, przysądzone mu w długoletnim procesie, przez gminę we wszystkich instancjach przegranych.

2) Hr. Konarski aktem notaryalnym obdarzył gminę Wetlinę 219 morgami lasu, nabytego przez niego na publicznej licytacji w Baligrodzie.

Petycja do cara rosyjskiego.

Pomiędzy obszarem dworskim w Wetlinie, w pow. sanockim a ruskiemi włościanami tamże, panuje od długiego czasu niezgoda z tego powodu, iż właściciel dóbr hr. Konarski wygrał z gminą proces o przewiezieniu. Ponieważ gmina nie chciała płacić przyznanego obszarowi dworskiemu odszkodowania, prowadzono przeciw tejże egzekucję i przyszło do licytacji lasu, należącego do gminy. Ponieważ nie zjawił się oprócz hr. Konarskiego żaden licytant — nabył właściciel las za 4 złr. Sprzedaż lasu za niebywałą cenę wywołało ogromne rozgoryczenie w gminie, która udawała się do rozmaitych władz o zniesienie tej licytacji.

Ponieważ wszystkie starania były nadaremne, twierdzono, że podania zostały skradzione. Gmina postanowiła jąć się rozpaczliwego środka i wystosowała petycję do cara rosyjskiego, w której błagano go, ażeby postarał się o to, ażeby ich podania w tej sprawie przedłożone zostały cesarzowi austriackiemu. Petycja miała ten skutek, iż autorom petycji wytoczono śledztwo o zdradę stanu, które jednak zostało zastanowionem. Stosunek włościan do hr. Konarskiego stał się po tem wszystkie jeszcze bardziej naprężony i sąd karny musiał znowu interweniować.

Nagłówek jednego z licznych artykułów w ówczesnej prasie (Kuryer Lwowski z 13 lutego 1891 roku).

O PUSZCZY BUKOWEJ NA MOCZARNEM

Realizacja umowy nie doszła jednak do skutku bo koszty procesowe wzrosły już do prawie 400 zł. *Oczywiście, że powtórzyła się dawna historia z nowymi warzającami: gmina nie miała skąd zapłacić, hrabia po raz drugi wlaź na grunt i znowu nabył ten nieszczęśliwy las na licytacji, tym razem już za 4 zł.*

Kiedy Wetlinianie zawiedli się srodze na sprawiedliwości galicyjskich sądów i mediacjach urzędników, w rozpaczy napisali pismo do cara rosyjskiego (poczuwali się do wspólnoty kulturowo-językowej?). Poprosili aby Aleksander III Romanow zwrócił się do cesarza Franciszka Józefa z osobistą interwencją (podobno nie wierzyli, że ich wcześniejsze pisma do cesarza dotarły). W następstwie tego donosu zostali oskarżeni o zdradę stanu i chociaż sprawę umorzono smród pozostał (czyż nie przypomina to dzisiejszych skarg do EU?).

Stosunek włościan do hr. Konarskiego stał się po tem wszystkim jeszcze bardziej naprężony i sąd karny musiał znowu interweniować. Hr. Konarski kazał zamknąć drogę, prowadzącą przez las (czyli Drogę Węgierską) co włościan oburzyło do tego stopnia, że w liczbie 28 gwałtem otworzyli sobie tę drogę na nowo. Wszystkich 28 włościan oskarżono o zbrodnię zakłócenia spokoju publicznego i w tej sprawie odbyła się przed trybunałem w Sanoku rozprawa karna. Podsądni, którzy twierdzili, iż droga ta od niepamiętnych czasów była publiczną, zostali uwolnieni od oskarżenia. Prokuratorja w Sanoku wniosła przeciw temu wyrokowi zażalenie nieważności, skutkiem tego odbyła się 9. bm. (lutego 1891 roku) rozprawa w trybunale kasacyjnym we Wiedniu. Po przemówieniu obrońcy dra Krzyżanowskiego zażalenie nieważności odrzuconem zostało jako bezpodstawne.

Nie udało mi się niestety ustalić, jak ostatecznie zakończyła się „Sprawa Wetlińska”. Z całą pewnością las gromadzki wrócił do Wetlinian, gdyż w spisach związanych z upaństwowieniem lasów z 1945 roku odnajdziemy las gromady Wetlina o powierzchni 143,51 ha.

Pamięć sporu żyła z pewnością długie lata, skoro w okresie okupacji niemieckiej ukraiński Голос Підкарпаття (Głos Podkarpacia) z 23 V 1943 w artykule Підкарпатське село перед 60-ти р. (Podkarpacka wieś przed sześćdziesięciu laty) propagandowo wykorzystano tenże spór, jako sztandary przykład zachłanności polskiego dziedzica wykorzystującego ciemnotę ukraińskich chłopów.

Prawdopodobnie sprawa zakończyła się przed rokiem 1914, kiedy to lasy Wetlińskie zakupił Herman baron Groedel – doświadczony w branży drzewnej i budowie kolejek leśnych przemysłowiec ze Skolego. Lasy bukowe nabrały już wówczas cenności i już w 1908 roku pisano „*Kto ma pieniądze, niechaj teraz co najprędzej nabywa lasy bukowe*” – wchodziła era mebli giętych, a miasta potrzebowały coraz więcej opału.

Wydawać by się mogło, że teraz lasy nad Górną Solinką podziela los bardziej dostępnych włości. Z jakichś jednak względów baron Groedel nie przystąpił do poważniejszej eksploatacji. Może wpłynęły na to wydarzenia wojenne, może nie mógł się dogadać z akcjonariuszami kolejki leśnej w Cisnej odnośnie przedłużenia linii, może przeszkodziły mu uszkodzenia buczyn po mroźnej zimie na przełomie lat 1928/29, a może wielki kryzys gospodarczy rozpoczęty rok później i praktycznie odczuwalny w Polsce do drugiej wojny światowej?

Ostatecznie intensywna wycinka Puszczy Bukowej w Moczarnym została odroczone i rozpoczęła się dopiero po II wojnie światowej.

Według artykułu „Moczarnie albo przeminęło z wiatrem” <https://napogorzu.blogspot.com/2018/10/moczarnie-albo-przemineo-z-wiatrem.html>

Stanisław Kucharzyk

XXVII KONFERENCJA MRB „KARPATY WSCHODNIE”

Ochrona przyrody świadectwem kultury społecznej i patriotyzmu

W Bieszczadzkim Parku Narodowym odbyła się XXVII Międzynarodowa Konferencja na temat „100 lat ochrony przyrody na obszarach dzisiejszej południowo-wschodniej Polski i zachodniej Ukrainy”. Temat związany ze 100-LECIEM ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI, ponieważ ochrona ojczystej przyrody na przełomie XIX i XX wieku – pod zaborami i w II Rzeczypospolitej Polskiej traktowana była jako powinność patriotyczna. Rezerваты przyrody tworzyli świątli właściciele w obrębie swoich posiadłości, władze państwowe w lasach państwowych, a Liga Ochrony Przyrody na cennych przyrodniczo gruntach, wykupionych ze środków stowarzyszenia.

Państwowa Rada Ochrony Przyrody skupiała najwybitniejszych przedstawicieli nauki, którzy z wyjątkową energią inicjowali przyrodnicze badania naukowe i projekty ochrony najcenniejszych obiektów przyrodniczych. Dowodem wyjątkowej aktywności i profesjonalizmu uczonych z tamtego okresu są liczne publikacje, napisane pięknym językiem, świadczące o wielkiej wiedzy autorów i umiłowaniu przez nich Ojczyzny.

Ponieważ przed II wojną największa aktywność dwóch ośrodków naukowych – lwowskiego i krakowskiego – skupiała się na obszarach dawnej Małopolski Wschodniej i Zachodniej, dlatego Bieszczadzki Park Narodowy, który od wielu lat współpracuje w zakresie ochrony przyrody z ludźmi i instytucjami na Zachodniej Ukrainie, podjął się organizacji tej ważnej Konferencji. Odbyła się ona w Ustrzykach Dolnych 13–14 września (sesja referatowa) i w wybranych starych rezerwach na Ukrainie 15–17 września (sesja terenowa). Podsumowanie i rezolucja, przyjęte przez uczestników Konferencji zostały umieszczone na stronie internetowej BdPN. Poniżej zamieszczamy skrót tego dokumentu.



Na XXVII Konferencji, wystąpieniom i referatom, towarzyszyły interesujące dyskusje, prowadzone po polsku, ukraińsku i słowacku.



Uczestnicy wypraw terenowych pokazali współczesny stan przyrody starych rezerwatów.

W Konferencji udział wzięło ok. 80 osób z 34 instytucji. Były to osoby reprezentujące środowiska naukowe specjalizujące się w badaniach na rzecz ochrony przyrody w Polsce i na Ukrainie, a także przedstawiciele niektórych instytucji zarządzających chronionymi obszarami przyrodniczymi, jak rezerваты i parki narodowe.

Istotną część przygotowań do Konferencji stanowiły wizyty polsko-ukraińskich zespołów naukowych w blisko 50-ciu cennych ostojach przyrodniczych, a w tym w przedwojennych rezerwach. Sprawozdania (prezentacje) z tych wizyt oraz interesujące referaty naukowe prowokowały do merytorycznych dyskusji i wymiany poglądów.

Podczas Konferencji przedstawiono historię ochrony przyrody na omawianym obszarze, w okresie przekraczającym 100 lat, wskazując na wielką pracę i zaangażowanie kilku pokoleń przyrodników na rzecz ochrony ojczystej przyrody.

Dokonano oceny znaczenia cennych ostoi przyrody żywej i nieożywionej. Szczególną uwagę skierowano na takie ostoje różnorodności gatunkowej, genetycznej i biocenotycznej jak: murawy kserotermiczne z roślinnością stepową, enklawy starych lasów – z reliktowymi stanowiskami limby, cisa i buka, torfowiska z reliktowymi stanowiskami roślin. Podkreślono wybitne międzynarodowe znaczenie tych ostoi i konieczność ich ochrony w ramach Konwencji Ochrony Różnorodności Biologicznej i Konwencji Karpackiej.

Ostoję chroniące aktualnie centra różnorodności biologicznej, to: w województwie podkarpackim 96 rezerwatów i 2 parki narodowe; w Obwodzie Lwowskim 94 rezerваты i 3 parki narodowe; w Obwodzie Iwano-Frankowskim 260 rezerwatów i 5 parków narodowych; w Obwodzie Tarnopolskim 138 rezerwatów i 2 parki narodowe.

XXVII KONFERENCJA MRB „KARPATY WSCHODNIE”

Te chronione obiekty stanowią wartość jako rezerwuar cennych genotypów, ale też mają wyjątkowe znaczenie dla rozwoju nauki.

Do najważniejszych problemów badawczych, które mogą być wyjaśnione dzięki zachowanym ostojom przyrody, należą liczne kwestie z zakresu historycznej geografii roślin i innych grup organizmów, a także prognozowanie skutków zmian szaty roślinnej na terenach zagospodarowanych. Badań i doskonalenia wymagają także metody ochrony przyrody oraz zasady monitoringu zmian geo- i bioróżnorodności.

Uczestnicy Konferencji uznali, że większość cennych ostoji jest objęta różnymi formami ochrony prawnej. Potrzebne jest jednak doskonalenie istniejących form ochrony i uzupełnienia systemu ochrony, poprzez powołanie nowych obiektów chronionych. Formalnej opieki państwowych instytucji ochrony przyrody wymagają:

- w województwie podkarpackim (Polska): murawa kserotermiczna na Górze Filipa (wskazane utworzenie rezerwatu), murawa kserotermiczna na Wzgórzach Łuczyckich (wskazane utworzenie rezerwatu), stare naturalne lasy birczańskie (wnioskowane powiększenie sieci rezerwatów);

- na Ukrainie – naturalne drzewostany limbowo-świerkowe w Gorganach; wydaje się że dobrym rozwiązaniem byłoby utworzenie Parku Narodowego „Gorgany Zachodnie”, obejmującego: Rezerwat Jajkowski, Rezerwat Krajobrazowy „Grofa”, szczytowe partie gór: Gorgan (dawniej Rezerwat Jasień) oraz Wielki i Mały Kanusiak.

Zachowanie na terenie zachodniej Ukrainy i w południowo-wschodniej Polsce tak wielu cennych obiektów przyrodniczych, chronionych w niektórych przypadkach od ponad 100 lat, to duże osiągnięcie ludzi świadomie budujących kulturowe i przyrodnicze podstawy egzystencji przyszłych pokoleń.



Uczestnicy wycieczki konferencyjnej przed bramą rezerwatu „Ostra Góra” w Zapowiedniku „Miodobory”.

XXVII KONFERENCJA MRB „KARPATY WSCHODNIE”

Uczestnicy Konferencji zaapelowali o odrzucanie poglądów, które negują potrzebę ochrony przyrody i propagują konsumpcyjny stosunek do środowiska przyrodniczego, zwalniający z odpowiedzialności za zachowanie już nielicznych, zajmujących małe powierzchnie, ostoi przyrody. Ponieważ pojawiają się opinie negujące celowość ochrony przyrody w formie rezerwatów i parków narodowych, zaapelowano o powrót do standardów charakteryzujących społeczeństwa o wysokiej kulturze, które ochronę przyrody uznają zarówno za powinność patriotyczną, jak i program niezbędny dla zachowania warunków godnej egzystencji współczesnych i przyszłych pokoleń.



Pożegnalne zdjęcie z Siostrą Julią przed Pałacem Poniatowskich w Jazłowcu, obecnie Klasztor Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP.

Konferencja została objęta patronatem honorowym przez Sekretarza Stanu w Ministerstwie Środowiska – Głównego Konserwatora – Małgorzatę Joannę Golińską, Wojewodę Podkarpackiego – Ewę Leniart i Marszałka Województwa Podkarpackiego – Władysława Ortyla. Organizację konferencji dofinansował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Tomasz Winnicki

ZADANIA OCHRONNE

Zadania ochronne w BdPN dofinansowane przez Fundusz Leśny

10 sierpnia 2018 roku Bieszczadzki Park Narodowy podpisał umowę z Generalną Dyrekcją Lasów Państwowych na finansowanie wykonania wybranych zadań ochronnych Parku. Umowa, dotycząca realizacji 53 działań, opiewała na kwotę 2 177 099,32 zł, w tym 2 084 090,73 zł kosztów bezpośrednich. Wnioskowane o dofinansowania zadania znalazły się w trzech blokach tematycznych: czynna ochrona konia huculskiego, ochrona ekosystemów leśnych oraz utrzymanie, wyposażenie i remont infrastruktury sprzyjającej ukierunkowaniu ruchu turystycznego na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego w roku 2018.



Zgodnie z postanowieniami umowy, przyznane środki należało wydatkować do 14 grudnia 2018 r. Z realizacji umowy przedłożono rozliczenie opiewające na kwotę 1 990 528,10 zł, co stanowi 96% zakresu finansowego wniosku.

W ramach umowy - w części związanej z ochroną konia huculskiego (11 działań), dofinansowano m.in. zakup paszy, słomy, paśników, urządzeń do grodzień pastwisk, remont ogrodzeń obiektów ZHKH w Wołosatem oraz zapewniono obsługę, opiekę weterynaryjną oraz pielęgnację kopyt stada koni huculskich.

21 realizowanych zadań dotyczyło ochrony czynnej ekosystemów leśnych – w tym pielęgnacje i zabezpieczanie upraw, naprawy grodzień, usuwanie zbędnych zabezpieczeń z siatki. Wykonano także odkrzaczanie torfowisk na powierzchni 22,01 ha.

Szeroki zakres prac związanych z ukierunkowaniem ruchu turystycznego oraz ochroną w obrębie szlaków turystycznych obejmował pozostałe działania. Zrealizowano: impregnację

ZADANIA OCHRONNE

5 drewnianych obiektów (wiaty, deszczochrony, tablica informacyjna), konserwację drewnianych ogrodzeń parkingów i miejsc kulturowych w 9 lokalizacjach, wykonanie nowych ławek (10 szt) oraz 27 dębowych ławostołów. Wymieniono zużyte zabezpieczenia ochronne w postaci barier wysokich, dyłowanek, stopni drewniano-kamiennych oraz prowadzono bieżące naprawy i konserwacje istniejącej infrastruktury. Na szlaku turystycznym Wetlina Stare Siolo – Przełęcz Orłowicza została zbudowana trzecia na terenie Parku toaleta typu alpejskiego. Wykonano ogrodzenia wraz z uzupełnieniem nawierzchni kruszywem na 2 parkingach (Wołosate i Ustrzyki Górne), natomiast w Bereżkach przeprowadzono modernizację pola namiotowego – w tym wyremontowano drewniane ogrodzenie, wyrównano nawierzchnię, wykonano 3 przyłącza do zasilania elektrycznego dla kamperów.

Ze środków funduszu leśnego dofinansowano również całoroczne utrzymanie szlaków turystycznych poprzez sprzątanie i odbiór odpadów, utrzymanie drożności wodospustów, usuwanie drzew zagrażających bezpieczeństwu, a także utrzymanie ścieżek i oto-

czenia obiektów turystycznych poprzez koszenie i odkrzaczanie.

Szczegółowy zakres działań realizowanych w ramach umowy dostępny jest na stronie Parku w zakładce Fundusz Leśny.



Magdalena Suwała-Szydłowska

Frekwencja na szlakach i ścieżkach przyrodniczych Bieszczadzkiego Parku Narodowego w sezonie 2018

W 2018 roku ruch turystyczny monitorowano w okresie od 13 kwietnia do 12 listopada, w 18 punktach informacyjno-kasowych, obsługujących łącznie 21 wejść na szlaki turystyczne, ścieżki przyrodnicze i przyrodniczo-historyczne oraz ścieżki spacerowe. Sprzedaż biletów prowadzona była również w schronie BdPN na Połoninie Wetlińskiej. Dane o natężeniu ruchu turystycznego pochodzą z wypełnianych przez obsługę punktów „Dziennych kart ewidencji ruchu turystycznego” oraz „Kart ewidencji pojazdów parkujących”. Funkcjonowały także 4 punkty automatycznego pomiaru ruchu samochodowego, zlokalizowane przy drogach publicznych.

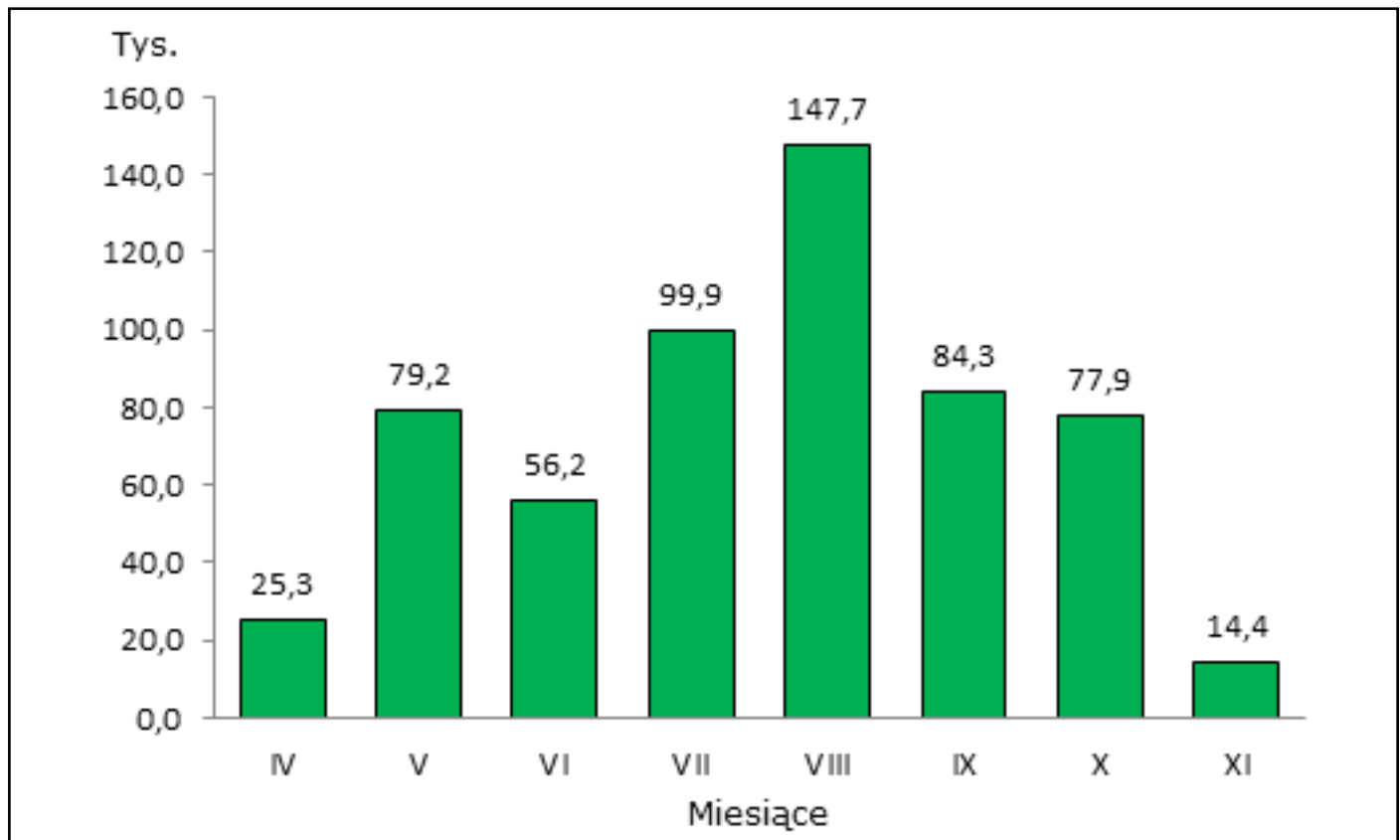
Ogólna frekwencja na monitorowanych szlakach turystycznych i ścieżkach przyrodniczych wyniosła ok. 589 tys. osobo-wejść, co oznacza wzrost liczby turystów o ok. 14% w stosunku do roku poprzedniego (2017 r. – 513,3 tys.).

Natężenie ruchu turystycznego na poszczególnych szlakach Bieszczadzkiego Parku Narodowego było bardzo zróżnicowane. Zwiedzający, podobnie jak w poprzednich latach, najczęściej wybierali szlak żółty z Przełęczy Wyżnej na Połoninę Wetlińską (ponad 116 tys. osobo-wejść) oraz szlak niebieski z Wołosatego w kierunku Tarnicy (ponad 95 tys. osobo-wejść). Te dwa szlaki cieszyły się także największą popularnością wśród grup zorganizowanych. Wysoką, przekraczającą 30 tysięcy, frekwencję zanotowano również w punktach kontrolnych na Przełęczy Wyżniańskiej, w Brzegach Górnych, Ustrzykach Górnych–Terebowcu, Muczmem oraz Wetlinie–Stare Sioło. Na najmniej popularnych wśród turystów szlakach, frekwencja kształtowała się na poziomie nie przekraczającym 5 tysięcy osobo-wejść.



FREKWENCJA NA SZLAKACH

Ruch turystyczny w poszczególnych miesiącach rozłożył się inaczej niż w 2017 r. (Ryc. 1). Podobnie jak w latach ubiegłych najczęściej turystów odwiedziło Bieszczadzki Park Narodowy w sierpniu (147,7 tys. osobo-wejść). Z powodu niekorzystnych warunków pogodowych, frekwencja w lipcu była znacznie niższa niż w roku ubiegłym (2017 – 122 tys., 2018 – 99,9 tys.). W okresie wakacyjnym park odwiedziło niemal 248 tys. osób, lecz udział zwiedzających w lipcu i sierpniu zmniejszył się w stosunku do roku ubiegłego z 52% do 42%. Zanotowano wzrost liczby odwiedzających park w pozostałych miesiącach, szczególnie w okresie jesiennym. Dniami o najwyższej frekwencji dobowej, przekraczającej 10 tys. osobo-wejść, były: 14 października (12,2 tys. osobo-wejść), 13 października (11,9 tys.), 3 maja (11,0 tys.) oraz 1 maja (10,6 tys.).



Ryc. 1. Osobo-wejścia (w tys. osób) na szlaki piesze i ścieżki przyrodnicze Bieszczadzkiego Parku Narodowego w poszczególnych miesiącach w 2018 roku.

Dane pochodzące z dziennych kart ewidencji pojazdów parkujących wykazały blisko 52,5 tys. wjazdów na parkingi. Największą popularnością cieszył się parking na Przełęczy Wyżniańskiej, z którego w trakcie sezonu skorzystało 14,3 tys. samochodów osobowych, ok. 220 autokarów i busów, ok. 314 kamperów oraz 70 motocykli. Dane o natężeniu ruchu pojazdów na obszarze parku pochodzą także z 4 punktów automatycznego pomiaru ruchu samochodowego, które zlokalizowano na wszystkich drogach wjazdowych do parku (Wetlina, Bereżki, Tarnawa Niżna, Nasiczne). Liczba turystów zmotoryzowanych wzrosła o 7% w stosunku do sezonu turystycznego 2017 i wyniosła w tym roku ponad 332,5 tys. Najwięcej osób wjechało na teren parku od strony Wetliny – 151,5 tys. (46% wszystkich wjazdów) oraz Bereżek – 113,8 tys. (34%).

Natalia Nawrocka

Przyczyna i skutek, a więc co będzie przedmiotem napraw i dlaczego

Osoby, które wędrowały po szlakach turystycznych Bieszczadzkiego Parku Narodowego są świadome, jak różnią się one w zależności od popularności danego odcinka. Im częściej uczęszczany szlak, tym większa jest szerokość ścieżek, więcej jest również kamienistych podejść z luźnym rumoszem skalnym. Co jest przyczyną problemu i jak można mu zaradzić?

Zacznijmy od podłoża. Bieszczadzki Park Narodowy położony jest w obrębie Karpat Zewnętrznych, zbudowanych z utworów fliszowych. Skały osadowe oraz gleby z nich utworzone są bardzo wrażliwe na wietrzenie i procesy erozyjne. Szczególnie niekorzystnie oddziałują wody roztopowe i opadowe, splukujące rozluźnioną wierzchnią warstwę powierzchni terenu. Najbardziej na te procesy narażone są pozbawione pokrywy roślinnej piaszki szlaki turystyczne.



Odnowienia oznakowań szlaków.

Wydeptana roślinność nie ma czasu na regenerację i obumiera. Martwe systemy korzeniowe nie chronią cienkiej warstwy gleby. Inicjuje to dalszy proces wymywania gleb. Miękkie gliniaste podłoże sprzyja pogłębianiu się ścieżki. Z czasem pojawia się rynna, którą podczas deszczu płynie woda opadowa. Splukiwanie liniowe przyczynia się do odsłonięcia luźnego rumoszu skalnego.

Poruszanie się po zerodowanej ścieżce jest trudniejsze i może być niebezpieczne. Turyści szukają wówczas wygodniejszych tras do wędrowki, schodząc na pobocze dotychczasowej ścieżki. Podobne zachowania obserwuje się w okresach deszczowych, gdy nasiąknięta wodą glina jest mokra i śliska. W efekcie zwiększa się szerokość oraz głębokość pierwotnego szlaku.

Pomimo iż sam proces ma swój początek w czynniku antropogenicznym, to prawdziwym problemem jest woda (lub jej brak). Zadania rekultywacyjne powinny być tak dobrane, aby ograniczały degradację otoczenia oraz zabezpieczały szlaki dla odwiedzających/turystów.

Wróćmy zatem do szlaków. W momencie wyznaczenia szlaku dochodzi do organizacji ruchu turystycznego. Poruszając się po wyznaczonych trasach zwiększamy swoje bezpieczeństwo oraz chronimy rozległe siedliska, które stanowią miejsce bytowania cennej fauny puszczańskiej. Takie podejście przyczynia się również do ochrony krajobrazu, możemy więc podziwiać przyrodę niemal nietkniętą ręką człowieka.

Wszędzie tam, gdzie powstaje szlak, dochodzi do wydeptywania roślinności na trasie przejścia oraz do odsłonięcia podłoża glebowego. Jest to naturalne i nie stanowi problemu przy niskim natężeniu ruchu turystycznego. Jednak gdy zwiększa się liczba odwiedzających, zwiększa się również presja wywierana na powierzchnię szlaku oraz otaczające go siedliska przyrodnicze. Wydeptywana roślinność nie ma czasu na regenerację i obumiera.



Rywna erozyjna na stromym odcinku szlaku.



Przykład obszaru przeznaczonego do wykładania bruku kamiennego.

Dobór rozwiązań technicznych musi bazować na wynikach monitoringu stosowanych zabezpieczeń oraz powinien być dostosowany do lokalnych warunków terenowych. Powinien również uwzględniać: wpływ tych działań na przyrodę i bezpieczeństwo turystów, względy ekonomiczne oraz koszty środowiskowe rozwiązań alternatywnych.

Jedną ze sprawdzonych form zatrzymywania procesów erozyjnych jest stosowanie progów przeciwoerozyjnych. Wskazanie do ich budowy wynika zazwyczaj z niekorzystnej orientacji szlaku względem dominującego nachylenia stoku. Na terenie Parku znajdują się odcinki, których przebieg wpływa na zwiększenie tempa spływu wód opadowych. To z kolei, przy nasilonym obciążeniu szlaku, wpływa na intensyfikację procesów erozyjnych.

Co przemawia za tą formą zabezpieczeń? Przede wszystkim pozwalają one na skuteczne odprowadzanie wód opadowych z powierzchni szlaków. Są barierą, która akumuluje materiał wmywany ze stoku przez wodę. Poprawiają retencję wód, dzięki czemu niwelują obсыchanie stanowisk roślinnych w okolicach szlaku. W znacznym stopniu wpływają również na kanalizację ruchu turystycznego oraz przyczyniają się do ograniczania wydeptywania stanowisk roślinnych.

Ich zastosowanie jest kompromisem pomiędzy funkcją udostępniania Parku a koniecznością ochrony środowiska przyrodniczego. Z technologicznego punktu widzenia, alternatywą dla progów przeciwoerozyjnych mogłyby być bruki lub ścieżki betonowe, ale rozwiązania takie mocno ingerowałyby w krajobraz oraz byłyby bardzo kosztowne.

Tam, gdzie są zalety, czasami pojawiają się również wady. Progi przeciwoerozyjne są utrudnieniem dla osób cierpiących z powodu schorzeń stawów kolanowych. W pewnym stopniu wpływają również na walory krajobrazowe, chociaż w tym przypadku łatwiej jest zaakceptować widok drewnianych progów niż szlaku o szerokości 15 m.

POPRAWA INFRASTRUKTURY TURYSTYCZNEJ

W ogólnym bilansie rozwiązanie to przynosi więcej korzyści niż strat, dlatego też przy realizacji planów ochronnych na najbliższe 3 lata zaplanowano powstanie progów przeciwoerozyjnych w 10 newralgicznych lokalizacjach. Łącznie wybudowanych zostanie 4260 sztuk. Odcinki, na których zaplanowano montaż progów, są krótkie, a sam układ progów będzie mniej monotony i lepiej wkomponowany w otoczenie.

Niestety niewiele osób rozumie czemu służą niskie bariery drewniane, ustawiane na węzłach szlaków. Turyści zapytani o to, dlaczego przechodzą przez bariery, odpowiadają, że po drugiej stronie jest wydeptane więc uznali, że wolno tam wchodzić. Z pewnością przejście w celu zrobienia jednego zdjęcia nie przyczyniłoby się do takiego stopnia dewastacji. Niestety osoby napotykane poza zabezpieczeniami organizują tam pikniki z kocami, śpią na matach, rozsiadają się z całym turystycznym ekwipunkiem lub przenoszą ławki z miejsc przeznaczonych do odpoczynku. W ciągu najbliższych dwóch lat miejsca te zostaną doposażone w dodatkowe ławy (78 szt.), a ich otoczenie zostanie zabezpieczone barierą taśmową. Zabezpieczenia z barier taśmowych pomogą również w regeneracji otoczenia nowo powstających progów przeciwoerozyjnych.

Miejsca najmocniej zniszczone przeznaczone zostaną do regeneracji. Regeneracja muraw alpejskich rozpoczyna się od wyselekcjonowanego zbioru nasion gatunków rodzimych dla danego siedliska - kostrzewy niskiej, macierzanki alpejskiej, prosienicznika jednogłównego oraz pięciornika złotego. Po skielkowaniu roślina musi odpowiednio się rozkrzewić i zbudować bryłę korzeniową. Przed wysadzeniem sadzonek, przygotowywane jest podłoże ułatwiające ich ukorzenienie się. Powyższe działania zaplanowane są w piętrze połonin.

Prace remontowe zaplanowane w piętrze leśnym koncentrują się na budowie lub wymianie:

- stopni kamiennych (910 szt.)
- barier drewnianych (1330 mb)
- korytek ściekowych (drenów), (300 szt.)
- drewnianych dyłowanek (kładek) (670 mb)
- płyt kamiennych (150 m²).

Zarówno stopnie kamienne, jak i bariery drewniane służą zabezpieczeniu odcinków o znacznym nachyleniu. Są to zabezpieczenia, których celem jest zwiększenie komfortu oraz bezpieczeństwa odwiedzających. Płyty kamienne oraz drewniane kładki znajdują swoje zastosowanie na wypłaszczeniach i na terenach stale zabagnionych. Zastosowanie takich rozwiązań ułatwia wędrówkę w okresie deszczowym, ogranicza również schodzenie ze szlaku oraz rozdeptywanie jego okolicy. Dreny, czyli korytka ściekowe, montowane są na szlakach o dużym nachyleniu i pełnią funkcję podobną do progów przeciwoerozyjnych. Ich głównym celem jest odprowadzanie nadmiaru wody z powierzchni szlaku, utrzymanie jego drożności oraz ograniczanie procesu wymywania materii organicznej i nieorganicznej na danym odcinku trasy.

Stały monitoring ruchu turystycznego oraz procesów geomorfologicznych pozwala określić, gdzie i w jakim stopniu dochodzi do przekształcenia szlaków oraz ich otoczenia. Pogłębianie oraz poszerzanie tras zagraża bezpieczeństwu ludzi oraz powoduje degradację siedlisk w otoczeniu szlaków turystycznych. Przy rosnącym ruchu turystycznym, problemy te wymuszają konieczność prowadzenia stałych prac renowacyjnych z wykorzystaniem metod technicznych, biologicznych i administracyjnych. W perspektywie dalszego wzrostu ruchu

POPRAWA INFRASTRUKTURY TURYSTYCZNEJ

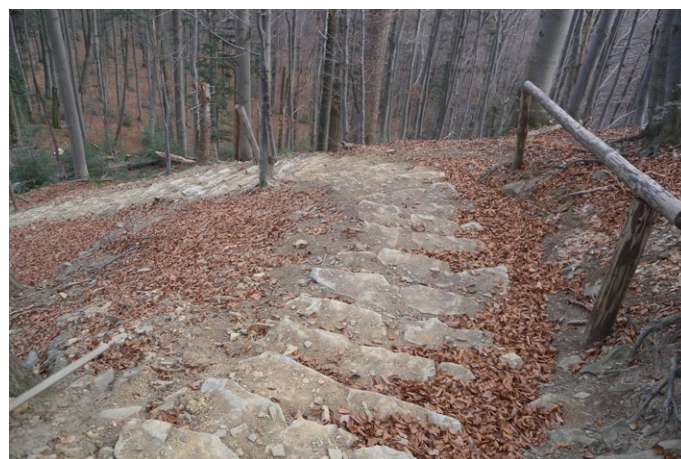
turystycznego konieczne jest również kładzenie nacisku na zwiększanie świadomości ekologicznej osób odwiedzających teren Parku.

W dzisiejszych czasach tworzenie infrastruktury turystycznej w obszarach ochrony ścisłej staje się niemałym wyzwaniem. Atrakcyjność tego obszaru przyciąga wiele osób zainteresowanych spędzeniem czasu na górskim szlaku. Niestety wraz ze wzrostem liczby odwiedzających zwiększa się również liczba osób nieprzygotowanych do trudnych warunków terenowych.

Polskie parki narodowe powstają z myślą o realizacji celów publicznych. Tereny parków chronią walory przyrodnicze, kulturowe i krajobrazowe, przyczyniając się tym samym do zachowania bioróżnorodności ekosystemów, utrzymania równowagi środowiska naturalnego oraz przekazu kulturowego kierowanego z myślą o obecnych i przyszłych pokoleniach. Tworzone są dla ludzi, dlatego też na określonych warunkach zostają udostępniane do celów społecznych, naukowych oraz edukacyjnych.

Odwiedzając Bieszczadzki Park Narodowy zatrzymajmy się na chwilę, weźmy głęboki oddech i uświadommy sobie, że znajdujemy się w miejscu, które chroni to, co powinno pozostać niezmienione. Park dołoży wszelkich starań, aby stan szlaków pozwalał na bezpieczną wędrówkę, nawet przy zwiększonej liczbie odwiedzających.

Wymienione działania realizowane są w ramach projektu pn. „Wykonanie kompleksowej rewitalizacji szlaków pieszych Bieszczadzkiego Parku Narodowego w celu wzmocnienia ochrony ich otoczenia przyrodniczego w latach 2017-2020”, realizowanego w ramach działania 2.4 priorytetu II Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (2014-2020). Umowa nr POIS.02.04.00-00-0005/17-00



Budowa stopni kamiennych.



Fragment nowej dyłowanki.

Wymienione działania realizowane są w ramach projektu pn. „Wykonanie kompleksowej rewitalizacji szlaków pieszych Bieszczadzkiego Parku Narodowego w celu wzmocnienia ochrony ich otoczenia przyrodniczego w latach 2017-2020”, realizowanego w ramach działania 2.4 priorytetu II Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (2014-2020). Umowa nr POIS.02.04.00-00-0005/17-00

Renata Sidor

PRZEBUDOWA „CHATKI PUCHATKA”

Przebudowa schronu BdPN „Chatka Puchatka”

1.X 2018 roku Bieszczadzki Park Narodowy podpisał umowę na realizację wniosku pt. „Zachowanie bioróżnorodności Połoniny Wetlińskiej poprzez ochronę zagrożonych gatunków przed negatywnym oddziaływaniem turystyki” z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego. Przedmiotem projektu jest podjęcie działań zmierzających do zachowania bioróżnorodności na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Obejmą one następujące elementy:

- rozbudowa, nadbudowa i przebudowa obiektu schronu BdPN na Połoninie Wetlińskiej,
- całkowite usunięcie rdestowca sachalińskiego (*Reynoutria sachalinensis*), który występuje na działce 813/1 obręb 15 Wetlina na obszarze około 24 arów,
- wyposażenie miejsca odpoczynku w stoły i ławy dla turystów,
- wykonanie dwóch tablic edukacyjnych.



Głównym elementem projektu jest przebudowa schroniska „Chatka Puchatka”. Od wielu lat występują tu znane wszystkim bieszczadzkim turystom problemy związane z ograniczoną ilością wody, znaczną ilością ścieków, dużymi kosztami ogrzewania i zapewnieniem bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Z drugiej strony otoczenie schroniska to teren bardzo

PRZEBUDOWA „CHATKI PUCHATKA”

cenny przyrodniczo, bogaty w stanowiska roślin i zwierząt, dla ochrony których powołano nasz Park.

Stąd też konieczna jest taka modernizacja infrastruktury turystycznej, która będzie spełniać współczesne wymogi przeciwpożarowe, sanitarne i środowiskowe, a jednocześnie ograniczy koszty utrzymania do akceptowalnego poziomu i przyczyni się do ograniczenia zniszczeń w otoczeniu przyrodniczym. Nie ma możliwości, aby cele te osiągnąć kolejną, gospodarczą modernizacją istniejącego budynku, konieczna jest gruntowna przebudowa. Głównym celem funkcjonowania obiektu pozostanie funkcja turystyczna. Nowy obiekt będzie udostępniany dla turystów całodobowo jako schron turystyczny. Na potrzeby turystów ma być udostępniony taras, sala główna na parterze i sala na poddaszu oraz toalety. Zgodnie z projektem powierzchnia zabudowy zwiększy się z 168,24 m² do 292,45 m² i obejmować będzie:

- piwnicę - pomieszczenia techniczne urządzeń koniecznych dla funkcjonowania budynku, w tym: kotłownia, piwnica wielofunkcyjna, oczyszczalnia ścieków, pomieszczenie retencji deszczówki,
- parter obejmujący: sień wejściową, dyżurkę GOPR z pomieszczeniem pobytu straży BdPN, salę główną dla turystów, zespół sanitarny wewnętrzny dla turystów, pomieszczenia warsztatowe i gospodarcze dla GOPR i BdPN, zespół sanitarny zewnętrzny dla turystów, taras widokowy z wiatą,
- poddasze z pomieszczeniami socjalnymi dla obsługi obiektu i salą dla turystów.



PRZEBUDOWA „CHATKI PUCHATKA”

Jeśli chodzi o rozwiązanie problemów związanych z ograniczoną ilością wody, przewidziano pozyskiwanie deszczówki dla celów użytkowych w ubikacjach wewnętrznych i zewnętrznych. Woda opadowa z połaci dachowych magazynowana będzie w przeznaczonych do tego celu zbiornikach, zamontowanych w podpiwniczeniu i na poddaszu. Dla celów spożywczych zakłada się transportowanie wody z ujęcia przy źródle poniżej schronu.



Obiekt będzie wyposażony we własną oczyszczalnię ścieków, opartą o technologię sekwencyjnych reaktorów biologicznych SBR. Ścieki będą zbierane siecią kanalizacji z urządzeń sanitarnych i gromadzone w podziemnym zbiorniku retencyjnym na terenie działki, a następnie oczyszczane w biologicznej oczyszczalni ścieków. Ścieki oczyszczone odprowadzane będą do ziemi metodą rozsącza. Osad z reaktora biologicznego będzie suszony i zwożony, podobnie jak inne odpady stałe.

Jeśli chodzi o ogrzewanie i zaopatrzenie budynku w energię to planowana jest kotłownia na paliwo ekologiczne (olej opałowy rzepakowy). Zgodnie z projektem poprawa zwartości bryły budynku oraz zastosowane materiały i izolacje termiczne powinny zapewnić efektywność systemu ogrzewania. Planowane jest zastosowanie zestawu paneli fotowoltaicznych, zamontowanych na dachu budynku, z zestawem akumulatorów magazynujących energię elektryczną do zasilania projektowanych w budynku urządzeń wraz z uzupełniającym, w razie niedoboru energii, zestawem agregatu prądotwórczego na biopaliwo (olej rzepakowy).

Liczymy na to, że opracowany projekt gruntownej przebudowy rozwiąże znaczną część problemów, związanych z funkcjonowaniem schroniska w tym szczególnym miejscu, oraz przyczyni się do efektywniejszej ochrony cennego otoczenia przyrodniczego.

Stanisław Kucharzyk

TSEE w Suchych Rzekach w nowej odsłonie

W grudniu 2018 roku zakończono prace budowlane związane z modernizacją Terenowej Stacji Edukacji Ekologicznej w Suchych Rzekach. Inwestycja przeznaczona jest na cele edukacyjne dla dzieci i młodzieży szkolnej oraz osób dorosłych z terenu Polski, między innymi do realizacji programu edukacyjnego „Przyroda-Człowiek-Kultura- parki narodowe dla Podkarpacia”.



TSEE w Suchych Rzekach przed rozpoczęciem inwestycji.



TSEE w Suchych Rzekach – stan w III kwartale 2018 r.

TSEE SUCHE RZEKI

Nowa bryła budynku stanowi ciekawą formę architektoniczną, nawiązującą do tradycyjnej, harmonijnie wpisującą się w otaczający krajobraz. Na potrzeby stacji wykonano instalację fotowoltaiczną o mocy 10 kW, a źródłem ciepłej wody użytkowej (CWU) i instalacji grzewczej są pompy ciepła. Obiekt został dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Zmieniony został układ funkcjonalny, obiekt ma osobną jadalnię powiązaną z kuchnią i przestronną salę



TSEE w Suchych Rzekach – stan w IV kwartale 2018 r.

cji Edukacji Ekologicznej Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Suchych Rzekach „służącej realizacji programu edukacji ekologicznej” nr POIS.02.04.00-00-0043/16-00.

konferencyjną. Pokoje zostały wyposażone w łazienki. W wyniku przeprowadzonej modernizacji powstał obiekt edukacyjny o wysokim standardzie dla proponowanych przez park programów edukacyjnych. Na rok 2019 zaplanowano zakup wyposażenia stacji – m. in. mebli i sprzętów audio-wizualnych.

Inwestycja jest realizowana dzięki wsparciu finansowemu uzyskanemu ze środków unijnych Funduszy Europejskich Infrastruktura i Środowisko oraz Funduszu Spójności, w ramach Umowy o dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Modernizacja Terenowej Stacji

Małgorzata Żmijewska

Zachowawcza Hodowla Konia Huculskiego BdPN w Wołosatem

Jak co roku, w styczniu, w Zachowawczej Hodowli Konia Huculskiego, zaczynają się narodziny źrebiąt. W tym roku pierwszym nowym mieszkańcem stadniny był myszaty ogierek, syn ogiera Luzifer oraz klaczy Bajka-W, który rozpoczął sezon wyżrebień przychodząc na świat 23.01.2018 r. Źrebię otrzymało imię Belzebub-W. W lutym urodził się myszato-srokaty ogierek Bakcyl-W od klaczy Sosenka po ogierze Luzifer, natomiast w marcu po tym samym ogierze urodziła się myszata klaczka Almeria-W od klaczy Arkona. W tym samym miesiącu, ale już po innym ogierze przyszła na świat klacz Brzanka-W córka Borówki-W oraz ogiera naszej hodowli Wag-W. Sezon wyżrebień zakończył się wraz z narodzinami gniadego ogierka, który otrzymał imię Aślan-W (od klaczy Alga-W). Każde imię źrebięcia zaczyna się od odpowied-



niej litery przypisanej do rodziny żeńskiej, z jakiej pochodzi jego matka. Nadawanie imion jest zgodnie z regułami „Programu hodowlanego rasy huculskiej”. Do wiosny trwało również stanowienie klaczy, gdzie klacze matki były ponownie zażrebiane. W tym roku używaliśmy dwóch ogierów: Wag-W oraz ogier Sanderus, który został wydzierżawiony od prywatnego hodowcy. W 2019 roku, zgodnie z badaniem ultrasonograficznym klaczy, które odbyło się 10.10.2018 r., spodziewamy się narodzin 12 źrebiąt.

W marcu, na terenie stadniny odbył się kurs I stopnia masażu sportowego dla koni. Udział wzięło 10 osób z całej Polski. Kurs poprowadziła wybitna w dziedzinie biomechaniki i masażu powięziowego p. Maria Soroko. Mimo siarczystych mrozów napełniliśmy głowy nową wiedzą i umiejętnościami, które wykorzystujemy przy pracy z końmi.

Wraz z nadejściem wiosny i pierwszych majowych promieni słońca rozpoczął się sezon pastwiskowy. Ogiery w wieku 1-2 lat wyjechały w maju do Tarnawy Niżnej, gdzie aż

do października pasły się na rozległych pastwiskach. Dogłądane były przez pracowników Fundacji „Hucuły dzieciom”, która przez następne dwa lata dzierżawi obiekt i prowadzi turystkę konną.

W Wołosatem stado zostało wypuszczone na kwatery, które zostały przygotowane przez pracowników stadniny w taki sposób, aby zapewnić im stały dostęp do świeżej wody oraz cienia, by mogły schronić się przed słońcem upalne dni. Kwatery na pastwiskach zmieniano co około 2-3 tygodnie, w zależności od powierzchni, tak by zapewnić zwierzętom pokarm.

ROK W STADNINIE

Maj i czerwiec, to czas gdy konie 3-letnie stawiają swoje pierwsze kroki pod siodłem i jeźdźcem. W tym roku było to 5 klaczy i jeden ogier.

Lipiec i sierpień to czas intensywnej pracy w turystyce konnej. Codziennie odbywały się wyjazdy terenowe, jazdy na krytej ujeżdżalni lub zewnętrznym maneżu, czy tzw. oprowadzanki, które są bardzo często pierwszym kontaktem dzieci z siodłem i koniem. Wiele osób przychodziło do naszej stadniny aby zobaczyć jak wygląda koń huculski, dowiedzieć się ciekawych informacji o tej rasie, a czasem żeby pogłaskać i nakarmić konie jabłkiem. Jedną z form edukacji jest zwiedzanie stadniny przez grupy zorganizowane - przez ten rok odwiedziło nas wiele osób, które wyszły bogatsze o nowe informacje i wrażenia.



W lipcu odbył się również coroczny przegląd hodowlany stada. Żrebięta urodzone w 2018 roku zostały oznakowane za pomocą mikrotransponderów (czipów), stado zostało poddane selekcji w celu dalszej przydatności pod kątem hodowlanym, a wszystko to pod okiem Dyrektora Okręgowego Związku Hodowców Koni w Rzeszowie.

We wrześniu zostały wymienione ogrodzenia wybiegów dla koni, dofinansowane z Funduszu Leśnego. Ze względu na zbliżającą się wielkimi krokami zimą zakupiliśmy owies, słomę, sól lizawkową, przygotowaliśmy również zapas siana i sianokiszonki.

Jak co roku konie poddane zostały zabiegom profilaktyki weterynaryjnej (szczepienie, odrobaczanie), a co 8 tygodni korzystaliśmy z usług kowalskich.

Od listopada konie spędzają czas na wybiegu zimowym, a my dbamy o ich dobrostan wy czekując stycznia, gdzie na świat zaczną przychodzić nowe źrebięta.

Karolina Świdarska

PANEL INTERNETOWY DLA DZIECI

Bieszczadzki Park Narodowy dzieciom

W październiku Bieszczadzki Park Narodowy zakończył opracowywanie internetowego panelu dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym pt.: „Witaj w dzikim królestwie rysia Pędzelka”. Jest on dostępny na stronie internetowej www.bdpn.pl, można też wejść bezpośrednio na panel przy pomocy linku: <http://park.djpress.pl/>



PANEL INTERNETOWY DLA DZIECI

Młodzi odkrywcy, wraz z naszym głównym bohaterem – rysiem Pędzelkiem, dowodują się jak przygotować się do wycieczki po górach i lasach, jakie zasady obowiązują podczas wędrówek po Bieszczadzkiem Parku Narodowym oraz jak zachować się w górach, aby czuć się bezpiecznie.

W panelu znalazły się również zabawy i ciekawostki, przydatne np. na deszczowe dni i długie wieczory. Kolorowanki i puzzle przedstawiają bieszczadzkie zwierzęta w ich naturalnym środowisku, a rysunki i krótkie opisy zwierząt pozwalają poznać te gatunki, które najczęściej spotykamy podczas wędrówek.

Wielką atrakcją panelu jest bajka pt.: „Przygoda wielka rysia Pędzelka”, zamieszczona zarówno w formie słuchowiska, jak i książeczki. Tekst napisał Krystian Tyrański – podróżnik i miłośnik przyrody, autor filmów, audycji radiowych i programów edukacji przyrodniczej dla dzieci. Dużym atutem bajki są również przepiękne ilustracje, wiernie oddające piękno bieszczadzkiej przyrody oraz przygody głównego bohatera, które wykonał znany grafik – Lesław Kostulski.



W panelu zostały opisane wybrane fragmenty szlaków, które z powodzeniem mogą przemierzać kilkuletnie dzieci. Przedstawiono również kilka ciekawych miejsc w Parku – tzw. atrakcji, które warto zwiedzić z dziećmi. Krótkie opisy i fotografie pozwolą rodzicom i dzieciom dokonać wyboru, i wstępnie przygotować się do wycieczki. Ale to jeszcze nie koniec! Nagrodą za trudy górskich wypraw i poznawanie ciekawych miejsc w Bieszczadzkiem Parku Narodowym jest możliwość otrzymania Dyplomu pt.: „Przyjaciel Bieszczadzkiego Parku Narodowego”. Dyplom ten można

zdobyć rozwiązując quiz sprawdzający wiedzę oraz wypełniając specjalny arkusz, w którym młody wędrowiec zapisuje swoje wrażenia z wycieczek.

Panel został wykonany dzięki dofinansowaniu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Komputerowe opracowanie panelu oraz grafikę wykonała firma Djpress z Grodziska Wielkopolskiego.

Słuchowisko miało w grudniu swoją premierę w w Polskim Radiu Rzeszów.

Barbara Ćwikowska

XXIII edycja programu edukacyjnego dla najmłodszych „Kolorowe rozmowy z mieszkańcami naszej Ziemi”

W tegorocznej XXIII edycji programu dla najmłodszych „Kolorowe rozmowy z mieszkańcami naszej Ziemi”, prowadzonego przez Bieszczadzki Park Narodowy, wzięło udział 313 dzieci z 12 bieszczadzkich placówek szkolnych. Dzieci, od początku marca do połowy kwietnia, uczestniczyły w zajęciach edukacyjnych i plastycznych w Muzeum Przyrodniczym BdPN w Ustrzykach Dolnych. Wraz z przewodnikiem muzealnym przedszkolaki zwiedzały wystawę „Flora i fauna Bieszczadów”, brały udział w grach i zabawach edukacyjnych (rozpoznanie głosów ptaków, rozpoznawanie futerek zwierząt, klocki edukacyjne), wraz z pracownikiem parku omawiały zasady zwiedzania Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Na koniec dzieci tworzyły kolorowe prace plastyczne, które przedstawione zostały na wystawie z okazji Światowego Dnia Ziemi. Finał programu wraz z uroczystym otwarciem wystawy miał miejsce 21 kwietnia 2018 roku, w Ośrodku Edukacji Ekologicznej BdPN w Ustrzykach Dolnych. Mali uczestnicy programu wraz z rodzicami licznie przybyli na wernisaż, w trakcie którego otrzymali dyplomy oraz kolorowe wydawnictwa BdPN. W finale udział wzięło ponad 100 osób. Imprezie towarzyszył słodki poczęstunek.



Zajęcia edukacyjne dla przedszkolaków na ekspozycji muzealnej BdPN.

Z roku na rok program cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród lokalnych placówek szkolnych. Zaangażowane dzieci przyciągają na finał całe swoje rodziny, które aktywnie uczestniczą w grach, zagadkach edukacyjnych i podziwiają prace swoich pociech. Zjawisko to bardzo cieszy i niesie nadzieję na dobrą współpracę z lokalną społecznością, a przede wszystkim na podnoszenie świadomości, że park narodowy jest naszym wspólnym dobrem.

EDUKACJA DZIECI I MŁODZIEŻY



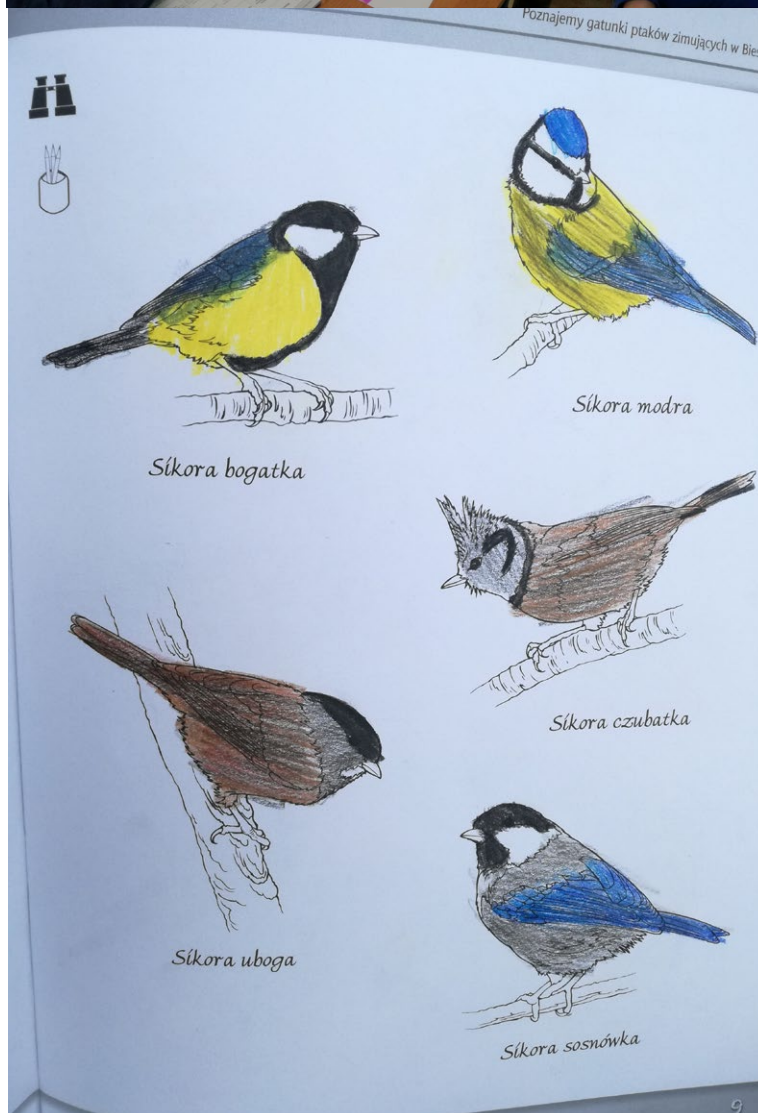
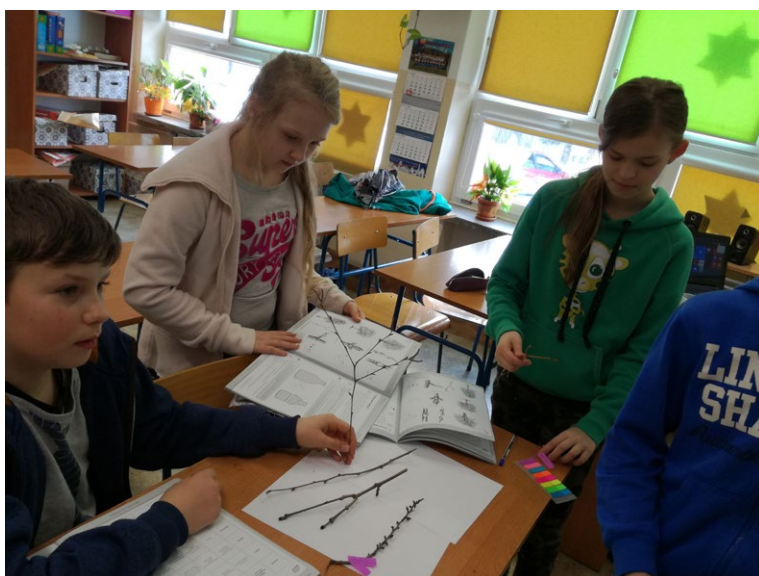
Finale programu „Kolorowe rozmowy z mieszkańcami naszej Ziemi” - wystawa prac i rozdanie dyplomów.

Magdalena Zawadzka

„Moje Bieszczady” – program edukacji ekologicznej dla szkół podstawowych

W czerwcu 2018 roku zakończyła się XIX edycja programu „Moje Bieszczady”. Uczestniczyło w niej 217 uczniów z 16 szkół podstawowych. Każdy uczestnik programu, który pracował z pakietami zadań przez cały rok szkolny, otrzymał w nagrodę klucz do oznaczania gatunków „Flora wiosenna lasów” i folder „Muzeum Przyrodnicze BdPN”. Szkołom przekazano zestawy wydawnictw edukacyjnych. Wszystkie grupy otrzymały zaświadczenia upoważniające do bezpłatnego wstępu na wybraną ścieżkę przyrodniczą BdPN, wszyscy również mieli możliwość bezpłatnego zwiedzenia Muzeum Przyrodniczego. Na zakończenie programu szkoły przedstawiły pisemne sprawozdania, załączając do nich prace plastyczne i zdjęcia. Dziękujemy wszystkim uczestnikom i zachęcamy do udziału w innych przedsięwzięciach edukacyjnych.

Jako ilustracje do artykułu wykorzystano zdjęcia uczniów ze Szkoły Podstawowej w Komańczy, którzy pracowali pod opieką pani Marii Ślęzyk.





We wrześniu rozpoczęła się XX edycja programu „Moje Bieszczady”. 283 uczniów z 17 szkół otrzymało pakiety zadań na cztery pory roku. Uczniowie pracując indywidualnie i zespołowo, samodzielnie i pod opieką nauczyciela, poznają najbliższe otoczenie szkoły i domu (walory bieszczadzkiej przyrody, historię i geografę regionu, tradycję, zjawiska klimatyczne itp.). Do udziału w programie tym razem zaprosiliśmy uczniów klas czwartych i piątych, natomiast szóstoklasistów zapraszamy do udziału w programie „Zachowamy piękno i walory przyrodnicze Bieszczadów”, którego XXVII edycja rozpocznie się w marcu 2019 r.

W tej edycji zaplanowano badanie ankietowe dotyczące efektu ekologicznego programu „Moje Bieszczady”. Pierwszy etap został przeprowadzony w październiku. Kolejny test odbędzie się na zakończenie programu, tj. w czerwcu 2019 r. Życzymy przyjemnej pracy z pakietami, dużo interesujących obserwacji przyrodniczych i ciekawych pomysłów na prace plastyczne.

Beata Szary

„Zachowamy piękno i walory przyrodnicze Bieszczadów”

Od 26 lat Bieszczadzki Park Narodowy realizuje program edukacyjny dla szkół gimnazjalnych i podstawowych pt. „Zachowamy piękno i walory przyrodnicze Bieszczadów”. W tym roku do programu zgłosiło się 20 szkół z powiatów: bieszczadzkiego, leskiego i sanockiego, łącznie 290 uczniów. Program realizowano od marca do grudnia 2018 r. W marcu i kwietniu, w Ośrodku Edukacji Ekologicznej w Ustrzykach Dolnych, odbywały się zajęcia kameralne, podczas których omawiano zagadnienia dotyczące ekologii, przyrody nieożywionej i gleb, flory i fauny oraz systemu ochrony przyrody w Bieszczadach. Zajęcia prowadzono w sali audiowizualnej oraz na ekspozycjach Muzeum Przyrodniczego BdPN, z wykorzystaniem urządzeń i prezentacji multimedialnych, mikroskopów, plansz edukacyjnych oraz okazów muzealnych.



Zajęcia kameralne w OEE w Ustrzykach Dolnych.



Zajęcia terenowe w Wołosatem.

W maju i czerwcu odbywały się dwudniowe warsztaty w Terenowej Stacji Edukacji Ekologicznej w Wołosatem. Na ścieżce przyrodniczo-historycznej Wołosate–Tarnica, młodzież poznawała rośliny, zbiorowiska roślinne i zwierzęta oraz zagrożenia i sposoby ochrony przyrody Parku, wynikające z ruchu turystycznego. Brała również udział w aktywnych zajęciach przy oczku wodnym i górskim potoku, poznając żyjące tam zwierzęta. Poznawała też historię regionu podczas zwiedzania starożytnego cmentarza i cerkwiska w Wołosatem.



Zajęcia terenowe w Wołosatem.

We wrześniu i w październiku odbywały się jednodniowe zajęcia terenowe na wybranych przez szkoły ścieżkach przyrodniczych Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Uczestnicy mieli okazję poznać walory przyrodnicze i krajobrazowe różnych obszarów Parku. Najczęściej wybierane były ścieżki na Połoninę Wetlińską, Połoninę Caryńską, Bukowe Berdo i Wielką Rawkę. W czasie realizacji programu każda grupa szkolna odbyła łącznie ok. 30 godzin zajęć.

EDUKACJA DZIECI I MŁODZIEŻY

Na zakończenie programu przeprowadzono konkurs w dwóch konkurencjach: zespołowej i indywidualnej. Etap pisemny (test), do którego przystąpiło 61 uczniów, przeprowadzono 07.12.2018 r., w Ośrodku Edukacji Ekologicznej BdPN w Ustrzykach Dolnych. Do finału konkursu zakwalifikowały się 3 najlepsze szkoły reprezentowane przez 3-osobowe zespoły oraz pięcioro najlepszych uczniów w kategorii indywidualnej.



Etap pisemny konkursu Zachowamy piękno i walory przyrodnicze Bieszczadów.

Finał konkursu odbył się 13.12.2018r. w sali widowiskowej Ustrzyckiego Domu Kultury. Pytania przygotowano w taki sposób, aby utrwały i podsumowywały wiadomości nabyte podczas realizacji programu zarówno finalistom jak i uczestnikom programu, którzy stanowili widownię części finałowej.

W konkurencji zespołowej I miejsce zajął Zespół Szkół w Lutowiskach (w składzie: Sara Pawełek, Paulina Tkacz, Przemysław Kuzar, opiekun – mgr Małgorzata Tkacz), II miejsce zajęła Szkoła Podstawowa w Tarnawie Dolnej (w składzie: Michał Kaczmarski, Adam Rajchel, Jakub Kurylak, opiekun – mgr Renata Kaczmarska), a III miejsce Szkoła Podstawowa Nr 2 w Ustrzykach Dolnych (w składzie: Jagoda Kaleta, Julia Barańska, Andrzej Kozdrowski, opiekun – mgr Klaudia Prędko).

W konkurencji indywidualnej I miejsce zajął Przemysław Kuzar z ZS w Lutowiskach, II miejsce Maksymilian Pluskwa z Gimnazjum w Tarnawie Dolnej, III miejsce Michał Kaczmarski z SP w Tarnawie Dolnej, IV miejsce Sara Pawełek z ZS w Lutowiskach, V miejsce Jagoda Kaleta z SP Nr 2 w Ustrzykach Dolnych.

EDUKACJA DZIECI I MŁODZIEŻY



Finał konkursu w UDK w Ustrzykach Dolnych.

Szkoły otrzymały mikroskopy stereoskopowe z dodatkowymi okularami (powiększenie 20x) oraz zestawy wydawnictw edukacyjnych. Członkowie zespołów szkolnych otrzymali książki przyrodnicze i lupy ręczne. Laureaci w konkurencji indywidualnej otrzymali lornetki, książki przyrodnicze i wydawnictwa BdPN. Nauczyciele otrzymali książki przyrodnicze. Komisja dodatkowo nagrodziła Gimnazjum w Tarnawie Dolnej (IV

miejsce) i Gimnazjum w Zagórz (V miejsce) oraz jednego ucznia ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Ustrzykach Dolnych (VI miejsce w klasyfikacji indywidualnej). Nagrody wręczył dr Ryszard Prędko – dyrektor Bieszczadzkiego Parku Narodowego oraz przedstawiciel Podkarpackiego Kuratorium Oświaty, starszy wizytator – Wojciech Telesz. Wszystkim uczestnikom



Zdjęcie grupowe finalistów konkursu.

programu, tj. 290 uczniom, wręczono zaświadczenia o jego ukończeniu oraz wydawnictwa BdPN, m.in. „Kalendarz Przyrodniczy BdPN” na 2019 r. XXVI edycja programu odbyła się pod patronatem honorowym Podkarpackiego Kuratora Oświaty. Nagrody w konkursie były dofinansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Cezary Ćwikowski

WARSZTATY „ZIMA W PRZYRODZIE”

Warsztaty dla nauczycieli szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych – „Zima w przyrodzie”

W dniach 15–16 lutego 2018 roku, w Terenowej Stacji Edukacji Ekologicznej BdPN w Wołosatem, odbyły się warsztaty dla nauczycieli gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z powiatu bieszczadzkiego, leskiego i sanockiego. Celem warsztatów było omówienie perspektyw współpracy placówek oświatowych z Bieszczadzkim Parkiem Narodowym w zakresie edukacji przyrodniczej oraz zajęcia terenowe połączone z obserwacją zimujących roślin i zwierząt.



W pierwszym dniu warsztatów pracownicy działu edukacji ekologicznej omówili programy realizowane przez Bieszczadzki Park Narodowy oraz wspólnie przedyskutowano ich dostosowanie do aktualnych potrzeb. Przedstawiono również ścieżki przyrodnicze na terenie BdPN i Muzeum Przyrodnicze BdPN jako zaplecze do prowadzenia zajęć edukacyjnych uzupełniających naukę szkolną. Bieszczadzki Park Narodowy zaproponował również współpracę szkołom w zakresie „zielonych” i „białych” szkół. W godzinach wieczornych uczestnicy wysłuchali dwóch prelekcji wprowadzających w tematykę zajęć terenowych: „Wędrówki ptaków i zimowanie w Polsce” oraz „Szata roślinna w zimowym uśpieniu”.

W drugim dniu warsztatów odbyły się zajęcia terenowe na ścieżce przyrodniczo-historycznej Wołosate–Tarnica. Uczestnicy rozpoznawali drzewa i krzewy po pokroju, korze, pędach i pąkach, poznawali ich przystosowania do zimowania, rozpoznawali tropy zwierząt na śnie-

WARSZTATY „ZIMA W PRZYRODZIE”



gu oraz ślady bytowania ptaków i ssaków. Zapoznali się również z gatunkami ptaków, które zimą odwiedzają karmnik przy stacji, obserwując je przez lornetki pod okiem ornitologa. W warsztatach uczestniczyło 30 osób.

Cezary Ćwikowski

WARSZTATY POLSKO-SŁOWACKIE

Przyroda w sąsiedztwie – warsztaty polsko-słowackie

Poznać bliżej bieszczadzką przyrodę, by przy współpracy z Bieszczadzkim Parkiem Narodowym i Parkiem Narodowym Połoniny ze Słowacji opowiadać o niej innym i skuteczniej ją chronić – to główny cel warsztatów polsko-słowackich, jakie odbyły się w lipcu 2018 roku w Wołosatem. Uczestniczyli w nich przewodnicy i nauczyciele z terenów przygranicznych Polski i Słowacji, którzy połączyli wakacyjny odpoczynek z aktywnymi zajęciami edukacyjnymi na ścieżkach przyrodniczych obydwu parków narodowych. Zgodnie z założeniami przedsięwzięcia, będą oni w przyszłości tworzyć kadry wspierające parki narodowe przy realizacji programu Strażników Gór.



Program ten był zrealizowany po raz pierwszy w 2017 r., w ramach mikroprojektu polsko-słowackiego. Ma on na celu przygotowanie grupy mieszkańców obszarów przygranicznych do pracy społecznej na rzecz ochrony dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego. Uczestnicy, w oparciu o ścieżki przyrodnicze, poznawali zasoby przyrodnicze i kulturowe Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Karpaty Wschodnie”, aby w przyszłości współpracować ze Strażą Parku i działem edukacji i udostępniania Parku do zwiedzania przy nadzorze ruchu turystycznego, służyć informacją turystyczną i przyrodniczą na szlakach. W trzech turnusach uczestniczyły dzieci i młodzież szkolna z przygranicznych obszarów, która podczas tygodniowego pobytu szybko przełamała bariery językowe i doskonale się zintegrowała.

WARSZTATY POLSKO-SŁOWACKIE



Do realizacji podobnych działań w przyszłości niezbędna jest odpowiednio przygotowana kadra, która będzie dobrze znać teren i będzie posiadać wystarczającą wiedzę przyrodniczą oraz pozna różne metody prowadzenia zajęć. W tym celu, w dniach 10–14 lipca, odbyły się wspólne warsztaty polsko-słowackie, po polskiej i słowackiej stronie. W programie były między innymi warsztaty zielarskie, zajęcia w stadninie koni huculskich Bieszczadzkiego Parku Narodowego oraz szkolenie z pierwszej pomocy. Nocną porą odbyły się również zajęcia astronomiczne, gdyż w Bieszczadach występują idealne warunki do obserwacji nocnego nieba, ze względu na niewielkie „zanieczyszczenie” sztucznym światłem.

Dyskutowano również nad koncepcją ogrodu edukacyjnego przy Terenowej Stacji BdPN w Wołosatem oraz nad polsko-słowacką ofertą edukacyjną, w oparciu o system ścieżek edukacyjnych i infrastruktury terenowej przygranicznych parków narodowych. Z tego też względu uczestnicy warsztatów zapoznali się z obiektami edukacyjnymi obydwu parków narodowych – w Wołosatem i Nowej Sedlicy – oraz przewędrowali ścieżką transgraniczną z Wielkiej Rawki, przez Kremenaros, do Nowej Sedlicy. Ścieżka ta prowadzi przez lasy o charakterze pierwotnym rezerwatu Stużica, które zostały wpisane w 2007 r. na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Niespodzianką dla uczestników warsztatów było wspólne spotkanie na Kremenarosie z przedstawicielami przygranicznych parków narodowych ze Słowacji i Ukrainy oraz wspólne głosowanie nad zgłoszonymi w konkursie projektami logo Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Karpaty Wschodnie”. Warto takie przedsięwzięcia kontynuować w przy-



szłości, ponieważ wzmacniają zarówno współpracę pomiędzy instytucjami odpowiedzialnymi za ochronę dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego, ale również włączają w tę inicjatywę mieszkańców obszarów przygranicznych.

Warsztaty były zorganizowane przez Bieszczadzki Park Narodowy i Park Narodowy Połoniny w ramach mikroprojektu: „Przyroda w sąsiedztwie – polsko-słowacka współpraca przygranicznych parków narodowych



w zakresie edukacji, promocji i ochrony przyrody Karpat Wschodnich”. Były one współfinansowane przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Karpackiego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A PL-SK 2014-2020.

Grażyna Holly

Szkolenia dla przewodników beskidzkich

Podobnie jak w latach ubiegłych, w 2018 r. Bieszczadzki Park Narodowy zorganizował kilka szkoleń dla przewodników beskidzkich. Odbyło się jedno szkolenie dla przewodników, którzy dotąd nie posiadali licencji Bieszczadzkiego Parku Narodowego oraz dwa spotkania i jedno warsztaty dwudniowe z możliwością przedłużenia licencji o kolejne 5 lat.

W sobotę 7 kwietnia odbyło się spotkanie informacyjno-szkoleniowe w Ośrodku Edukacji Ekologicznej w Ustrzykach Dolnych z okazji otwarcia sezonu turystycznego w BdPN. Spotkanie zainaugurował dyrektor Parku dr Ryszard Prędkie - mówił o zarządzaniu Parkiem, o tym co udało się osiągnąć, o problemach i planach na przyszłość. O kulturowych i etycznych aspektach ochrony przyrody w Polsce mówił zastępca dyrektora – dr Stanisław Kucharzyk. Dr Bartosz Pirga starał się odpowiedzieć na pytanie – czy dzikie zwierzęta mają szanse przetrwać obok nas? Szczególny nacisk położył na korytarze migracyjne oraz ochronę zwierząt przed synantropizacją. O ochronie gatunkowej roślin, w tym szczególnie gatunków rzadko występujących, endemicznych, podatnych na zagrożenia i zagrożonych wyginięciem, występujących w Bieszczadach opowiadał mgr Adam Szary. Zasady udostępniania, infrastrukturę turystyczną istniejącą i planowaną, zaprezentował dr Przemysław Wasiak, pełniący obowiązki zastępcy dyrektora BdPN. O edukacji ekologicznej w Bieszczadzkim Parku Narodowym jako „narzędziu” wspomagającym bezpośrednie działania na rzecz ochrony przyrody mówiła dr Grażyna Holly – kierownik Działu Edukacji Ekologicznej w BdPN. Uczestnicy spotkania zostali zapoznani z aplikacją mobilną i obejrzeliby diaporamę „Międzynarodowy Rezerwat Biosfery Karpaty Wschodnie”.



Prelekcja dyrektora Bieszczadzkiego Parku Narodowego dra Ryszarda Prędkiego.

SZKOLENIA DLA PRZEWODNIKÓW

Podobne spotkanie informacyjno-szkoleniowe odbyło się 1 grudnia 2018 r., na zakończenie sezonu turystycznego. W czasie tego spotkania podsumowano miniony sezon turystyczny (frekwencja na szlakach, problemy, wnioski). Omówiono m.in. modernizację infrastruktury turystycznej oraz edukacyjnej, istniejącej oraz planowanej w przyszłości, oraz proponowane zmiany w regulaminie Parku. Przedstawiono realizowane projekty: „Wykonanie kompleksowej rewitalizacji szlaków pieszych Bieszczadzkiego Parku Narodowego w celu wzmocnienia ochrony ich otoczenia przyrodniczego w latach 2017-2020” (w ramach projektu są między innymi remontowane szlaki turystyczne), „Zachowanie bioróżnorodności Połoniny Wetlińskiej poprzez ochronę zagrożonych gatunków przed negatywnym oddziaływaniem turystyki” w latach 2018-2021 (projekt dotyczy przebudowy schroniska na Połoninie Wetlińskiej), „Utrzymanie, wyposażenie i remont infrastruktury sprzyjającej ukierunkowaniu ruchu turystycznego na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego w roku 2018” (środki z Funduszu Leśnego). Kierownik Działu Edukacji Ekologicznej dr Grażyna Holly podsumowała działania edukacyjne Bieszczadzkiego Parku Narodowego w 2018 r. oraz zaprezentowała efekty i najbliższe plany. Uczestnicy mogli zapoznać się z nowymi formami edukacji przez Internet i radio. Na stronie internetowej Parku można odwiedzić dzikie królestwo rysia Pędzelka - panel edukacyjny dla dzieci, wysłuchać przygód rysia Pędzelka – słuchowiska emitowanego w Polskim Radiu, pobrać audiobook-a na ścieżkę przyrodniczo-historyczną „Wołosate-Tarnica”. Środki na te działania pozyskano z WFOŚiGW w Rzeszowie.



Dyskusja podczas spotkania podsumowującego sezon turystyczny w BdPN.

Na zakończenie spotkania odbyła się dyskusja. Na pytania przewodników odpowiadali: dyrektor BdPN dr Ryszard Predki oraz wicedyrektorzy: dr inż. Stanisław Kucharzyk i dr Przemysław Wasiak. Uczestnictwo w spotkaniu było okazją do przedłużenia licencji na oprowadzanie grup po Bieszczadzkim Parku Narodowym. Przewodnicy uczestniczący w spotkaniu otrzymali nowe wydawnictwa BdPN: Kalendarz Przyrodniczy MRB „KW” na 2019 r., mapę Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery Karpaty Wschodnie oraz ostatni numer Roczników Bieszczadzkich.

SZKOLENIA DLA PRZEWODNIKÓW

21 i 22 kwietnia zostało przeprowadzone szkolenie podstawowe na licencję Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Szkolenie odbyło się w Terenowej Stacji Edukacji Ekologicznej w Wołosatem i uczestniczyło w nim 17 przewodników. W pierwszym dniu odbyły się wykłady z zakresu ochrony przyrody oraz udostępniania parku do zwiedzania i edukacji ekologicznej, zakończone testem wiedzy na temat BdPN. Drugi dzień miał charakter terenowy. Zajęcia na ścieżce przyrodniczo-historycznej „Wołosate Tarnica” poprowadził mgr Adam Szary.



Drugiego dnia uczestnicy szkolenia weszli na Tarnicę - po drodze mieli okazję poznać wschodniokarpaczką lulecznicę kraińską, która wiosną zakwita na brązowo.

Warsztaty dla przewodników i nauczycieli odbyły się 22 i 23 czerwca 2018 r. również w Stacji Edukacji Ekologicznej w Wołosatem. Pierwszego dnia wieczorem, 21 uczestników warsztatów poznawało gwiazdne niebo z Pavlem Ďurišem – niestety tylko za pomocą multimedii, jako że pogoda nie dopisała. Kolejny dzień był poświęcony roślinności. Adam Szary, botanik w BdPN, zapoznał obecnych ze zbiorowiskami roślinnymi „krajny dolin”, dawnym wykorzystaniem roślin w kuchni, karpaczką tradycją ziołoleczniczą, z wierzeniami i symboliką roślin. Rozważano czym się różni dawny związek człowieka ze światem roślin od dzisiejszego? Degustacja herbatki ziołowej na bazie roślin zebranych przez uczestników zakończyła warsztaty. Zainteresowani przewodnicy mogli przedłużyć licencję Bieszczadzkiego Parku Narodowe-



Uczestnicy warsztatów wokół kociołka z herbatką ziołową.

go, a nauczyciele otrzymali zaświadczenia o uczestnictwie w warsztatach potwierdzone przez Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycieli w Krośnie i Bieszczadzki Park Narodowy.

Beata Szary

WIZYTA W LESIE BAWARSKIM

„Razem możemy więcej” – wizyta w Lesie Bawarskim

W dn. 22–26.10.2018 pracownicy Bieszczadzkiego Parku Narodowego i Parku Narodowego „Połoniny” uczestniczyli w warsztatach na terenie dwóch przygranicznych obszarów chronionych Niemiec i Czech – Parku Narodowego Las Bawarski i Parku Narodowego Šumava. Warsztaty miały na celu wzmocnienie współpracy, zapoznanie się z dobrymi praktykami oraz wymianę doświadczeń w zakresie zarządzania i ochrony przygranicznych obszarów. Warto nadmienić, że Park Narodowy Las Bawarski utworzony był w 1970 r., jako pierwszy niemiecki park narodowy, i obecnie zajmuje powierzchnię blisko 24 500 ha. Graniczy z nim od wschodu czeski Park Narodowy Šumava, utworzony w 1991 r., na powierzchni 68 000 ha. Obydwa parki porastają w większości górskie lasy mieszane tworzone przez buka, jodłę i świerka. Jest to największy chroniony obszar leśny w Europie Środkowej. W latach 80. i 90. XX wieku doszło tam do intensywnego zamierania świerczyn na skutek gradacji kornika. Dyrekcja PN Las Bawarski zdecydowała, że na znacznej powierzchni strefy centralnej martwe drzewa nie będą usuwane i nie będzie wprowadzać się sztucznych odnowień. Zaniechanie interwencji człowieka w procesy przyrodnicze na dużym areale wywołało liczne konflikty z miejscową ludnością. Załoga Parku, dzięki wsparciu rządu kraju związkowego, poświęciła mnóstwo czasu, wysiłku i zaangażowania, aby wyjaśnić celowość ochrony naturalnych procesów naturalnych dla zachowania gatunków puszczańskich. Jak twierdzą pracownicy Parku odbiór społeczny stosowanych metod ochrony obecnie znacznie się poprawił, m.in. poprzez intensywnie prowadzoną działalność edukacyjną i informacyjną.



Polsko-słowacka grupa na ścieżce w koronach drzew w Parku Narodowym Las Bawarski.

WIZYTA W LESIE BAWARSKIM

Obszary chronione ściśle po stronie niemieckiej i czeskiej są unikalnymi kompleksami do prowadzenia edukacji przyrodniczej oraz badań z zakresu ekologii lasu, o czym mogli się przekonać uczestnicy warsztatów. Podczas praktycznych zajęć terenowych pracownicy BdPN i PN Poloniny zapoznali się z infrastrukturą edukacyjną na ścieżkach i szlakach pieszych. Duże zainteresowanie wzbudziły m.in. interaktywne tablice dydaktyczne na ścieżkach, eksperymentalna edukacja dla dzieci w oparciu o leśne place zabaw z atrakcyjnymi pomocami dydaktycznymi, czy obóz survivalowy „Wildniscamp am Falkenstein”, gwarantujący dzieciom niezapomniane przeżycia. Wyjątkowych przeżyć dostarcza też z pewnością spacer ścieżką w koronach drzew, z różnymi pomocami edukacyjnymi. Zwieńczeniem ścieżki jest 44-metrowa wieża „treetop” o lekkiej architektonicznej formie, zbudowana nad trzema potężnymi jodłami i bukami, których wysokość sięga blisko 40 metrów. Uczestnicy odwiedzili również bardzo interesujące Muzeum w St. Oswald oraz centra informacyjne Hans-Eisenmann-Haus w Neuschönau, Falkenstein i Lusen. Zapoznali się również z funkcjonowaniem programów edukacyjnych, w tym z zasadami realizacji programu „Junior Ranger” oraz tajemniczego programu edukacyjnego dla dzieci pn. „Dzika 14-tka” o reliktowych chrząszczach typowych dla lasów o charakterze pierwotnym. Przewidywano też wiele zagadnień związanych z ochroną procesów naturalnych i zarządzaniem zasobami przyrodniczymi oraz wynikającymi stąd problemami.



Prezentacja eksperymentalnej edukacji przyrodniczej w leśnym placu zabaw.



Panele edukacyjne PN Las Bawarski stworzone z myślą o turystach wędrujących po ścieżce w koronach drzew.

Wizyta w Parku Narodowym Las Bawarski i Parku Narodowym Šumava będzie z pewnością źródłem nowych pomysłów w działaniach edukacyjnych, badawczych i projektowych. Przyczyni się też do wzmocnienia dotychczasowej współpracy transgranicznej pomiędzy Bieszczadzkiem Parkiem Narodowym i Parkiem Narodowym Poloniny, a zarazem skuteczniejszej ochrony dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego pogranicza polsko-słowackiego. Warsztaty były zorganizowane w ramach mikroprojektu „Przyroda w sąsiedztwie – polsko-słowacka współpraca przygranicznych parków narodowych w zakresie edukacji, promocji i ochrony przyrody Karpat Wschodnich” w ramach programu Interreg V-A Polska – Słowacja 2014–2020 finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, budżetu państwa i BdPN za pośrednictwem Stowarzyszenie Euroregion Karpacki Polska.

Grażyna Holly

Międzynarodowy Rezerwat Biosfery „Karpaty Wschodnie” - lepiej poznać, by skuteczniej chronić”

Bieszczadzki Park Narodowy, we współpracy z Parkiem Narodowym Połoniny na Słowacji, zakończył w maju 2018 roku realizację drugiego już wspólnego transgranicznego mikroprojektu, który ma na celu wzmocnienie wzajemnej współpracy w zakresie ochrony dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego pogranicza polsko-słowackiego. Efektami mikroprojektu są między innymi interaktywne Informatory turystyczne oraz mapy z aplikacjami mobilnymi na telefony komórkowe w trzech językach – polskim, słowackim i angielskim, a także kalendarze przyrodnicze. W ramach mikroprojektu zrealizowano również innowacyjny program pt.: „Strażnicy Gór” dla dzieci i młodzieży, którzy w oparciu o ścieżki przyrodnicze poznawali



Występ artystyczny młodzieży z gimnazjum w Tarnawie Dolnej.

zasoby przyrodnicze i kulturowe MRB Karpaty Wschodnie, by potem móc służyć informacją turystyczną i przyrodniczą na szlakach. W ramach mikroprojektu odbyły się trzy turnusy programu „Strażników Gór”, w których uczestniczyło łącznie 66 osób z Polski i Słowacji.

Podsumowaniem projektu było dwudniowe wydarzenie, które odbyło się w dniach 19-20 maja 2018 r. w Ośrodku Edukacji Ekologicznej Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Ustrzykach Dolnych i na szlakach w BdPN. Uczestnicy wysłuchali prelekcji o walorach przyrodniczych Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery Karpaty Wschodnie oraz historycznych i kulturowych związkach na pograniczu Polski, Słowacji i Ukrainy. Ponadto mieli też możliwość obserwacji Drogi Mlecznej, komet czy gwiazdozbiorów podczas prezentacji o Parku

PODSUMOWANIE MIKROPROJEKTU

Gwiezdnego Nieba „Bieszczady”. Warto wspomnieć, że przygraniczny obszar polsko-słowacki charakteryzuje się stosunkowo niewielkim zanieczyszczeniem sztucznym światłem. Wpływa to korzystnie dla jego mieszkańców, jak też przyczynia się do rozwoju nowych kierunków w turystyce przyrodniczej oraz edukacyjnej – astroturystyce. Ważne jest jednak, żeby rozwój tego regionu nie przyczyniał się do utraty tego, co najcenniejsze – wyjątkowej przyrody. Do takiej też refleksji pobudzała prezentacja „Turystyka w zgodzie z naturą” zakończona montażem słowno-muzycznym wykonanym przez uczniów z Tarnawy Dolnej. Z pewnością do wędrówek po bieszczadzkich szlakach przydadzą się plecaki turystyczne, które zostały rozlosowane w konkursie wiedzy przyrodniczej podczas sobotniego spotkania. Zwieńczeniem dwudniowego wydarzenia była wspólna polsko-słowacka akcja informacyjno-edukacyjna na szlakach w Bieszczadzkim Parku Narodowym.



Polsko- słowacka akcja edukacyjna na ścieżce przyrodniczej Wołosate-Tarnica.

Więcej informacji o działaniach można znaleźć na stronie internetowej Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Realizacja mikroprojektu była współfinansowana przez UE z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Karpackiego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A PL-SK 2014-2020.

Grażyna Holly

„WAKACYJNE SPOTKANIA Z PRZYRODĄ”

„Wakacyjne spotkania z przyrodą”

Jak co roku, w każdy piątek lipca i sierpnia, odbywały się „Wakacyjne spotkania z przyrodą”. Tematyka spotkań dotyczyła przyrody, kultury i historii. Prelekcje ilustrowane pokazami zdjęć odbywały się o godzinie 17.00 w sali wystaw czasowych Muzeum Przyrodniczego (Ośrodek Edukacji Ekologicznej Bieszczadzkiego Parku Narodowego) w Ustrzykach Dolnych. Uczestniczyło w nich łącznie ok. 400 osób.

„Wakacyjne spotkania z przyrodą” w 2018 r. rozpoczęła prelekcja pt.: „Park gwiazdznego nieba – Bieszczady”. Na wycieczkę po bieszczadzkim niebie zabrał nas Pavol Ďuriš, inicjator utworzenia Parku gwiazdznego nieba „Bieszczady”. Ciemne (gwiazdne) niebo to jeden z elementów przyrody, który wymaga ochrony. „Zaśmiecenie” światłem doprowadziło do tego, że tylko w nielicznych regionach Europy można dziś zaobserwować drogę mleczną. Bieszczady, wciąż ciemne nocą, są idealnym miejscem do prowadzenia obserwacji astronomicznych, także dla laików np. pod opieką naszego prelegenta.

Gady i płazy to zwierzęta budzące w ludziach wiele skrajnych emocji: podziw, fascynację, strach a nawet obrzydzenie. Mgr Marek Holly, zoolog z Bieszczadzkiego Parku Narodowego, opowiadał z pasją o roli tych zwierząt w przyrodzie, zagrożeniach jakie stwarza im człowiek, burzył narosłe stereotypy. Zaprezentował wiele zdjęć, a także muzealne eksponaty wybranych gatunków.



Bieszczadzki Park Narodowy
**W a k a c y j n e
spotkania z przyrodą**

Gady i płazy Bieszczadów

Marek Holly
zoolog, Bieszczadzki
Park Narodowy

13 lipca (piątek), godz. 17.00. Ośrodek Edukacji Ekologicznej
BdPN w Ustrzykach Dolnych, ul. Bełska 7 (Muzeum Przyrodnicze)

Grupy zorganizowane prosimy o kontakt z organizatorem: 13 461 10 91
Wśród uczestników prelekcji
będą rozdzielane wydawnictwa
i gadzety Bieszczadzkiego PN

WSTĘP WOLNY



Bieszczadzki Park Narodowy
**W a k a c y j n e
spotkania z przyrodą**

Park gwiazdznego nieba

Pavol Ďuriš - wykład i diaporama
www.gwiazdywbieszczadach.pl

Bieszczady

6 lipca (piątek), godz. 17.00. Ośrodek Edukacji Ekologicznej
BdPN w Ustrzykach Dolnych, ul. Bełska 7 (Muzeum Przyrodnicze)

Grupy zorganizowane prosimy o kontakt z organizatorem: 13 461 10 91
Wśród uczestników prelekcji
będą rozdzielane wydawnictwa
i gadzety Bieszczadzkiego PN

WSTĘP WOLNY

Plakaty promujące „Wakacyjne spotkania z przyrodą”.

„WAKACYJNE SPOTKANIA Z PRZYRODĄ”

„Kolorowy świat bieszczadzkich owadów” to tytuł prelekcji dr inż. Tomasza Olbrychta, entomologa z Katedry Agroekologii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Autor w swym wykładzie skoncentrował się na najbardziej barwnych owadach, jakie możemy spotkać w Bieszczadach. Poznaliśmy intrygujące życie insektów takich jak np. modraszek telejus. Każdy kto był na sali, mógł powąchać jak pachnie substancja wydzielana przez pachnicę dębową – rzadkiego, dużego chrząszcza z rodziny poświętnikowatych. Na koniec zobaczyliśmy perfekcyjnie maskującą się w karpackiej buczynie nadobnicę alpejską. Świat owadów potrafi zafascynować i tą fascynacją podzielił się z nami prelegent. Jest w czym wybierać, bo to najliczniejsza grupa zwierząt żyjąca na Ziemi.

Prof. dr hab. Bogdan Zemanek, wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego i wieloletni dyrektor Ogrodu Botanicznego UJ w Krakowie, przedstawił prelekcję na temat: „Rośliny w malarstwie średniowiecznym – refleksje botanika”. Słuchacze mogli się dowiedzieć, że rośliny w malarstwie średniowiecznym pełniły przede wszystkim symboliczną rolę, np. takie gatunki jak róża lub lilia w sztuce chrześcijańskiej były atrybutami Maryi. Artyści bardzo często odtwarzali florę wiernie z natury, w przeciwieństwie do postaci ludzkich, które malowano w pewnej schematycznej manierze, dalekiej od naturalizmu. Dzieła tej epoki są skarbnicą informacji na temat wysokiego poziomu ówczesnej sztuki ogrodowej, rolnictwa i innych sposobów użytkowania przyrody. Obalają mit średniowiecza, nazywanego niekiedy wiekami ciemnymi i prymitywnymi.



Prof. Bogdan Zemanek podczas prelekcji.

„WAKACYJNE SPOTKANIA Z PRZYRODĄ”

Prelekcję pt.: „Wojny, handel i grabieże. Historia bieszczadzkiego pogranicza” poprowadził Łukasz Bajda, doktor nauk humanistycznych, historyk i przewodnik beskidzki. Sekretarz redakcji czasopisma historyczno-krajoznawczego „Bieszczady Odnalezione” oraz autor kilkudziesięciu publikacji poświęconych historii i atrakcjom turystycznym Podkarpacia. Uczestnicy mogli zapoznać się z wieloma dokumentami, wzmiankami, zdjęciami i rycinami, które obrazują historię bieszczadzkiego pogranicza. Autor zwrócił uwagę, że niektóre powszechnie przyjęte historyczne fakty nie mają potwierdzenia w dokumentach, a czasem są wytworem wyobraźni pisarzy, tak wiarygodnie przedstawionymi, że uznanymi przez potomnych za fakty.

Historia turystyki na dawnych terenach II Rzeczypospolitej fascynuje wszystkich, którzy kochają góry. Polscy geografowie i krajoznawcy tworzyli pierwsze organizacje turystyczno-krajoznawcze. Dawne schroniska górskie i pensjonaty, które powstawały jeszcze w czasie zaborów, były ostoją polskość. Prelekcję pt.: „Turystyka górska w Karpatach Wschodnich” poprowadził Jerzy Kapłon, Dyrektor Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie. Zaprezentował wiele dokumentów, zdjęć i pamiątek, także z własnych bogatych zbiorów, przybliżając uczestnikom prelekcji przedwojenną turystykę w Karpatach Wschodnich.



Historyk dr Łukasz Bajda opowiadał o historii bieszczadzkiego pogranicza.

„WAKACYJNE SPOTKANIA Z PRZYRODĄ”

Również na Kresy zabrał nas dr Tomasz Winnicki, botanik i pasjonat fotografii przyrodniczej, wieloletni wicedyrektor i dyrektor Bieszczadzkiego Parku Narodowego, prezentując prelekcję na temat: „Wędrówki na Kresy. W poszukiwaniu dawnych rezerwatów przyrody”. Autor w interesujący sposób opowiedział o serii tegorocznych wypraw na Ukrainę. Relacja balansowała pomiędzy sprawozdaniem z wyjazdów o charakterze czysto naukowym, poszukiwań botanicznych oraz wycieczki geograficzno-krajoznawczej. XXVII Międzynarodowa Konferencja pt.: „100 lat ochrony przyrody na obszarach dzisiejszej południowo-wschodniej Polski i zachodniej Ukrainy”, która odbyła się w dniach 13–17 września br. w Ośrodku Edukacji Ekologicznej w Ustrzykach Dolnych, dotyczyła tej samej tematyki, oczywiście w sposób bardziej pogłębiony.

Prelekcję na temat: „Bieszczadzkie rośliny w dawnej kuchni i aptece” poprowadził Adam Szary, pracownik BdPN zajmujący się botaniką, fitosocjologią i ochroną przyrody. Słynny Paracelsus, lekarz i przyrodnik powiedział, że „wszystko jest trucizną i nic nie jest trucizną, bo tylko dawka czyni truciznę”. Sens tego powiedzenia jest taki, że każdą rośliną można się otruć przy dość wysokiej dawce i żadna roślina nie jest trująca jeśli zażyta dawka jest odpowiednio mała. Poznaliśmy szereg pospolitych i rzadkich roślin występujących na terenie Bieszczadów, używanych dawniej do celów spożywczych oraz jako remedium na różne dolegliwości. Naturalna apteka i spiżarnia to bogate zasoby, z których można korzystać jedynie, gdy posiada się dogłębną wiedzę na ich temat.



Dr Tomasz Winnicki i mgr Adam Szary, jak przystało na botaników, mówili o roślinach.



Degustacja proziaków podczas prelekcji dr Marty Pisarek.

Prelekcję pt.: „Smaki kuchni pogranicza” poprowadziła Marta Pisarek – dr inż. architektury krajobrazu, wykładowca Katedry Agroekologii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Prelegentka mówiła o korzeniach kuchni pogranicza, tradycjach kulinarnych m.in. Łemków, Bojków. Opowiadała jak dawne przepisy, receptury odżywają na nowo oraz jak powstają całkiem nowe. Wszystko to dzięki oddolnej inicjatywie regionalnych stowarzyszeń, np. kół gospodyń wiejskich. Wytworzone z lokalnych i ekologicznych surowców produkty spożywcze stają się towarem poszukiwanym. Doceniają je zarówno turyści, jak i sami mieszkańcy Podkarpacia.

Spotkanie zakończyła degustacja proziaków – placków z mąki i wody, z dodatkiem sody. Tym smacznym akcentem zakończyliśmy również tegoroczne „Wakacyjne spotkania z przyrodą”. Zapraszamy za rok w tym samym miejscu i o tej samej porze.

Beata Szary, Ewa Bujalska

OGÓLNOPOLSKI KONKURS FOTOGRAFICZNY

VIII Ogólnopolski konkurs fotograficzny

W 2018 roku, Bieszczadzki Park Narodowy już po raz ósmy zorganizował Ogólnopolski konkurs fotograficzny pn.: „Różnorodność biologiczna i krajobrazowa Bieszczadzkiego Parku Narodowego i otuliny”. Było to możliwe dzięki dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, który przyznał środki na sfinansowanie nagród i wydanie katalogu wystawy pokonkursowej. Konkurs był objęty:

- Patronatem Honorowym: Ministra Edukacji Narodowej oraz Sekretarza Stanu w Ministerstwie Środowiska, Głównego Konserwatora Przyrody
- Patronatem Artystycznym: Związku Polskich Fotografów Przyrody
- Patronatem Medialnym: Gazety Bieszczadzkiej oraz Telewizji Polskiej – Oddział w Rzeszowie

Na konkurs wpłynęło 380 prac od 78 osób. 23 października 2018 r. odbyło się posiedzenie Jury Konkursu w składzie:

- Katarzyna Gubrynowicz – fotograf przyrody (członek zarządu ZPFP), przewodnicząca jury
- Grzegorz Leśniewski – fotograf przyrody
- Jacek Szarek – fotograf, filmowiec, TVP o/Rzeszów
- Ewa Bujalska – pracownik działu edukacji ekologicznej w BdPN
- Cezary Ćwikowski – st. specjalista ds. edukacji ekologicznej w BdPN



OGÓLNOPOLSKI KONKURS FOTOGRAFICZNY

Jury dokonało oceny nadesłanych prac konkursowych, przyznało nagrody i wyróżnienia oraz zakwalifikowało 55 prac do zaprezentowania na wystawie pokonkursowej. Wyniki Konkursu zostały opublikowane na stronie Bieszczadzkiego Parku Narodowego, wraz z galerią zdjęć nagrodzonych i wyróżnionych.

Jury Konkursu przyznało następujące nagrody:

Kategoria wiekowa do 19 lat:

I miejsce – Patryk Sikora, za prace pt.: Chmara w panice oraz Łowca doskonały (2 fotografie)

II miejsce – Kamil Rzeszowski, za pracę pt.: Na połoninie spokój

III miejsce – Nel Dembna, za pracę pt.: Wyniosłość szczytów

Wyróżnienie – Natalia Komorowska, za pracę pt.: Pluszcz

Wyróżnienie – Martyna Skrzek, za pracę pt.: Barwy jesieni

Wyróżnienie – Miłosz Krzywda, za pracę pt.: Zabawa w chowanego

Kategoria wiekowa od-20 lat wzwyż:

I miejsce – Adrian Czech, za prace pt.: Poranna toaleta oraz Księżę bieszczadzkiej puszczy (2 fotografie)

II miejsce – Kamila Wiśniewska-Hałka, za prace pt.: Szlakiem na Rawkę (2 fotografie)

III miejsce – Łukasz Barzowski, za pracę pt.: Zimowe połoniny

Wyróżnienie – Joanna Żurawel, za pracę pt.: Zimowy ekosystem

Wyróżnienie – Katarzyna Preuss, za pracę pt.: Rawki otulone promieniami słońca

Wyróżnienie – Jan Olchówka, za pracę pt.: Buczyna



OGÓLNOPOLSKI KONKURS FOTOGRAFICZNY



W sobotę, 1 grudnia 2018 r., w Ośrodku Edukacji Ekologicznej Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Ustrzykach Dolnych, odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród laureatom, poprzedzone wykładami Katarzyny Gubrynowicz: „Zatrzymać piękno w kadrze – kilka słów o fotografii krajobrazowej” i Grzegorza Leśniewskiego: „Fotografia zwierząt w praktyce i teorii”.

Prace nagrodzone i wyróżnione w tegorocznej edycji skomentowali członkowie Jury. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymali lornetki firmy Bresser oraz wydawnictwa przyrodnicze, w tym wydawnictwa i gadzety Bieszczadzkiego Parku Narodowego.

Do wystawy został wydany kolorowy katalog, który otrzymał bezpłatnie każdy uczestnik wernisażu oraz autorzy zakwalifikowani do wystawy. Katalog zawiera m.in. krótką informację dot. bo-

gactwa przyrodniczego i krajobrazowego Bieszczadzkiego Parku Narodowego oraz prezentację prac nagrodzonych i zakwalifikowanych do wystawy. Druk katalogu został dofinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Na zakończenie uczestnicy obejrzeli wystawę prac nagrodzonych, wyróżnionych i zakwalifikowanych do wystawy, łącznie 55 fotografii. W wernisażu uczestniczyło ok. 100 osób – uczestnicy Konkursu z rodzinami, nauczyciele, przewodnicy beskidzcy, młodzież szkolna, pracownicy Bieszczadzkiego Parku Narodowego oraz przedstawiciele mediów. Podczas wernisażu zorganizowano również słodki poczęstunek.

Relacja z uroczystości wręczenia nagród ukazała się w aktualnościach Telewizji Polskiej Oddział w Rzeszowie oraz w czasopiśmie regionalnym „Gazeta Bieszczadzka”, a także na stronie internetowej BdPN www.bdpn.pl i Facebook-u. Po wernisażu wystawę można obejrzeć w Ośrodku Edukacji Ekologicznej BdPN w Ustrzykach Dolnych. Kolejnym miejscem prezentacji będzie Ośrodek Informacji i Edukacji Turystycznej w Lutowiskach.

Ewa Bujalska

Wolontariat w Bieszczadzkim Parku Narodowym

2018 rok przyniósł dalszą współpracę z grupą wolontariuszy z Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Raciborzu. Zarówno wychowankowie jak i kadra ośrodka brała czynny udział w pracach na szlakach turystycznych. W trakcie dwóch turnusów wolontariusze wykonali naprawy infrastruktury drewnianej, przygotowali materiał i teren do dalszych prac oraz przeprowadzili montaż zimowego oznaczenia szlaków w obrębie Rozsypańca, Halicza oraz Wielkiej Rawki.

Poza pracami wykonanymi w terenie wychowankowie ZPiSdN w Raciborzu, pod okiem nauczycieli zawodu, wykonali 4 komplety napisów drewnianych służących utrzymaniu i odnowieniu oznakowania granic Parku, które zostały zamontowane w Wetlinie, Suchych Rzekach, Nasiecznym i Tarnawie Niżnej.

Magdalena Suwała-Szydłowska



SALKA EDUKACYJNA

Salka edukacyjna na parkingu w Wołosatem – nauka poprzez zabawę

Przy parkingu, niedaleko stadniny koni w Wołosatem, znajduje się salka edukacyjna Bieszczadzkiego Parku Narodowego, czynna w sezonie wakacyjnym. Na młodych wędrowców czeka tam wiele atrakcji. Salka ta jest miejscem, gdzie każdy może przyjść, zasięgnąć informacji odnośnie szlaków oraz poznać florę i faunę Bieszczadzkiego Parku Narodowego.



Tu z rodziną można obejrzeć film przyrodniczy o Bieszczadzkim Parku Narodowym, czy też zrelaksować się przy pięknej diaporamie przyrodniczej – pokazie zdjęć z podkładem muzycznym. To miejsce gdzie każdy, mały i duży, ma okazję za pomocą interaktywnych tablic zbliżyć się do świata zwierząt. Wiele emocji w dzieciach wzbudzają odgłosy wydawane przez rysia, wilka oraz borsuka. Nie mniejszym zainteresowaniem cieszy się tablica, dzięki której można odsłuchać głosy ptaków. Z posiadanych 4 wielkoformatowych puzzli magnetycznych największym zainteresowaniem cieszy się układanka z rysiem oraz niedźwiedziami. Niejedna osoba natrafiła na problem przy rozpoznawaniu tropów zwierząt odbijanych na piasku kinetycznym, ale przy pomocy opiekuna salki szybko uczyła się je bezbłędnie rozpoznawać. Dzieci wykazały się umiejętnościami malarskimi i na udostępnionych arkuszach malowały zwierzęta, krajobrazy oraz konie - rysunki te ozdabiają obecnie ściany Salki

SALKA EDUKACYJNA

edukacyjnej. Wiele rozwiązywanych zagadek, krzyżówek, malowanek pobudziło młodych adeptów górskich wędrówek do zrozumienia zasad ochrony przyrody, co pozwoli bez szkody dla dzikich zwierząt i roślin na ciekawe obserwacje w Parku. Kto wie - być może nawet rozbudziły nowe zainteresowania, np. botaniczne czy ornitologiczne.

Na przełomie czerwca i lipca punkt odwiedziło blisko 1 500 osób, natomiast w sierpniu i wrześniu było to ponad 2 tysiące. Łącznie ponad 3,5 tysiąca osób pogłębiało swoją wiedzę lub dopytywało o szlaki i inne ciekawe miejsca warte odwiedzenia. Najczęściej zadawane



pytania dotyczyły najbliższego szklaku na Tarnicę oraz odnośnie zwierzyny (np. liczebność wilków, niedźwiedzi, rysi, jak zachować się w przypadku spotkania, itp.).

Salka jest doskonałym miejscem na niepogodę. Kiedy deszcz popsuje górskie plany, warto tu zajrzeć aby zgłębić wiedzę o Parku i bieszczadzkiej przyrodzie.

SALKA EDUKACYJNA



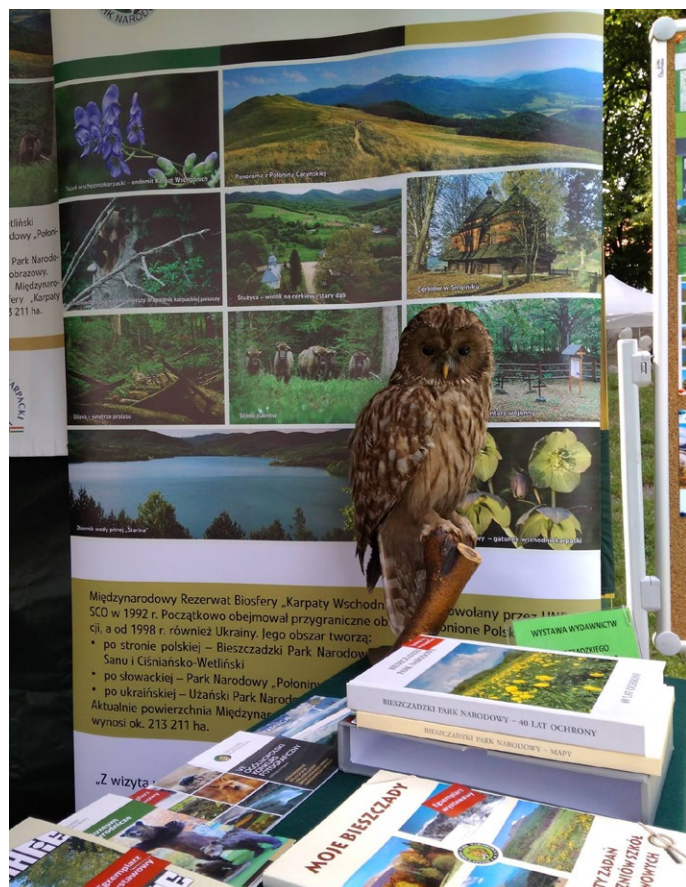
Przy salce Edukacyjnej BdPN w Wołosatem można było obejrzeć plenerową wystawę fotograficzną „Parki Narodowe Polski”, która została przygotowana przez Ministerstwo Środowiska i polskie parki narodowe. Na wielkoformatowych planszach wyeksponowano fotografie przedstawiające tematy charakterystyczne dla każdego z 23 polskich parków narodowych, wraz opisem w języku polskim, angielskim i francuskim. Wystawa cieszyła się sporym zainteresowaniem wśród turystów odwiedzających Bieszczadzki Park Narodowy i będzie można ją obejrzeć również w latach następnych.

Karolina Świdarska

O BdpN poza Parkiem – stoiska edukacyjne Parku podczas imprez plenerowych

26 maja 2018 roku Bieszczadzki Park Narodowy uczestniczył w Pikniku Nauki „Eksploracje” w Rzeszowie. To nowa odsłona plenerowej imprezy, której celem jest popularyzacja nauki oraz techniki, propagowanie interaktywnego modelu przekazywania wiedzy i edukacji nieformalnej oraz promocja idei powstania centrum nauki na Podkarpaciu. Pośród wielu wystawców z Podkarpacia (Lasy Państwowe, Magurski Park Narodowy, Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne, Koło Naukowe Przyrodników UR) Bieszczadzki Park Narodowy prowadził akcję edukacyjną pod namiotem, oferując gry i zabawy przyrodnicze, prezentując najnowsze wydawnictwa, aplikację MRB, udzielając informacji na temat szlaków turystycznych w parku czy oferty edukacyjnej dla grup zorganizowanych. Nasz namiot odwiedzali mieszkańcy Rzeszowa w różnym wieku — od najmłodszych dzieci po dojrzałych miłośników Bieszczadów, którzy z rozrzewnieniem wspominali wędrówki po górach z czasów studenckich. Parkowy namiot odwiedziło kilka tysięcy osób, a każdy zainteresowany otrzymał drobne wydawnictwa i parkowe gadżety.

Podobną akcją edukacyjną Bieszczadzki Park Narodowy zorganizował podczas III Festiwalu Produktów Lokalnych i Tradycyjnych w Parku Pod Dębami w Ustrzykach Dolnych, 17 czerwca 2018 roku. Pracownicy edukacyjni parku prowadzili działania w tzw. „strefie aktywnego dzieciaka”. Nasz namiot cieszył się sporym zainteresowaniem, zarówno wśród dzieci, jaki i dorosłych mieszkańców Ustrzyk Dolnych, ale także turystów odwiedzających w tym czasie Bieszczady.



Celem otwartych, plenerowych działań edukacyjnych Parku jest wychodzenie do szerokiej grupy odbiorców zainteresowanych przyrodą polską, podkreślanie wartości dziedzictwa przyrodniczego Bieszczadzkiego Parku Narodowego i konieczności jego ochrony, przedstawianie zasad zwiedzania parku, a także ułatwianie zwiedzającym park i planującym wyprawy kontaktu z przyrodą.

Magdalena Zawadzka



EUROPEJSKI DZIEŃ WSPÓŁPRACY

Europejski Dzień Współpracy w Terchovej na Słowacji



6 października 2018 roku Bieszczadzki Park Narodowy, na zaproszenie Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska, uczestniczył w obchodach Europejskiego Dnia Współpracy w ramach wydarzenia – Roczno-go Programu Interreg Polska–Słowacja. Wydarzenie miało charakter plenerowy i odbywało się na polanie u podnóża pomnika Janosika w miejscowości Terchová na Słowacji. Bieszczadzki Park Narodowy oraz inne instytucje z Podkarpacia promowały swoje działania, realizowane w ramach mikroprojektów Interreg Polska-Słowacja, rozdawały ulotki, gadżety i wydawnictwa edukacyjne. Stoisko cieszyło się dużym zainteresowaniem wśród lokalnej społeczności i turystów odwiedzających Małą Fatrę. Gratką dla miłośników turystyki górskiej stanowiła m.in. wydana przez BdPN w ramach zrealizowanego mikroprojektu polsko-sło-

wackiego Mapa z Informatorem pt.: Międzynarodowy Rezerwat Biosfery „Karpaty Wschodnie”, dostępna w języku polskim, słowackim i angielskim. Wydarzeniu towarzyszyły występy zespołów ludowych, warsztaty kulinarne, taneczne, prezentacje projektów, pokazy w mobilnym planetarium.

Magdalena Zawadzka

DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA

Międzynarodowy Konkurs „Najlepsze wydawnictwa o górach”

Bieszczadzki Park Narodowy otrzymał dwa wyróżnienia na 3. Międzynarodowym Konkursie „Najlepsze wydawnictwa o górach”. Konkurs odbywał się w ramach 22 Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie, 25–28.10.2018 r., cyklicznej imprezy dedykowanej branży wydawniczo-księgarskiej, organizowanej od 1997 r.



Na Konkurs nadesłano 138 tytułów z 38 firm wydawniczych reprezentujących 7 krajów (Republika Czeska, Francja, Polska, Rumunia, Republika Słowacka, Wielka Brytania i Włochy).

Wyróżnienia otrzymane przez BdPN to:

– wyróżnienie przyznane przez Targi w Krakowie za wydawnictwo popularno-naukowe Roczniki Bieszczadzkie (tomy 23–26)

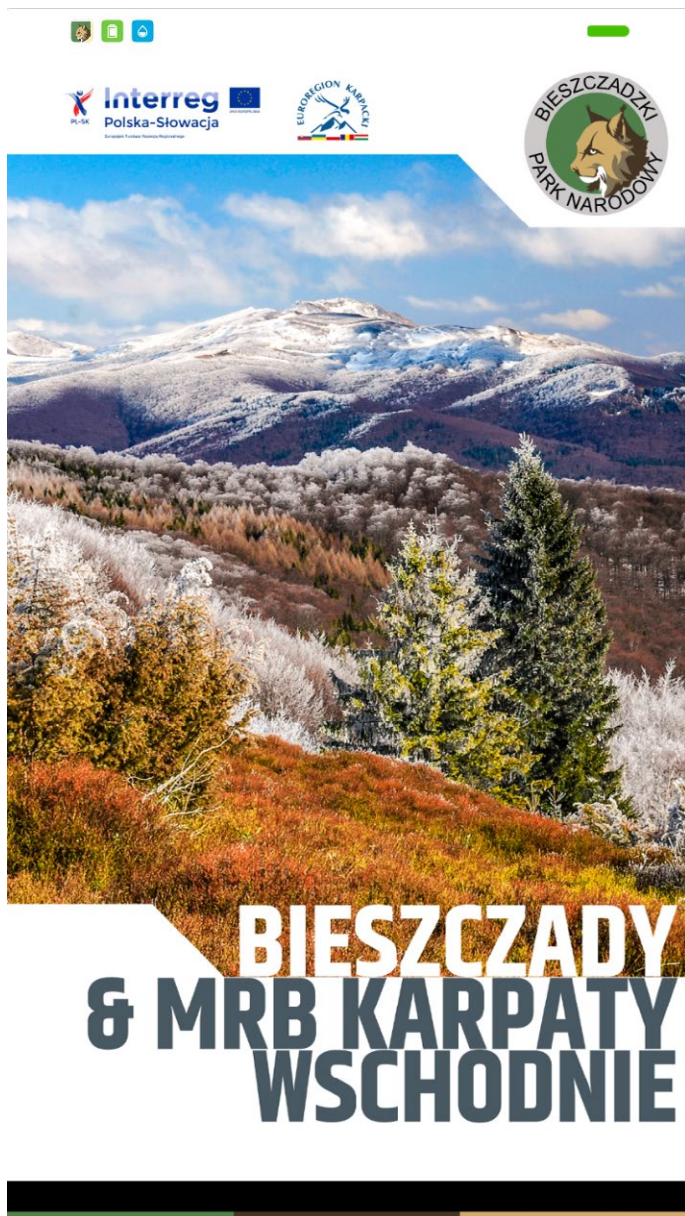
– wyróżnienie przyznane przez Koło Przewodników Beskidzkich im. Prof. Romana Reinfussa w Krakowie za mapę „Międzynarodowy Rezerwat Biosfery Karpaty Wschodnie – mapa przyrodniczo-kulturowa z informatorem”, wydaną w trzech wersjach językowych.

Wydawnictwa można było obejrzeć na stoisku w hali targowej. Oprócz nas nagrodzone i wyróżnione zostały także wydawnictwa innych górskich parków narodowych: PN Gór Stołowych, Babiogórskiego PN oraz Tatrzańskiego PN.

NOWA APLIKACJA

Po MRB „Karpaty Wschodnie” z mobilną aplikacją

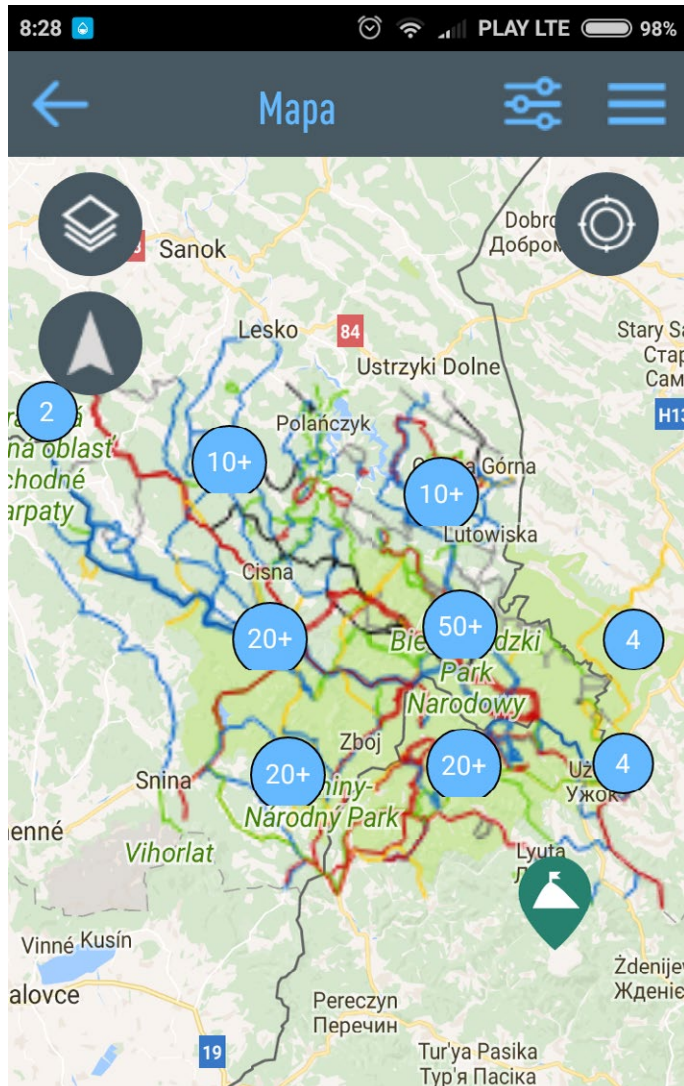
W kwietniu 2018 r. Bieszczadzki Park Narodowy zakończył prace nad mobilną aplikacją „Bieszczady & MRB Karpaty Wschodnie” zintegrowaną z Mapą z Informatorem pt.: Międzynarodowy Rezerwat Biosfery „Karpaty Wschodnie”. Aplikacja przygotowana została w polskiej, angielskiej i słowackiej wersji językowej, na smartfony z systemem operacyjnym Android.



Ten mobilny przewodnik zaprasza do poznania magicznych terenów MRB „Karpaty Wschodnie”. Znajdziemy tu obszerną bazę obiektów kulturowych i przyrodniczych z Bieszczadzkiego PN, Użańskiego PN oraz PN Połoniny. Wędrując przygranicznymi terenami trzech państw, poznamy ich historię oraz niezwykle miejsca – zabytki świeckie i sakralne, cmentarze, ślady dawnego osadnictwa. Odkryjemy dziką przyrodę poznając rezerваты i pomniki przyrody, czy przeglądając encyklopedię z rzadkimi i charakterystycznymi gatunkami roślin i zwierząt.

NOWA APLIKACJA

Ułatwieniem dla turysty poruszającego się po MRB „KW” jest zbiór tras oraz mapy z siecią szlaków, z których można korzystać w terenie w trybie offline. Ponadto aplikacja wzbogacona jest w panoramy sferyczne najciekawszych widokowo szczytów, atrakcyjnych turystycznie miejsc oraz obiektów sakralnych. Atrakcją są również modele 3D nieistniejących już obiektów kulturowych – cerkwi w Wołosatem oraz dworu Stroińskich w Siankach. Modele te można skanować bezpośrednio z mapy, bądź też w terenie, w miejscach, gdzie kiedyś istniały obiekty. Aplikację można pobrać ze Sklepu Google Play lub skanując kod QR z mapy MRB „KW”.



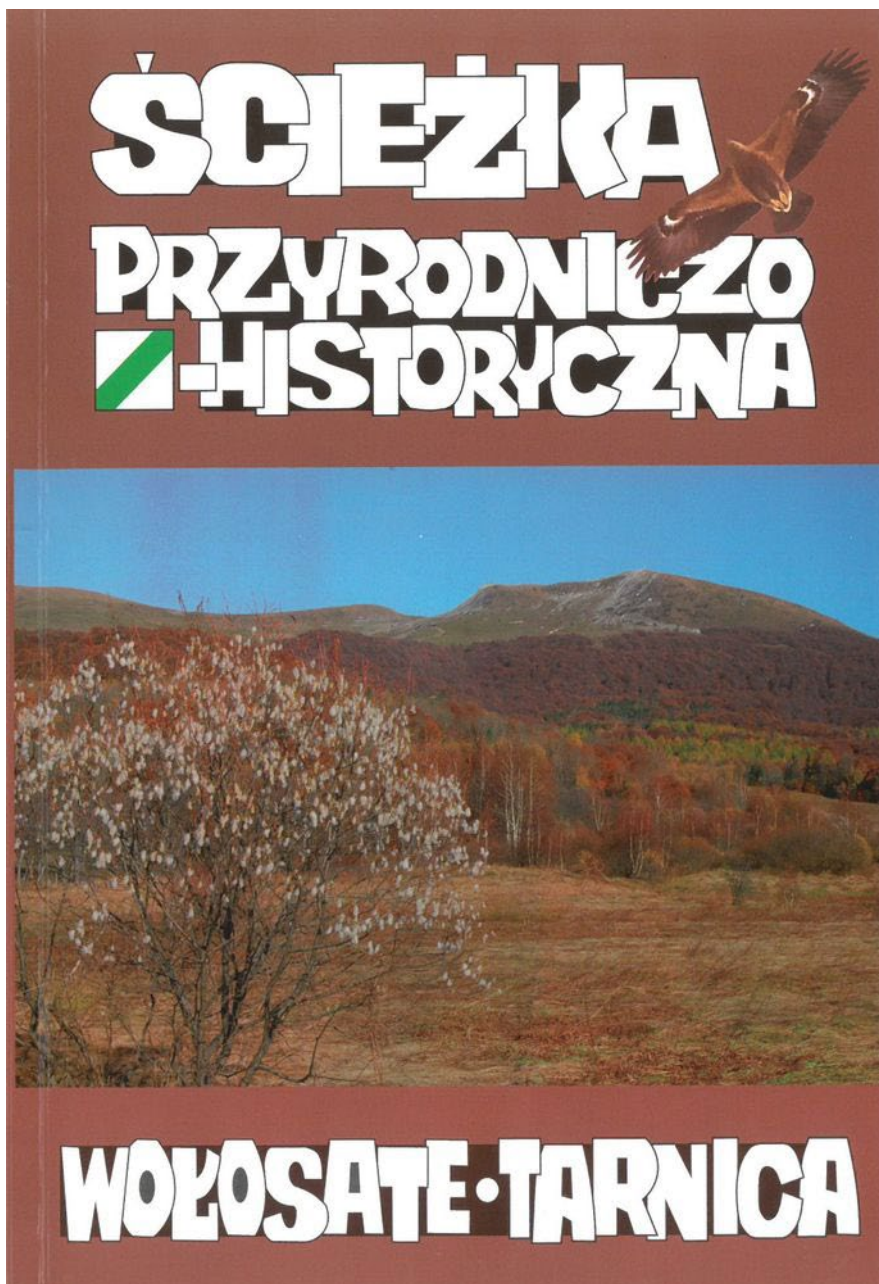
Mamy nadzieję, że aplikacja będzie doskonałą pomocą, zarówno podczas wędrówek na bieszczadzkich szlakach, jak i w trakcie planowania wypraw w najciekawsze zakątki Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Karpaty Wschodnie”.

Aplikacja została wykonana przez Firmę AMISTAD SP Z o.o. z Krakowa, w ramach mikroprojektu pn.: *Z wizytą w Międzynarodowym Rezerwacie Biosfery „Karpaty Wschodnie” – lepiej poznać, by skuteczniej chronić*, współfinansowanego przez UE z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Karpackiego, w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A PL-SK 2014-2020.

Magdalena Zawadzka

Ścieżka przyrodniczo-historyczna „Wołosate Tarnica” w formie audiobooka

Bieszczadzki Park Narodowy przedstawia propozycję dla wszystkich, którzy wybierają się na ścieżkę przyrodniczo-historyczną Wołosate-Tarnica. W nowym sezonie turystycznym ścieżkę tę będzie można zwiedzać z audiobookiem. Wydanie audiobooka „Przewodnik na ścieżkę przyrodniczo-historyczną „Wołosate-Tarnica”, ma na celu przekształcenie tradycyjnej książeczki znanej już czytelnikom, w nowoczesną formę dostosowaną do współczesnego odbiorcy, posługującego się urządzeniem multimedialnym jakim jest smartfon. Ścieżka oznakowana jest w terenie słupkami z międzynarodowym symbolem, tj. zielonym ukośnym paskiem na białym kwadratowym polu; ponadto posiada swój własny symbol, którym jest orlik krzykliwy w locie. Przystanki, od 1 do 25, zlokalizowane są w miejscach, gdzie można zaobserwować interesujące zjawiska lub procesy przyrod-



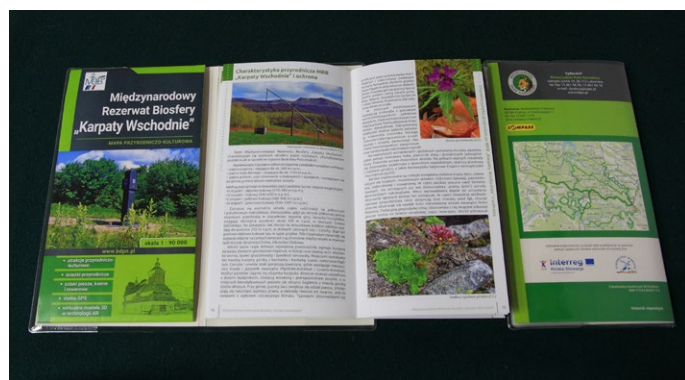
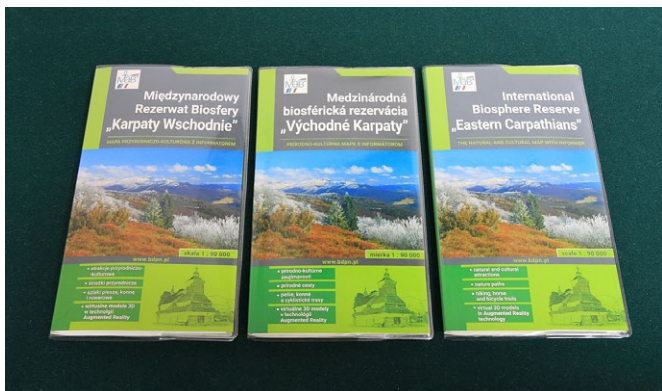
nicze. Dla tych, którym nie wystarczy krótki tekst zamieszczony na tabliczkach w terenie, polecamy audiobooka. Poszczególne przystanki zostały nagrane oddzielnie, można je więc odtwarzać wybiórczo. Pliki do pobrania znajdują się na stronie internetowej Parku: www.bdpn.pl w zakładce edukacja – wcześniejsze ich pobranie eliminuje problem braku zasięgu w terenie. Nagranie audiobooka zostało dofinansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Beata Szary

Mapa przyrodniczo-kulturowa z informatorem pt.: Międzynarodowy Rezerwat Biosfery „Karpaty Wschodnie”

W styczniu 2018 r. Bieszczadzki Park Narodowy wydał mapę przyrodniczo-kulturową z informatorem pt.: Międzynarodowy Rezerwat Biosfery „Karpaty Wschodnie”. Wydawnictwo zostało opracowane w trzech wersjach językowych: polskiej, angielskiej i słowackiej. Mapa obejmuje obszary wchodzące w skład MRB „KW” czyli: Bieszczadzki PN, PK Doliny Sanu, Ciśniańsko-Wetliński PK, PN Połoniny (Słowacja) oraz dwa obszary ukraińskie – Użański PN i Nadsański Regionalny PK. Oprócz rzeźby terenu, sieci rzecznej i drogowej, zamieszczono na niej szlaki turystyczne, ścieżki dydaktyczne, infrastrukturę turystyczną, zabytki, pomniki i rezerваты przyrody, miejsca noclegowe oraz wiele innych obiektów przydatnych turystom. Na odwrocie mapy zamieszczono krótki opis geograficzno-przyrodniczo-kulturowy obszaru oraz kilka tematycznych mapek.

Integralną częścią mapy jest, załączony we wspólnej foliowej obwolutie, informator. Zawiera on pełniejszy opis obszarów chronionych tworzących rezerwat biosfery, ze zwróceniem uwagi na osobliwości danego terenu – cenne gatunki, zbiorowiska roślinne, rezerваты przyrody, zabytki kulturowe i atrakcje turystyczne. Opisane są również szlaki turystyczne i ścieżki dydaktyczne, a także zasady zwiedzania Parku Narodowego Połoniny oraz Bieszczadzkiego PN. Informator zawiera wiele kolorowych fotografii przedstawiających opisywane obszary i obiekty.



Publikacja została wykonana przy współpracy z Parkiem Narodowym Połoniny ze Słowacji, w ramach mikroprojektu pn.: Z wizytą w Międzynarodowym Rezerwacie Biosfery „Karpaty Wschodnie” – lepiej poznać, by skuteczniej chronić. Projekt był współfinansowany przez UE z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa, za pośrednictwem Euroregionu Karpaccy, w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A PL-SK 2014-2020.

Mapa i informator są zintegrowane z mobilną aplikacją „Bieszczady & MRB Karpaty Wschodnie”, przygotowaną na smartfony z systemem operacyjnym Android.

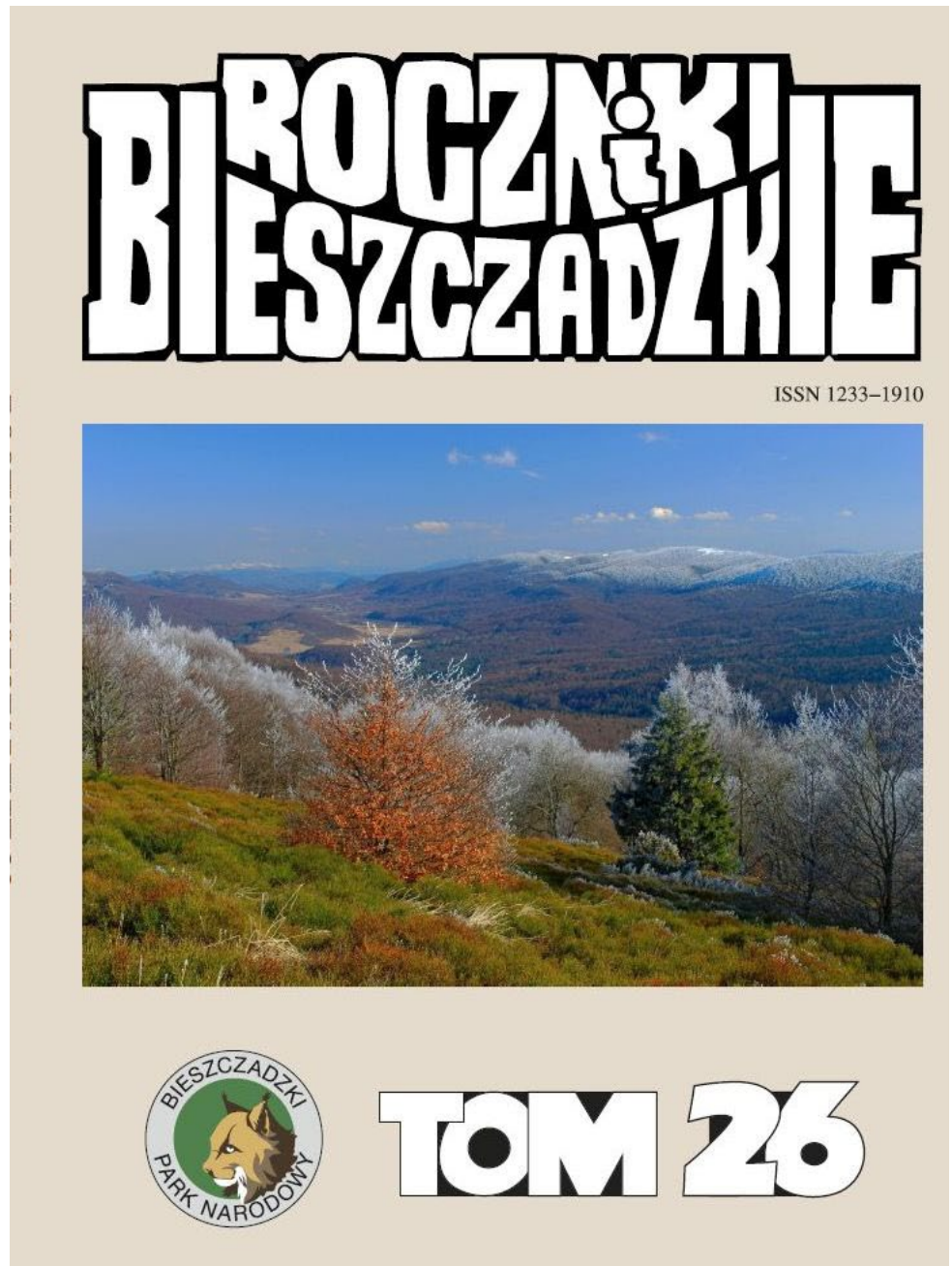
Barbara Ćwikowska

Roczniki Bieszczadzkie – tom 26

Jak co roku, na przełomie sierpnia i września, sfinalizowano wydanie kolejnego tomu periodyku „Roczniki Bieszczadzkie”. Publikowane są w nim opracowania związane z coroczną konferencją pt. Ochrona zasobów przyrodniczych Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Karpaty Wschodnie”. Konferencja w roku 2017 odbyła się pod hasłem: „Procesy naturalne, a ochrona przyrody”. Temat konferencji dotyczył zagadnień ważnych dla przyszłości człowieka, którego harmonijna egzystencja i rozwój, związane są z równowagą w jego przyrodniczym środowisku życia.

Część referatów i wniosków opublikowano w 26. tomie Roczników Bieszczadzkich. Ponadto opublikowano artykuły z wynikami badań naukowych prowadzonych na terenie Parku i w jego otulinie, krótkie doniesienia dotyczące stwierdzeń rzadkich gatunków oraz kronikę wydarzeń BdPN w roku 2017. Tom 26 liczy 312 stron. Druk periodyku został dofinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

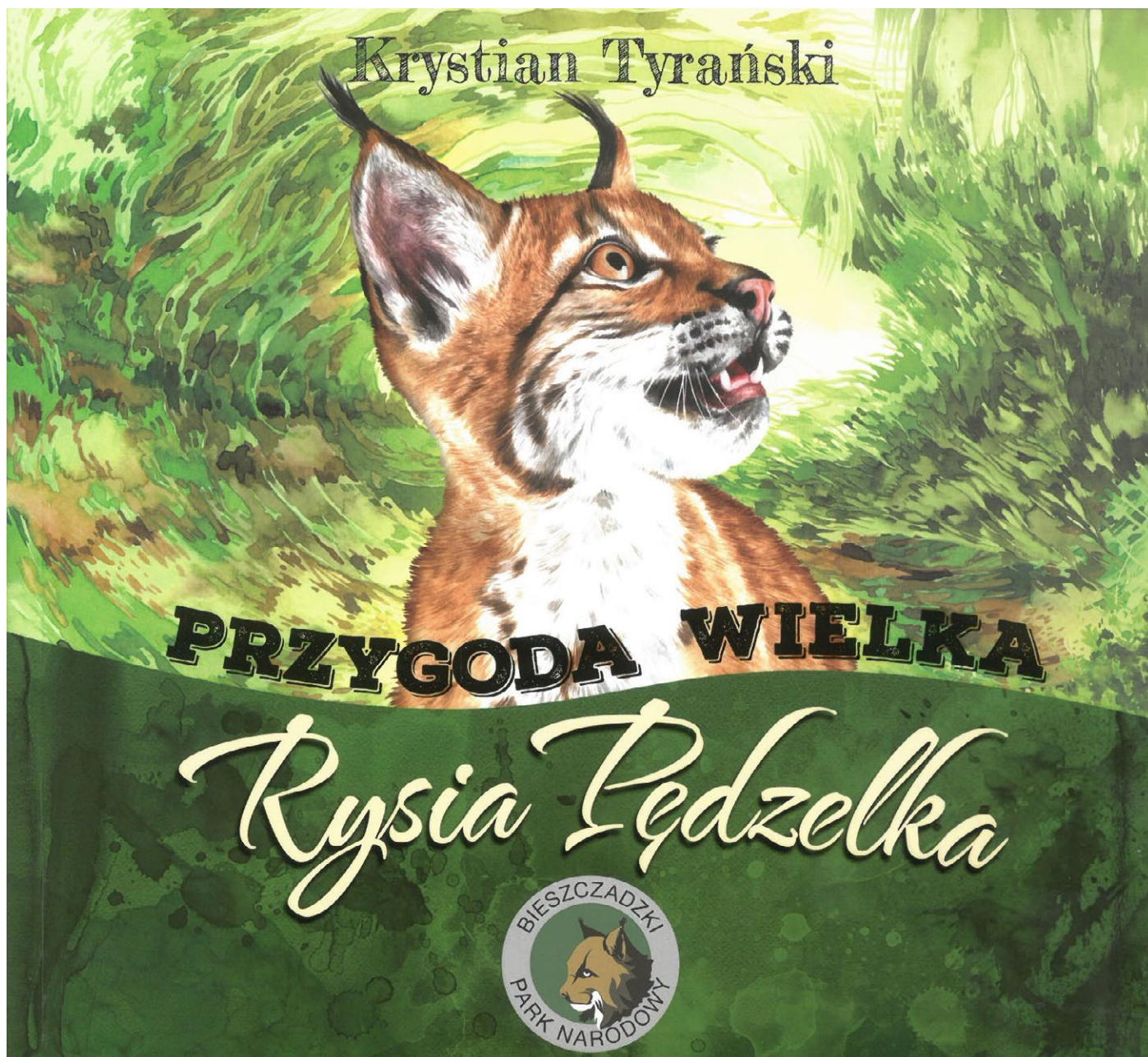
Zarówno konferencja jak i periodyk są miejscem wymiany informacji i doświadczeń z zakresu ochrony przyrody na terenach przygranicznych Polski, Słowacji i Ukrainy, wchodzących w skład MRB „Karpaty Wschodnie”. Periodyk wydawany jest w wersji drukowanej oraz internetowej, dostępnej na stronie www.bdpn.pl



Barbara Ćwikowska

Poznaj dzikie królestwo rysia Pędzelka

Bieszczadzki Park Narodowy ma niespodziankę dla najmłodszych. Z początkiem grudnia, przy wsparciu finansowym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, ukazała się pięknie ilustrowana książeczka dla dzieci pt.: „Przygoda wielka rysia Pędzelka”.



Bohaterem opowiadania jest mały ryś Pędzelek, który ma wielkie marzenie – chce zostać królem puszczy. Wyrusza więc w podróż po dzikim królestwie, by poznać jego mieszkańców i dowiedzieć się, co trzeba zrobić, by zostać królem. Na swojej drodze spotyka różne zwierzęta, m.in. podróżnika – bociana czarnego, łagodnego i dostojnego żubra, czy sprytnie wilki. Każde spotkanie to lekcja dla małego bohatera. Pędzelek dowiaduje się, że aby być

królem puszczy, nie wystarczy siła i wielkość. Prawdziwy król musi mieć dwie serce, posiadać wewnętrzną łagodność, szlachetność, mądrość i przede wszystkim umiejętność współpracy. Mały ryś dostrzega, iż każdy gatunek ma swoją rolę w przyrodzie i istotnie wpływa na funkcjonowanie leśnej puszczy. Wędrowka przez las to dla Pędzelka nie tylko zawieranie nowych znajomości. To przede wszystkim odkrywanie samego siebie - swoich talentów, umiejętności oraz świadomość, że również jest bardzo ważną częścią puszczy.



SPOTKANIE Z ŁAGDNYM OLBRZYMEM

– Zaraz, zaraz... Coś słyszę... – powiedział do siebie Pędzelek ukryty za leżącym na ziemi drzewem. – To chyba wszystko za sprawą tych pędzelków na uszach. Mama mówiła, że się przydadzą. – Serce rysia zaczęło bić mocniej. – Coś idzie w moim kierunku i sapie... – Spojrzył na świat przez dziurę w korzeniu. – Retę, co to? To jakaś wielka góra futra, która nie odejdzie stąd do jutra! – Ryś znów schował się za drzewo. – Dobra, do odważnych świat należy. Teraz wyskoczę i przywitam się z wielkim nieznajomym. – Jak powiedział, tak zrobił. – Hop! Taraaaa!!! Dzień dobry! – Dziki olbrzym ruszył głową i obejrzał się za siebie. Jednak nic nie zobaczył. Ze spokojem wrócił do objadania się czymś bardzo smakowitym.

– Halo! Tu jestem! Na dole! – ponownie zamiauczał ryś, lecz i tym razem dziki olbrzym nic nie zobaczył. Pędzelek postanowił wskoczyć na powalone przed wielu laty drzewo. Zrobił to tak zwinnie, że sam się zdziwił. Pień był bardzo gruby, mimo to skok był doskonały. – Ale super! – powiedział do siebie Pędzelek. – Ta umiejętność kiedyś mi się przyda.

– Dzień dobry futrzasty olbrzymie! Czy teraz mnie widzisz? – zapytał ryś patrząc prosto w oczy dzikiego mieszkańca puszczy.

Autorem tej niezwykłej opowieści jest Krystian Tyrański, podróżnik i miłośnik dzikiej przyrody, dziennikarz Polskiego Radia Dzieciom. Jednak książeczki nie byłoby bez przepięknych ilustracji, wiernie oddających cechy dzikich zwierząt, które stworzył pan Lesław Kostulski, artysta grafik od lat współpracujący z Bieszczadzkiem Parkiem Narodowym. Za druk odpowiedzialne jest wydawnictwo Nova Sandec.

Książeczka wydrukowana została w nakładzie 2 tys. egzemplarzy i przeznaczona jest do bezpłatnego rozdawnictwa dla dzieci uczestniczących w programach edukacyjnych Bieszczadzkiego Parku Narodowego. W przyszłości planowany jest dodruk książeczki do sprzedaży. Jeśli jednak chcecie dowiedzieć się, kogo jeszcze spotkał ryś Pędzelek na leśnej drodze, wystarczy odwiedzić stronę internetową Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Specjalnie dla dzieci został tam utworzony panel: „Odwiedź dzikie królestwo rysia Pędzelka”, w którym zamieszczona została elektroniczna wersja książeczki oraz wspaniałe słuchowisko wykonane przez Polskie Radio Dzieciom.

Projekt edukacyjny dla dzieci, obejmujący panel „Odwiedź dzikie królestwo rysia Pędzelka”, książeczkę i słuchowisko „Przygoda wielka rysia Pędzelka”, został dofinansowany ze środków WFOŚiGW w Rzeszowie.

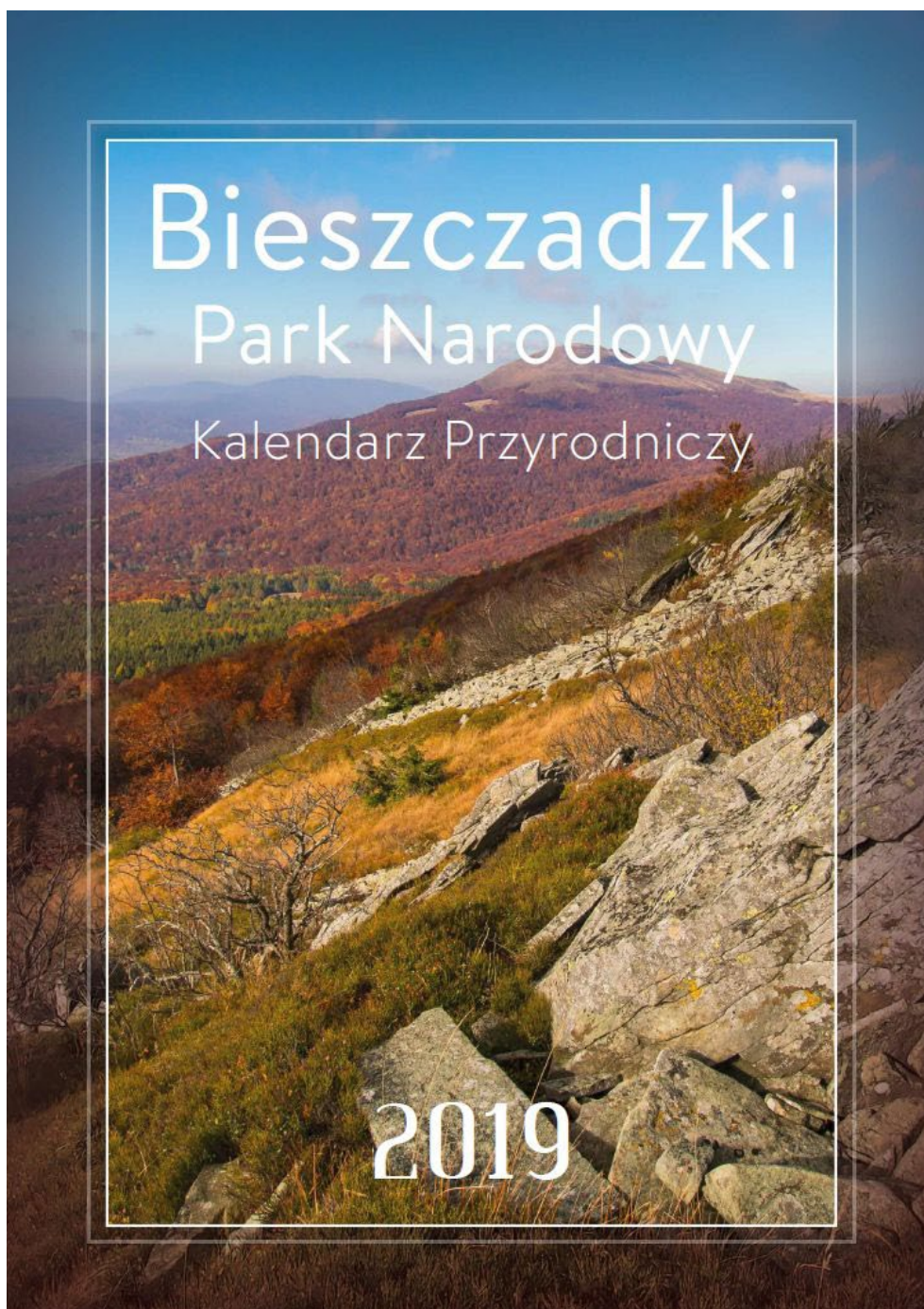
Barbara Ćwikowska

DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA

Przez 365 dni w 2019 roku z nowymi kalendarzami parkowymi

Kalendarz Przyrodniczy BdPN na rok 2019

Jesienią, jak co roku, BdPN wydał kalendarz przyrodniczy na rok 2019. Kalendarz zawiera piękne zdjęcia unikalnej przyrody Parku: żubrów, niedźwiedzi, obszarów połoninowych i przepastnej karpackiej puszczy. Krótkie opisy, na sześciu dwustronnych kartach, nawiązują tematyką do zdjęć i ozdobione są estetyczną grafiką. Na odwrocie okładki zamieszczona jest mapa BdPN z zaznaczonymi szlakami turystycznymi, konnymi, rowerowymi i narciarskimi oraz infrastrukturą turystyczną. Krótki tekst o Parku przybliży jego walory przyrodnicze i krajobrazowe. Po raz pierwszy kalendarz został wydrukowany w dwóch formatach: B-2 i B-3.

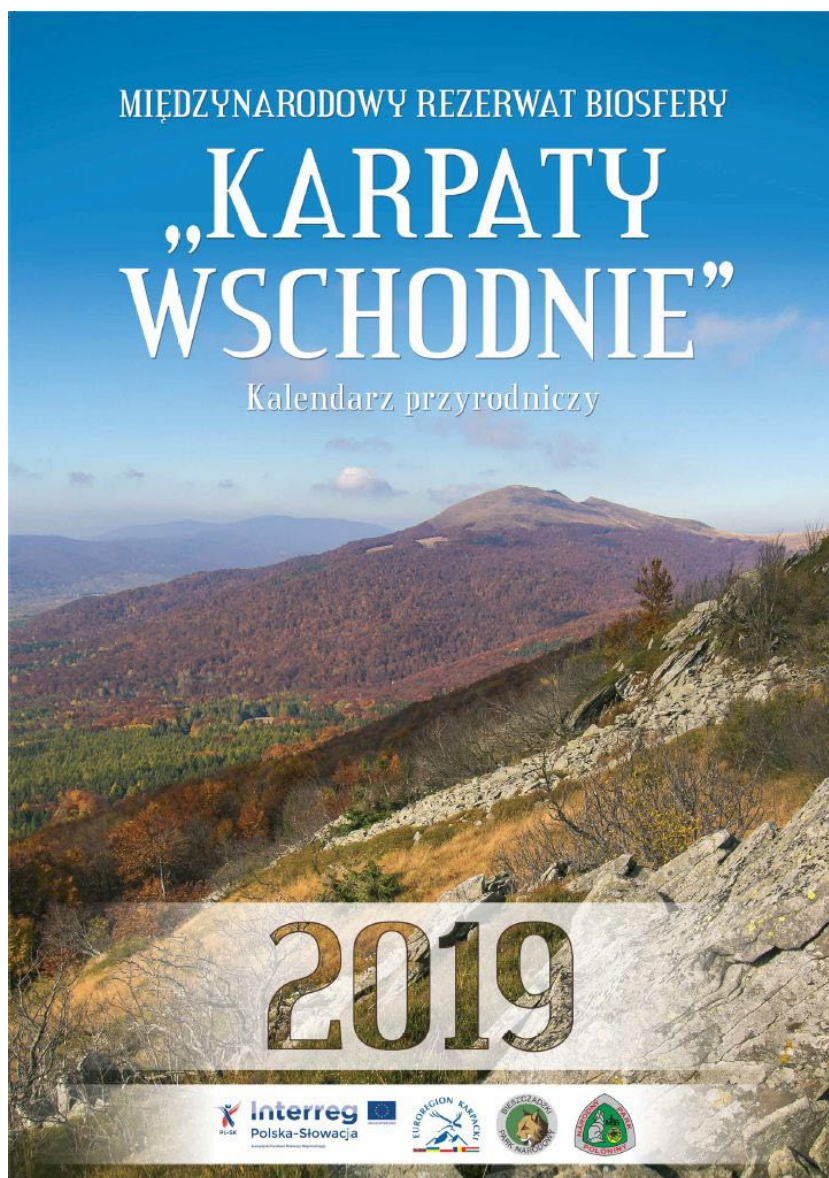


Międzynarodowy Rezerwat Biosfery „Karpaty Wschodnie” – kalendarz przyrodniczy na rok 2019

We współpracy z Parkiem Narodowym Połoniny opracowany został kalendarz pt. Międzynarodowy Rezerwat Biosfery „Karpaty Wschodnie”. Wydany został w wersji dwujęzycznej – polsko-słowackiej i zawiera krótkie opisy krajobrazów lub atrakcji poszczególnych obszarów wchodzących w skład MRB „KW”. Na odwrocie karty tytułowej zamieszczono uproszczoną mapkę całego rezerwatu. Piękne, kolorowe fotografie zapewniają wysoki walor estetyczny tego dużego kalendarza ściennego.

Publikacja została wykonana w ramach mikroprojektu pn.: Z wizytą w Międzynarodowym Rezerwacie Biosfery „Karpaty Wschodnie” – lepiej poznać, by skuteczniej chronić. Projekt był współfinansowany przez UE, z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa, za pośrednictwem Euroregionu Karpackiego, w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A PL-SK 2014-2020.

Barbara Ćwikowska



DZIAŁALNOŚĆ WYSTAWIENNICZA

Wystawy czasowe w roku 2018

Oprócz stałych wystaw w Muzeum BdPN organizowane są wystawy czasowe o tematyce przyrodniczej, kulturowej czy historycznej.

W dniach 25.01–15.03.2018 prezentowana była wystawa fotograficzna Piotra Górnego pt.: „Ptaki w kadrach zakłete”. Piotr Górny jest matematykiem – doktorantem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, a z zamiłowania – fotografem przyrody. Bohaterami jego kadrów są dziko żyjące ptaki, w szczególności gatunki śpiewające. Jest laureatem konkursów międzynarodowych (Moscow International Foto Awards, Prix de la Photographie Paris, Chromatic Photography Awards) oraz Fotografem Roku 2017 Okręgu Toruńskiego Związku Polskich Fotografów Przyrody. Poza aktywnością terenową autor poświęca sporo uwagi działalności kulturalnej – organizacji spotkań, wystaw, prelekcji o tematyce fotografii przyrodniczej (gość Międzynarodowego Festiwalu Fotografii i Filmu Przyrodniczego „Sztuka Natury”, a także „Przyroda Warta Poznania”).

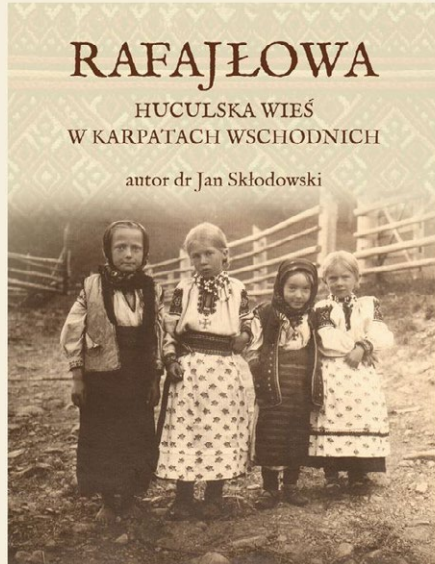


DZIAŁALNOŚĆ WYSTAWIENNICZA



Bieszczadzki
Park Narodowy

ZAPRASZAMY NA WYSTAWĘ!



Ośrodek Naukowo-Dydaktyczny BdPN
(Muzeum Przyrodnicze) ul. Bełska 7
Ustrzyki Dolne, 16.03.2018 - 28.04.2018,
od wtorku do soboty, w godz. 8.00 - 16.00.

Od 16.03. do 28.04.2018 roku można było obejrzeć wystawę poświęconą karpacciej miejscowości Rafajłowa. Wieś (obecna nazwa – Bystrycia) ma szczególną historię, m.in. z uwagi na wielokulturowość mieszkańców oraz ważne wydarzenia z okresu I wojny światowej, związane z walką Legionów Polskich. Autorem scenariusza, tekstów i zdjęć współczesnych jest Jan Skłodowski. Wystawa powstała przy współpracy Muzeum Podkarpackiego w Krośnie, pod patronatem Stowarzyszenia „Res Carpathica”.

Od 19.06. do 31.07.2018 zaprezentowano kolejną wystawę pt.: „Żywy album przyrody”. Kilkadziesiąt fotografii przedstawia piękno dzikiej przyrody i różnorodność przyrodniczą Polski, a zwłaszcza Śląska. Autorami zdjęć jest 36 śląskich fotografów przyrody, zrzeszonych w Związku Polskich Fotografów Przyrody. Połączenie doświadczenia, umiejętności fotografowania przyrody, a także wiedzy o dziedzinie, w której specjalizują się poszczególni autorzy sprawiają, iż wystawa posiada wysokie walory estetyczne i edukacyjne. Tytuł wystawy „Żywy album przyrody” nie jest przypadkowy – użyta gra słów jest celowa i informuje o tym, że wszystkie prezentowane sceny są rejestracją naturalnych momentów życia przyrody. Ujęcia te ukazują piękno przyrody, zachęcając do częstszego i świadomego z nią kontaktu, ale także do



poszanowania jej praw, a podczas fotografowania – do etycznego zachowania. Fotografiom towarzyszą opisy (w języku polskim i angielskim) wykonane przez fotografów, dotyczące miejsca wykonania zdjęcia oraz wybranego obiektu flory i fauny, a także emocji jakie towarzyszyły autorowi podczas wykonywania zdjęcia.

gólni autorzy sprawiają, iż wystawa posiada wysokie walory estetyczne i edukacyjne. Tytuł wystawy „Żywy album przyrody” nie jest przypadkowy – użyta gra słów jest celowa i informuje o tym, że wszystkie prezentowane sceny są rejestracją naturalnych momentów życia przyrody. Ujęcia te ukazują piękno przyrody, zachęcając do częstszego i świadomego z nią kontaktu, ale także do

Ewa Bujalska